



SPIUG

Stowarzyszenie Producentów
i Importerów **Urządzeń Grzewczych**

Raport:

**Rynek urządzeń
grzewczych w Polsce
w 2022 roku**

Stowarzyszenie Producentów
i Importerów **Urządzeń
Grzewczych**

Warszawa, kwiecień 2023

Spis treści

1	Wstęp	2
2	Ogólna sytuacja na rynku w 2022 roku	5
2.1	Ogólna sytuacja gospodarcza w Polsce w 2022 oraz czynniki mające wpływ na rozwój rynku instalacyjno-grzewczego	8
2.2	Budownictwo mieszkaniowe.....	10
3	Rozwój rynku w wybranych grupach produktowych w Polsce w 2022 roku... ..	17
3.1	Ogólna sytuacja na rynku w 2022 roku.....	17
3.2	Wybrane grupy produktowe w Polsce w 2022 roku	28
3.2.1	Gazowe kotły wiszące	31
3.2.1.1	Gazowe kotły wiszące konwencjonalne	33
3.2.1.2	Gazowe kotły wiszące kondensacyjne	35
3.2.2	Kotły stojące (gazowe i olejowe).....	37
3.2.2.1	Gazowe kotły stojące.....	37
3.2.2.2	Gazowe kotły stojące kondensacyjne	38
3.2.2.3	Gazowe kotły stojące konwencjonalne.....	40
3.2.2.4	Gazowe kotły stojące większej mocy (pow. 50 kW)	41
3.2.2.5	Olejowe kotły stojące.....	43
3.2.3	Kotły na paliwa stałe.....	46
3.2.4	Pompy ciepła	49
3.2.5	Ogrzewanie elektryczne	54
3.2.6	Kolektory słoneczne	57
3.2.7	Grzejniki i inne elementy instalacyjne	61
4	Podsumowanie prognozy dla rozwoju rynku instalacyjno-grzewczego na przyszłość	63

1. Wstęp

Przedstawiamy kolejny już doroczny raport branżowy dotyczący tematu rozwoju rynku urządzeń grzewczych w Polsce.

Stowarzyszenie Producentów i Importerów Urządzeń Grzewczych jest organizacją branżową, skupiającą producentów szerokiej gamy urządzeń grzewczych takich jak kotły gazowe, kotły olejowe, kotły na paliwa stałe, kotły elektryczne, kolektory słoneczne czy pompy ciepła oraz od 2018 roku także grupę producentów elementów instalacji grzewczych takich jak ogrzewanie powierzchniowe, regulatory i automatyka, grzałki oraz grzejniki. SPIUG współpracuje także z producentami, którzy rozwijają innowacyjne źródła ciepła, ale nie są formalnymi członkami organizacji. Członkami SPIUG są takie marki jak: ACV – obecnie Grupa Atlantic, Ariston, Baxi, Beretta – Grupa Carrier, Buderus, DeDietrich, Ferroli, Fondital, Galmet, Hewalex, Bosch, Immergas, Kospel, Sanier Duval, Sofath, Stiebel Eltron, Termet, Thermagen, Unical, Vaillant, Viega, Viessmann, Weishaupt, Wolf, a także Purmo Rettig, Herz, Eliko, Elterm, Free/Gree, Klima Therm, Perfexim, Kermi, Danfoss i Aberon. Rynek indywidualnych urządzeń grzewczych w Polsce należy do grupy jednych ze znaczących rynków w tej branży w Europie, a posiadający w dalszym ciągu po dynamicznym rozwoju w poprzednich latach i pewnych zachwianiach w 2022 roku duże możliwości rozwoju. Rok 2022 był dosyć trudnym rokiem dla branży instalacyjno-grzewczej z uwagi na nowe sytuacje na arenie międzynarodowej i gospodarczej spowodowanej agresją Rosji na Ukrainę, co przełożyło się z jednej strony na duże skoki cenowe wszystkich nośników energii, obawy co do dostępności nośników energii przed nadchodzącą zimą 2022/2023 i podejmowanych w tym kontekście działań w ramach UE, oraz rosnąca w szybkim tempie inflacja. Z drugiej strony rozwój budownictwa mieszkaniowego, który wcześniej także był motorem dla większego zapotrzebowania na urządzenia i elementy wykorzystywane w instalacjach grzewczych, zaczął tracić swoją dynamikę i szereg inwestycji zostało wstrzymanych. W 2022 roku, mieliśmy do czynienia z szeregiem różnych zjawisk, które z pewnością będą miały wpływ na rozwój rynku urządzeń grzewczych w niedalekiej przyszłości. Problemy z realizacją dostaw, które miały miejsce jeszcze od początku 2022 roku, miały źródło nie tylko w zwiększonym zapotrzebowaniu na produkty końcowe, ale przede wszystkim były spowodowane zaburzeniem łańcuch dostaw i dostępności surowców i podzespołów koniecznych do produkcji także urządzeń grzewczych i innych elementów instalacyjnych. Pod koniec roku stany magazynowe się w większości przypadków odbudowały. W 2022 roku widać było także duży wpływ drastycznej podwyżki nośników energii spowodowanej spekulacją i wywoływaniem paniki u rządzących, którzy kupowali gaz i węgiel po znacznie zawyżonych cenach, ale również u odbiorców koczowych którzy dokonywali wyboru urządzeń grzewczych zgodnie z przekazem medialnym, zamiast swoimi możliwościami i rzetelną wiedzą doboru urządzenia grzewczego, co z pewnością miało duży wpływ na rynek urządzeń grzewczych w 2022 roku.

Ogłoszony został projekt strategii rozwoju ciepłownictwa w Polsce, który w założeniu miał uwzględnić konieczność transformacji ciepłownictwa w kierunku zastępowania paliw kopalnych odnawialnymi źródłami energii. Przekształcenie sieci ciepłowniczych na instalacje spełniające wymogi RED III jest dużym wyzwaniem dla firm działających w tym segmencie. To samo dotyczy dyrektywy EPBD nad którą prace konsultacyjne trwają w dalszym ciągu od początku 2023 roku i WT 2021 w Polsce, które też wymaga zmian i modyfikacji. To wszystko wpływa na sytuację na rynku instalacyjno-grzewczym w Polsce i na jego rozwój. Także w Komisji Europejskiej trwają końcowe prace konsultacyjne nad pakietem dokumentów w ramach Fit for 55, co z pewnością będzie miało wpływ na kształt przyszłego rynku ogrzewania.

Ze względu na specyfikę rynku indywidualnych urządzeń grzewczych jak też możliwości dostępu do wiarygodnych danych wyjściowych, raport zawiera informacje na temat rozwoju rynku urządzeń grzewczych o mniejszej mocy, głównie poniżej 50 kW, ale z uwzględnieniem także urządzeń gazowych grzewczych objętych statystyką w ramach opracowania o nieco większych mocach powyżej 50 kW. Raport oparty jest na analizach własnych SPIUG w zakresie urządzeń grzewczych, jak również informacjach pozyskanych bezpośrednio z rynku, a w części dotyczącej otoczenia rynku instalacyjno – grzewczego opiera się na analizach dostępnych w GUS oraz informacji zebranych bezpośrednio z rynku od instalatorów, producentów i dystrybutorów. Podobnie jak w poprzedniej edycji, raport, z konieczności wynikającej z braku wiarygodnych szacunków dotyczących wielkości rynku i rozwoju niektórych grup produktowych należących do urządzeń grzewczych, pomija opis sytuacji rynkowej w tych grupach lub przedstawia analizę na poziomie ogólnym.

2. Ogólna sytuacja na rynku w 2022 roku

Rok 2022 był dziwnym rokiem dla branży instalacyjno-grzewczej z dużym wpływem tzw. czynników zewnętrznych na rynek urządzeń grzewczych nie tylko w Polsce. Początek roku rozpoczął się kontynuacją trwających już wcześniej, ciągłych braków w asortymencie, praktycznie w każdej grupie produktowej, szczególnie w pierwszej połowie roku. Do tego doszła agresywna kampania antygazowa, która rozpoczęła się jesienią 2021 która osiągnęła swoje apogeum po agresji rosyjskiej na Ukrainę, wykorzystując jakby nie było logiczny argument konieczności uniezależnienia się Europy od praktycznie zmonopolizowanych w dużym stopniu w niektórych krajach dostaw gazu z Rosji. Ubocznym efektem był lawinowy wzrost cen wszystkich surowców energetycznych po kolei, począwszy od węgla, poprzez pelet skończywszy na energii elektrycznej, która jest bardzo promowana dokumentach UE jako alternatywa do paliw kopalnych, niestety bez wskazania jak w szybkim czasie można odejść od paliw kopalnych w produkcji energii elektrycznej, co też spowodowało spore zamieszanie i zawirowania na rynku urządzeń grzewczych. Suma summarum, wielu użytkowników końcowych wolało w tym wypadku pozostać przy ogrzewaniu spalając śmieci czy węgiel kiepskiej jakości na co zostało udzielone przyzwolenie decydentów, ale z negatywnym skutkiem dla podejmowanych od kilku lat wysiłków w celu poprawy jakości powietrza. Równocześnie widoczny był znaczny bo ponad dwukrotny wzrost sprzedaży pomp ciepła, co było wynikiem bardzo intensywnej promocji tej technologii na poziomie UE, oraz intensywnej kampanii mediowej przedstawiającej gaz jako największe zło, którego nie dość że jest bardzo drogi, to jeszcze może zbraknąć. Ostry zjazd inwestycji w budownictwie mieszkaniowym zaowocował negatywnymi wynikami wielu firm z branży instalacyjnej, które tradycyjnie dostarczały swoje produkty do nowobudowanych obiektów. Swoje też dołożyły tutaj konieczne z powodu wyżki cen surowców, podwyżki cen produktów końcowych. Analizując na chłodno, wyniki sprzedaży większości firm były sporo lepsze niż kilka lat temu. Tuż przed pandemią, kiedy mówiło się o bardzo dobrych wynikach dla branży instalacyjno-grzewczej, ale nieco gorsze w porównaniu do 2021 roku. Wysokie wzrosty sprzedaży w ostatnich latach obudziły apetyty na to że tak będzie zawsze, jedna w gospodarce przychodzi czasem okres zadyszki i należy to wkalkulować w działalność swojej firmy. Obecnie jednak jest duży współczynnik niepewności z uwagi na sytuację geopolityczną, w tym wojnę w Ukrainie, napięcie na Bliskim i Dalekim Wschodzie, dyskusje i różne forsowane w konsultacjach propozycje zakazów używania paliw gazowych w aktach prawnych UE, co sprzyja w dalszym ciągu niestabilności cen na rynku paliwowym co może mieć przełożenie na decyzje co do wymian i doboru urządzeń grzewczych, ale pomimo tylu perturbacji i rozregulowania stabilności rynku urządzeń grzewczych, ten rok raczej nie był najgorszy biorąc pod uwagę także wyniki i wysoki wzrost osiągnięty w krótkim czasie w ostatnich latach.

Wzrost konsumpcji pomimo początkowych obaw związanych z ekonomicznymi skutkami pandemii, a także możliwość wykorzystania funduszy unijnych pochodzących z Regionalnych Programów Operacyjnych, ucieczka od oszczędności spowodowana coraz wyższym

poziomem inflacji w 2022 roku, oraz rozszerzenie możliwości w ramach priorytetowego programu Czyste Powietrze, z pewnością także rzutowały na sytuację w branży instalacyjno-grzewczej w 2022 roku. Należy podkreślić znaczącą rolę samorządów, które mając możliwości w postaci programów unijnych wspierają wymianę starych urządzeń grzewczych na nowe, co miało wymierny wkład w rozwój rynku instalacyjno-grzewczego w Polsce w 2022 roku.

Ogólna, nienajlepsza sytuacja gospodarcza i ekonomiczna przełożyła się także na zjawiska które były widoczne w branży instalacyjno-grzewczej. Wpływ wybuchu wojny na Ukrainie, w dalszym ciągu wyciska swoje piętno zarówno w gospodarce jak i w ekonomii, chociaż może już teraz bez takiej paniki jaka miała miejsce w pierwszym półroczu 2022. Wbrew pewnym pozorom, widoczne jest postępujące zubożenie społeczeństwa co przekładało się bezpośrednio na coraz mniejszą ilość zleceń dla instalatorów i odkładanie decyzji co do inwestycji remontowych w czasie. Pod koniec 2022 roku w pewnym sensie ustało dyskontowanie obecnej sytuacji przez różne biznesy spekulacyjne, próbujące wydrenować dodatkowe pieniądze z rynku. Ceny gazu na giełdzie surowcowej w Amsterdamie spadły do poziomu z 2021 roku i nie spełniły się czarne przepowiednie o braku gazu w Europie, w której w stosunkowo szybkim czasie udało się zdywersyfikować kierunki dostaw, aby zastąpić import gazu z Rosji. Także ceny węgla i peletu zaczęły spadać pod koniec roku, jednak import węgla o złej jakości wygenerował nowy problem i nowe koszty związane jego uzdatnieniem do dalszej sprzedaży. Ceny energii elektrycznej, po osiągnięciu bardzo wysokiego poziomu jako ostatniego z nośników energii uległa stabilizacji, jednak istnieje groźba dalszych wzrostów, spowodowanych zwiększonym popytem na energię elektryczną, spowodowanym m.in. bardzo ambitnymi planami instalacji pomp ciepła oraz rejestracji coraz większej liczby samochodów elektrycznych bez przygotowania do tego odpowiedniej infrastruktury elektroenergetycznej.

Widać w dalszym ciągu coraz większą niepewność co do wyników w przyszłości, oraz generalnie co do kierunku w którym gospodarka się rozwinie w wyniku wszystkich perturbacji geopolitycznych. Obecna sytuacja geopolityczna posłużyła jako pretekst do niewspółmiernie wysokich podwyżek paliw, zarówno gazu jak również ropy naftowej ale także węgla i biomasy, które w niewielkim stopniu odnoszą się do poziomu cen sprzedaży surowców energetycznych. Podwyżki cen paliw energetycznych pociągnęły za sobą wysokie podwyżki cen energii elektrycznej. Widać drastyczne spadki w budownictwie mieszkaniowym z kategorii rozpoczynanych i planowanych inwestycji, co już przekłada się bezpośrednio na sytuację w branży instalacyjno-grzewczej. Aktywność gospodarcza w Polsce również znajduje się w tendencji spadkowej i dołek tego cyklu jest jeszcze przed nami, prawdopodobnie w całym 2023 roku. Stosunkowo łagodny przebieg zimy i tylko kilka dni z temperaturami poniżej zera, było ratunkiem dla budżetów domowych jeśli chodzi o koszty ogrzewania. Wpływ procesów inflacyjnych jest dużo wyższy niż zakładano, skłania to do rewizji w górę prognoz CPI i inflacji bazowej. Warto dodać, że dotychczasowe podwyżki stóp zamroziły rynek kredytów hipotecyjnych.

Wywołana i podtrzymywana histeria antygazowa, dalej powodowała perturbacje związane z wyborem urządzeń grzewczych zarówno do wymiany, jak również do zasilania nowych budynków, co przełożyło się na spadek sprzedaży kotłów gazowych i lawinowy wzrost sprzedaży pomp ciepła i innych urządzeń grzewczych na energię elektryczną, co jednak uległo pewnemu wyhamowaniu pod koniec IV kwartału 2023. Regularnie w dalszym ciągu są powielane w mediach informacje dotyczących groźby zakazu montażu kotłów gazowych co miałyby mieć miejsce już w 2027 roku.. Powielanie tego typu informacji jest typowa manipulacją która jednak ma wyraźny wpływ na kształtowanie rynku i aktualne tendencje rynkowe od drugiego kwartału 2023.

W III kwartale 2022 pogłębiły się negatywne trendy w budownictwie mieszkaniowym – co było spowodowane głównie redukcją siły nabywczej potencjalnych inwestorów, oraz zmniejszeniem możliwości kredytowania budowy nowych mieszkań, ale równieżubożeniem społeczeństwa i obawami deweloperów co o przyszłości tego biznesu w najbliższych latach. W wyniku podnoszenia stóp procentowych, co było konieczne, aby ograniczyć niebezpieczeństwo hiperinflacji, w IV kwartale nastąpił dalszy bardzo duży spadek w składanych wnioskach kredytowych.

Tendencja wzrostowa praktycznie w większości głównych grup produktowych, z wyjątkiem pomp ciepła i kolektorów słonecznych uległa zahamowaniu i odwróceniu. Można w branży instalacyjno-grzewczej było wyczuć większą niepewność co do sytuacji ekonomiczno-gospodarczej oraz pandemicznej w przyszłym roku. Widać było coraz większą dostępność ekip instalacyjnych, co jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się być niemożliwe. Pod koniec IV kwartału polepszyła się także podaż urządzeń grzewczych zarówno w wypadku kotłów gazowych jak również pomp ciepła, które zaczęły być dostępne z magazynów bez problemu.

Sytuacja gospodarcza w Polsce pokazuje w dalszym ciągu trend uciekania z gotówką u tych których na to stać, z oszczędności na rzecz reinwestowania środków w inne instrumenty, głównie w nieruchomości oraz wzrost konsumpcji, co widać poprzez wzrost zainteresowania tzw. dobrami luksusowymi, oraz przeprowadzanymi remontami istniejących zasobów mieszkaniowych. Do tego wszystkiego należy dodać duże wzrosty cen praktycznie wszystkich nośników energii, tj paliw i energii elektrycznej o czym wspominaliśmy już wcześniej.

Wysoka inflacja powoduje, że część inwestorów rozpoczynała inwestycje/modernizacje pozbywając się zapasów gotówki, druga część z kolei z powodu niepewnej sytuacji woli te inwestycje/modernizacje zamrozić i poczekać na pewniejsze czasy.

Według zebranych na rynku opinii, wynik w budownictwie mógłby być nieco lepszy, gdyby nie dające się we znaki problemy z zatrudnieniem – brak fachowców w wykonawstwie oraz znaczne podwyżki praktycznie wszystkich materiałów budowlanych. Także część firm działających w branży instalacyjno-grzewczej i mających swoje zakłady produkcyjne w Polsce,

sygnalizowały problem braku rąk do pracy który był przyczyną ograniczenia możliwości zwiększenia produkcji urządzeń i instalacji.

2.1 Ogólna sytuacja gospodarcza w Polsce w 2021 oraz czynniki mające wpływ na rozwój rynku instalacyjno-grzewczego

W styczniu 2023 roku GUS opublikował dane statystyczne dotyczące stanu gospodarki Polski w 2022 roku.

GUS podał, że w 2022 r. produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 10,2 % w porównaniu z 2021 r., kiedy to notowano wzrost o 14,8%, co w odniesieniu do wielkości inflacji osiągniętej w tym czasie raczej nie napawa optymizmem i jest dalsza kontynuacja spadku dynamiki rozwoju. Polityka banku centralnego raczej w dalszym demotywuje do trzymania oszczędności w bankach i wydaje się być dość chaotyczna. Wszelkie tarcze i inne podobne działania osłonowe wprowadzane w przez rząd z jednej strony, oraz podwyższanie stóp procentowych przez RPP stoją wobec siebie w kontrze, co zmusza do zadania sobie pytania, czy polityka antyinflacyjna i ochrony gospodarki prowadzona przez rząd jest przemyślana, czy są to działania chaotyczne obliczone na krótkoterminowy efekt PR . Stosunkowo wysoki poziom inflacji, oraz strata wartości PLN do EUR i dolara w ciągu 2022 roku skłaniają do refleksji nad rzeczywistym poziomem wzrostu sprzedaży w przemyśle i gospodarki w Polsce.

Według danych podanych przez GUS, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu wg. cen stałych w Polsce w 2022 roku wygląda następująco:

WYSZCZEGÓLNIENIE	I-XII 2021=100	I-XII 2021=100
	PRZEMYSŁ	+14,8%
Górnictwo i wydobywanie	+2,8%	+13,0%
Przetwórstwo przemysłowe	+14,2%	+10,6%
Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę ^Δ	+29,5%	+6,5%

Tabela 1. Tendencje w dynamice produkcji przemysłowej 2022 (źródło: GUS)

Według danych podanych przez GUS, w 2022 r. produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 10,6% w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r., kiedy to notowano wzrost o 14,2 %. Warto jednak zwrócić uwagę na wzrost 6,5 % w pozycji „Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę” co jest w dalszym wyniku wzrostu cen energii i paliw przy równoczesnym zmniejszeniu zapotrzebowania na energię z powodu lżejszej w 2022 roku zimy, co oznacza, że wykazany wzrost nie ma charakteru pozytywnego dla gospodarki i odbiorców i wskazuje na pewien realny regres biorąc pod uwagę inflację. Inflacja średnioroczna wyniosła 14,4% w 2022 roku wobec 4,9% inflacji odnotowanej rok wcześniej, wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS). Średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem w 2022 r. wyniósł 14,4 %. – podał Główny Urząd Statystyczny. Dla porównania w 2021 r. średnioroczna inflacja wynosiła 5,1 %.

W przypadku budownictwa, w 2022 r. produkcja budowlano-montażowa wzrosła o 6,2 % w odniesieniu do 2021 roku, co z jednej strony, biorąc pod uwagę otoczenie gospodarcze, może wydawać się dobrym wynikiem, jednak po uwzględnieniu wielkości inflacji jest raczej potwierdzeniem kontynuacji obserwowanego już od wielu miesięcy zmniejszania się dynamiki wzrostów w branży budowlanej i przechodzenia powoli w okres pewnej niestabilności pogłębionej przez efekt niepewności spowodowanej obserwowanym przegrzaniem rynku budowlanego, co było także sygnalizowane przez firmy z branży instalacyjno-grzewczej. Według wstępnych danych GUS produkcja budowlano-montażowa w grudniu 2022 r. była niższa o 0,8% w porównaniu z analogicznym okresem 2021 r. (przed rokiem wzrost o 3,1%) oraz wyższa o 17,3% w stosunku do listopada 2022 roku (przed rokiem wzrost o 22,9%). W IV kwartale pogłębiła się tendencja na wstrzymywanie nowych inwestycji w budownictwie mieszkaniowym, co znajduje już swoje odzwierciedlenie w wynikach przedstawianych od początku 2023 roku.

W 2022 roku zwiększenie wartości zrealizowanych prac budowlano-montażowych, w porównaniu z 2021 rokiem, wystąpiło we wszystkich działach, w przedsiębiorstwach wykonujących prace z zakresu budowy budynków – o 11,7%, realizujących roboty budowlane specjalistyczne – o 5,4% obejmujące także branżę instalacyjno-grzewczą, oraz zajmujących się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej – o 2,8%.

W 2022 roku zaobserwowano wzrosty wartości wykonanych robót w skali roku – dla prac o charakterze inwestycyjnym o 1,1% (w 2021 r. spadek o 1,3%) oraz remontowym o 13,9% (w 2021 r. wzrost o 10,7%), co jest raczej poniżej zaobserwowanych w tym okresie wzrostów cen.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej (w cenach stałych) w 2022 roku w porównaniu do poprzedniego roku wygląda następująco:

	I-XII 2021	I-XII 2022
BUDOWNICTWO	+3,2%	+6,2%
Budowa budynków	-1,2%	+11,7%
Budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej	+2,8%	+2,8%
Roboty budowlane specjalistyczne w tym roboty instalacyjno-grzewcze	+9,3%	+5,4%

Tabela 2. Tendencje w dynamice produkcji budowlano-montażowej 2021 (Źródło: GUS)

Według danych GUS, ceny produkcji budowlano-montażowej w 2022 roku były ogółem wyższe o 12,6% w porównaniu do 2021 r. kiedy wzrost do poprzedniego roku był wyższy o 4,2%, w tym wzrosły ceny wznoszenia budynków o 13,5% (rok wcześniej wzrost wynosił 4,7%) i robót budowlanych specjalistycznych które obejmują także roboty instalacyjno-grzewcze o 11,2 % w porównaniu z 2021 rokiem (rok wcześniej ten wzrost wynosił 3,5%).

WYSZCZEGÓLNIENIE I-XII 2022 w porównaniu do I-XII 2021	
OGÓŁEM	+12,6%
Budowa budynków ^a	+13,5%
Budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej ^a	+12,8%
Roboty budowlane specjalistyczne	+11,2%

Tabela 3. Tendencje wskaźniki cen w produkcji budowlano-montażowej w 2022

(Źródło: GUS)

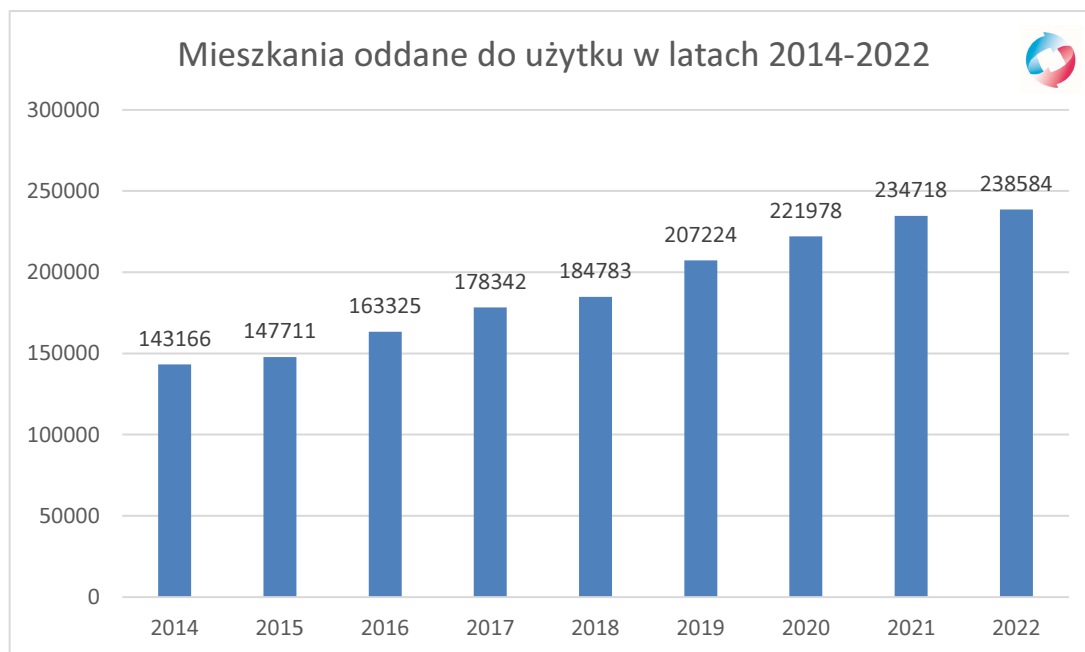
Nawet pobieżna analiza ostatnich wskaźników cen produkcji budowlano-montażowej pokazuje ponownie konsekwentny znaczny ich wzrost w skali całego roku, jak również w stosunku do wcześniejszych kwartałów 2022 roku. Z pewnością swój udział w tym ma inflacja co przekłada się na wzrost cen usług oraz kontynuacja drastycznych wzrostów cen materiałów budowlanych w tym urządzeń grzewczych.

Branża budowlana od wielu miesięcy spotyka się z szeregiem negatywnych tendencji – zarówno o charakterze popytowym, jak i podażowym. Wysokie ceny materiałów budowlanych, które w IV kwartale 2022 roku zaczęły spadać, wciąż pozostają na poziomach znacznie wyższych niż rok wcześniej. Odpływ pracowników w związku z mobilizacją mężczyzn na Ukrainie, oraz presja płacowa stanowią duże wyzwanie dla sektora budowlanego w tym dla branży instalacyjno-grzewczej. Wreszcie rosnące stopy procentowe kredytów bankowych, zwiększają koszty obsługi zadłużenia finansowego przedsiębiorstw. Ze względu na wzrost

oprocentowania, zaostrzenie kryteriów wyliczania zdolności kredytowej oraz spadek realnych dochodów klientów pod koniec 2022 roku było kontynuacją recesji na rynku kredytów hipotecznych. Liczba i wartość udzielonych w 2022 roku kredytów spadła wg danych BIK o odpowiednio 50% i 47% w ciągu 11 miesięcy 2022 roku. I choć produkcja budowlano-montażowa w 2022 roku wzrosła w stosunku do 2021 roku, to liczba rozpoczętych budów zmniejszyła się w tym samym okresie o 27,8 %, zaś liczba pozwoleń/zgłoszeń budowy spadła o 12,8% co ma duże przełożenie na przyszłą sytuację w branży instalacyjno-grzewczej. Z drugiej strony segment budowy infrastruktury, pomimo swego dużego potencjału wzrostu, żyje w przedłużającej się niepewności co do otrzymania środków na KPO i wypłat z funduszu spójności.

2.2 Budownictwo mieszkaniowe

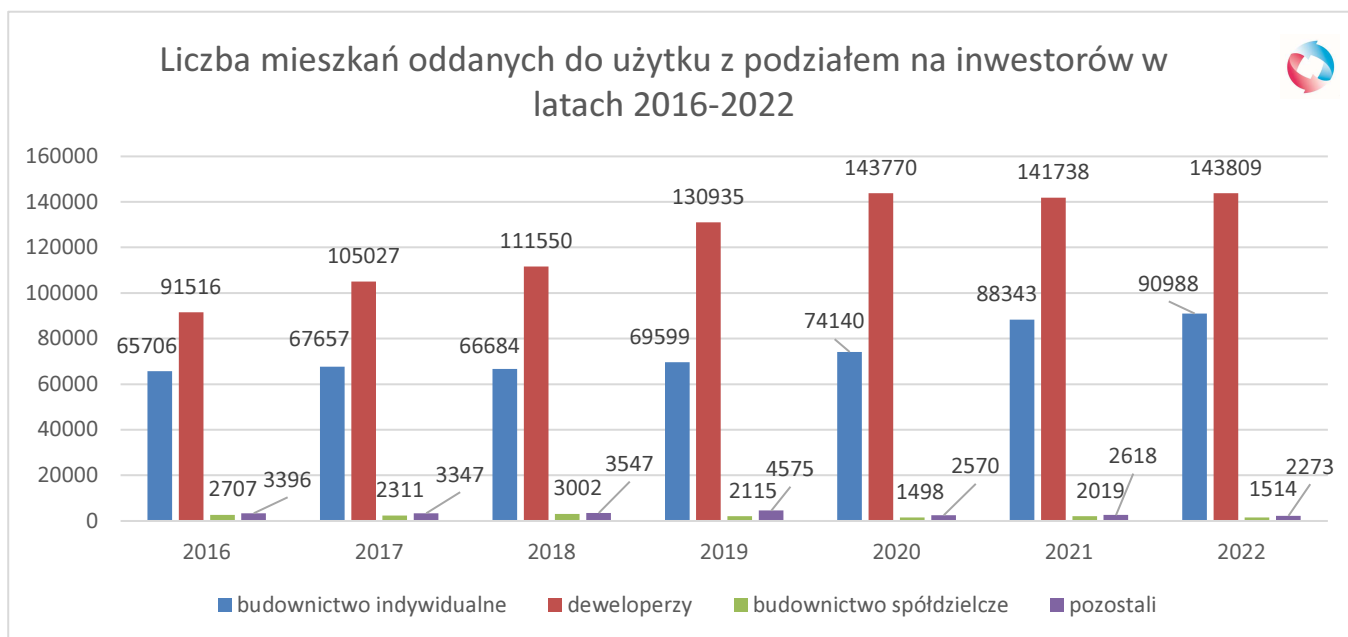
Wyniki 2022 w budownictwie mieszkaniowym potwierdzają wyraźną tendencję osłabienia dynamiki rozwoju. Z powodu dużej wyżki cen, trudnościami z pozyskaniem kredytu i wyczerpywaniem się zasobów finansowych inwestorów, dynamika wzrostu coraz bardziej uległa osłabieniu, szczególnie jeśli chodzi o wykańczanie przekazanych w stanie deweloperskim mieszkań, ale również rozpoczynanych nowych inwestycji.



Rys. 1 Ilość mieszkań oddanych do użytku w latach 2014–2022 (Źródło: GUS)

W 2022 roku oddano do użytkowania w dalszym ciągu więcej lokali niż rok wcześniej, ale znacznie spadła liczba rozpoczętych budów oraz liczba udzielanych pozwoleń na budowę i zgłoszeń nowych budów. Według danych ogłoszonych przez GUS, w okresie od stycznia

do grudnia 2022 roku oddano do użytku ok. 238,6 tys mieszkań co stanowi wzrost o 1,7 % w porównaniu do analogicznego okresu 2021 roku. W 2022 roku deweloperzy, wybudowali 143,8 tys. jednostek, czyli wzrost nastąpił na poziomie tylko 1,3%, i co stanowi 60,2 % wszystkich oddanych do użytku w tym okresie. Inwestorzy indywidualni wybudowali 91,0 tys. mieszkań, co oznacza wzrost o 3,2 % w stosunku do 2021 roku, a ich osiągnięty udział wyniósł około 38,1 % w tej kategorii statystyki. Spadek liczby oddanych do użytku mieszkań w porównaniu do 2021 roku odnotowano do w pozostałych formach budownictwa (spółdzielcze, komunalne, społeczne czynszowe i zakładowe) gdzie łącznie oddano do użytkowania 3800 mieszkań wobec 4600 mieszkań rok wcześniej, tj. o ok. 17,4 % mniej niż w analogicznym okresie 2021 roku. Struktura oddanych do użytku mieszkań ma wpływ na strukturę instalowanych źródeł ciepła. Deweloperzy, którzy budują głównie na obszarach miejskich, korzystają często z możliwości przyłączenia realizowanych budynków do miejskiej sieci ciepłej z czym pojawiają się coraz większe problemy natury technicznej, przez co coraz częściej decydują się na ogrzewanie oparte na kotłach gazowych lub pompach ciepła. Natomiast inwestorzy indywidualni decydują się bardziej na własne źródło ciepła, chyba że są zobligowani prawnie do przyłączenia się do miejskiej sieci c.o.

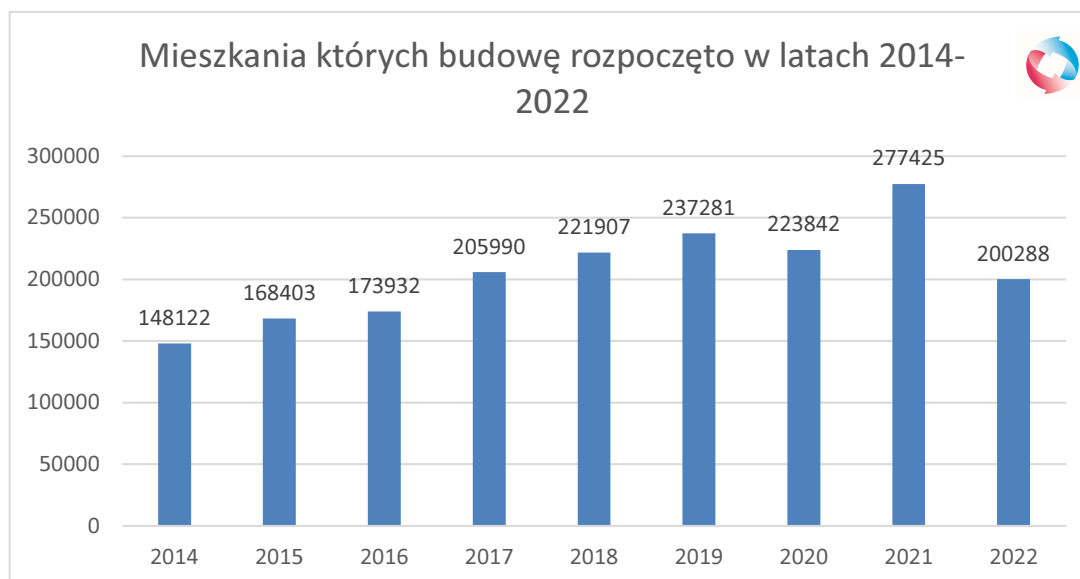


Rys. 2 Tendencje w liczbie mieszkań oddanych do użytku w latach 2016 –2022 z podziałem na grupy inwestorów (Źródło: GUS)

Dane z 2022 roku potwierdzają, że deweloperski segment rynku stracił swoją dynamikę wzrostu i po raz pierwszy od kilku lat nastąpił pewien spadek w ilość oddawanych mieszkań w tej grupie. Wskazuje to z jednej strony na to, że zasoby finansowe potencjalnych klientów już zostały w sporej części wykorzystane, natomiast z uwagi na wyższe stopy procentowe,

dostępność kredytów także stała się ograniczona. Poziom cen też osiągnął pewną granicę bólu, przy której dalsze i inwestowanie w nieruchomości przy wzrastającym oprocentowaniu lokat staje się mniej opłacalne. Widzimy za to kilkuprocentowy wzrost oddawanych mieszkań w budownictwie indywidualnym.

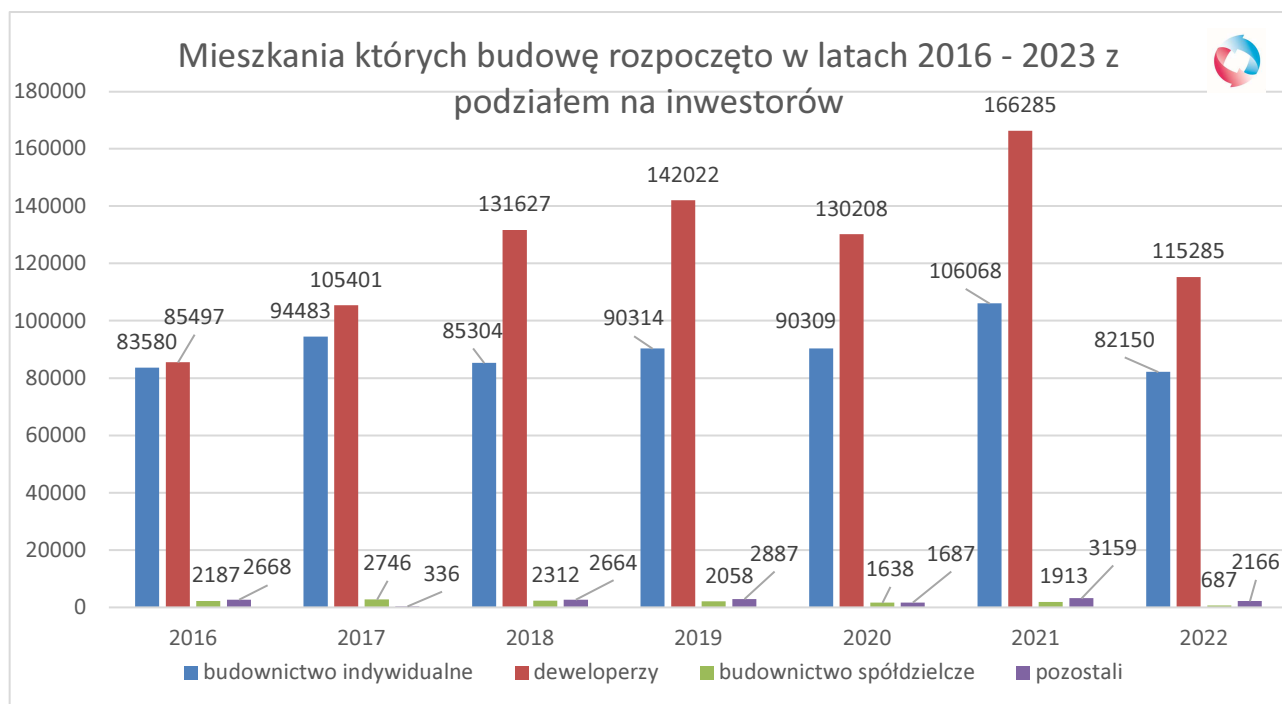
Struktura oddanych do użytku mieszkań ma wpływ na strukturę instalowanych źródeł ciepła. Deweloperzy, którzy budują głównie na obszarach miejskich, korzystają często z możliwości przyłączenia realizowanych budynków do miejskiej sieci ciepłej, co potania koszty wykonywanej instalacji o źródła ciepła zastępowane przez węzły ciepłownicze, oczywiście jeżeli istnieje na miejscu dostępna infrastruktura, co wydaje się zrozumiałe i logiczne z punktu widzenia biznesu deweloperskiego. Wątpliwości budzi próba forsowania tego typu przyłączeń w sytuacji, gdy infrastruktura jest dopiero w planach w bliższej lub dalszej przyszłości, ale na razie nie widać spektakularnych efektów obowiązywania tego prawa, być może z uwagi, że ciężar ciężkości instalacji indywidualnych urządzeń grzewczych leży po stronie rynku wymian, oraz szeregu problemów administracyjnych i organizacyjnych z jakimi spotykają się firmy ciepłownicze, chcące rozbudować swoją infrastrukturę.



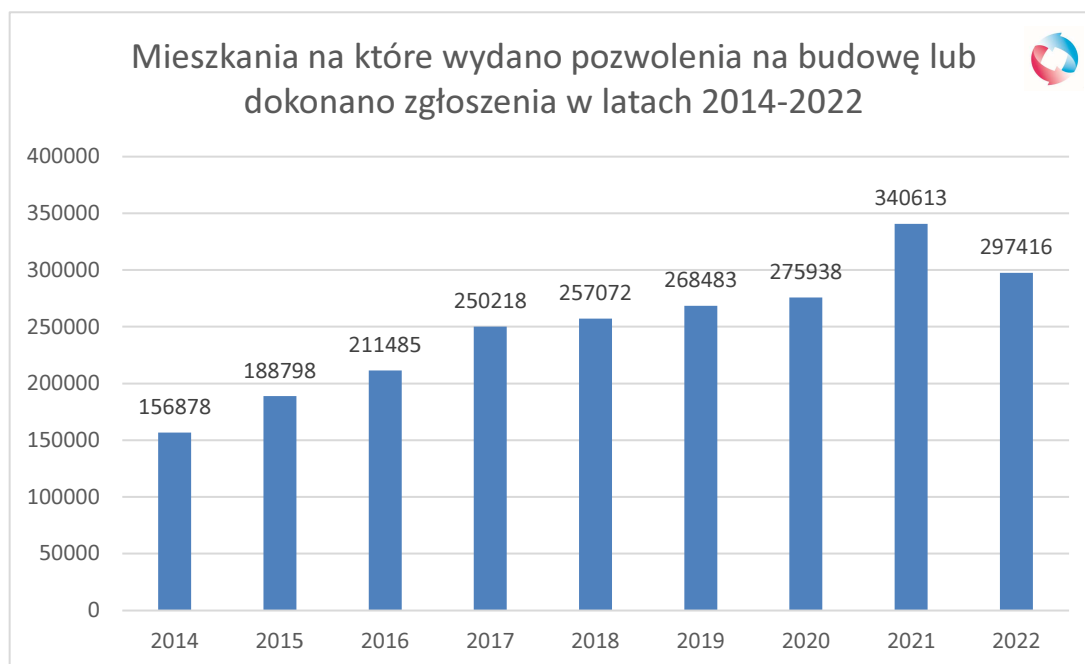
Rys. 3 Ilość mieszkań których budowę rozpoczęto w latach 2014 –2022 (Źródło: GUS)

W okresie styczeń - grudzień 2022 roku rozpoczęto budowę 200,3 tys mieszkań, co stanowi spadek o ok. 27,8 %, w odniesieniu do analogicznego okresu 2021 roku. Deweloperzy rozpoczęli budowę 115,3 tys. mieszkań, co daje udział 57,6 % ogólnej liczby mieszkań których budowę rozpoczęto. Inwestorzy indywidualni rozpoczęli budowę prawie 82,2 tys. mieszkań, co dało udział ok. 41,0 % w ogólnej liczbie rozpoczynanych budów. W budownictwie deweloperskim nastąpił spadek rozpoczynanych inwestycji o ok. 30,7 %, natomiast w budownictwie indywidualnym ten spadek wyniósł 22,5 % w porównaniu do analogicznego okresu 2021 r. W pozostałych formach budownictwa (spółdzielcze, komunalne, społeczne

czynszowe i zakładowe) w okresie styczeń - grudzień 2022 roku także nastąpił spadek w porównaniu do analogicznego okresu 2021 roku liczby mieszkań do 2900 wobec 5100 mieszkań rok wcześniej, których budowę rozpoczęto co oznacza ok. 43,1 % spadku.

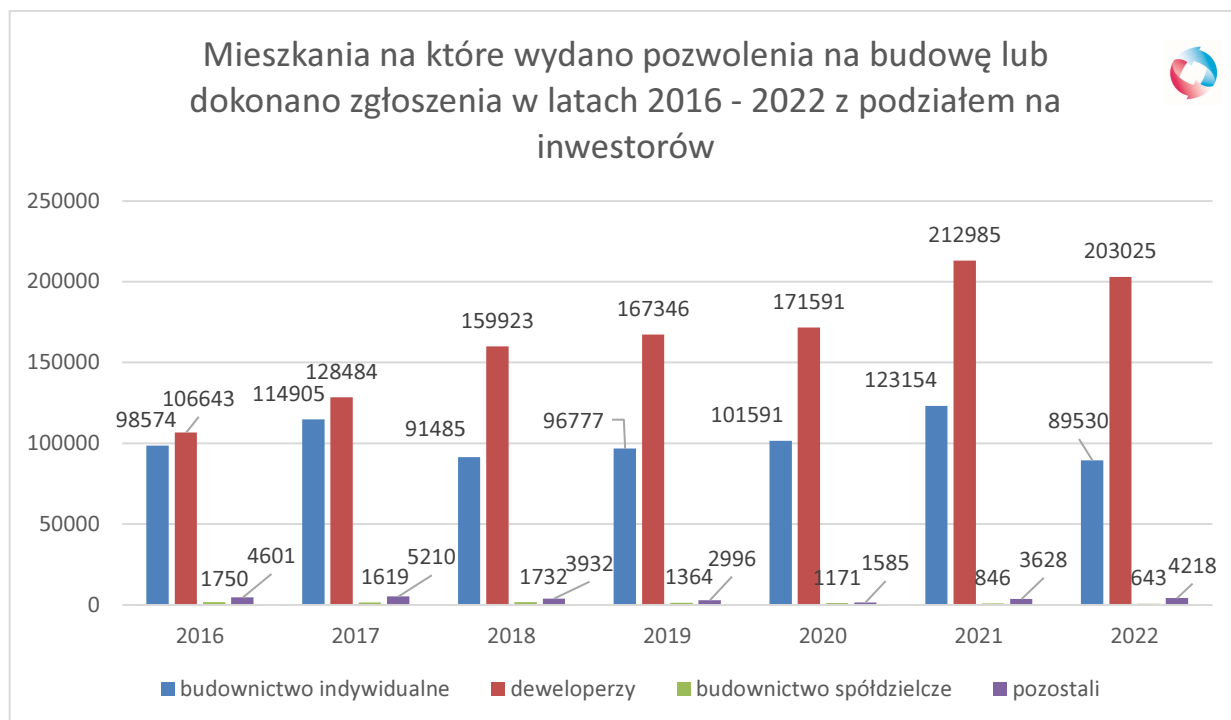


Rys. 4 Tendencja w liczbach mieszkań, których budowę rozpoczęto w latach 2016 –2022 z podziałem na grupy inwestorów (Źródło: GUS)



Rys. 5 Ilość mieszkań na realizację których wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym w latach 2014 –2021 (Źródło: GUS)

Zgodnie z danymi GUS, w 2022 r. wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia budowy dla 297,4 tys. mieszkań, tj. o 12,8 % mniej niż w 2021 roku..



Rys 6 Tendencja w liczbach mieszkań na realizację których wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia w latach 2016 –2022 z podziałem na grupy inwestorów (Źródło: GUS)

W dalszym ciągu największą grupą inwestorów w tej kategorii byli deweloperzy, którzy uzyskali pozwolenia na budowę dla ok. 203 tys. mieszkań (4,9 % mniej niż w 2021) oraz inwestorzy indywidualni którzy uzyskali pozwolenia na budowę ok. 89,5 tys. mieszkań (27,2 % mniej niż w 2021). Łącznie w ramach tych dwóch form budownictwa otrzymano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia budowy z projektem budowlanym 98,4% ogółu mieszkań (z tego deweloperzy 68,3 %, a inwestorzy indywidualni 30,1%). W 2022 roku w pozostałych formach budownictwa (spółdzielcze, komunalne, społeczne czynszowe i zakładowe) było o 8,8 % więcej mieszkań na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym (4900 wobec 4500 mieszkań w 2021 roku) niż rok wcześniej. Pomimo dość umiarkowanych statystyk, informacje z rynku wskazują jednak na duże spadki w rozpoczynanych i przygotowywanych inwestycjach mieszkaniowych w każdej kategorii, które pogłębiły się jeszcze bardziej w IV kwartale 2022.

Prognozy są mało optymistyczne. Nowe inwestycje są tam rozpoczynane gdzie powierzchnie są już sprzedane lub ich sprzedaż rozpoczęła się wcześniej. Dokańczane są zadania już rozpoczęte , nowe są zawieszane pomimo formalnego rozpoczęcia procesu realizacji zadania budowlanego. Decydującą rolę odgrywa w tej sytuacji koszt kredytu który ze względu na rosnące stopy oprocentowania są coraz bardziej trudniej dostępne.

Wyniki i tendencje związane z ilością oddawanych do użytku mieszkań, ilością rozpoczynanych budów i w końcu ilością wydawanych pozwoleń na budowę oraz zgłoszeń budynków do budowy, pozwalają na analizę potencjału rozwoju rynku instalacyjno-grzewczego w następnych latach w segmencie tzw. pierwszych instalacji. Można przyjąć, że cykl budowlany w wypadku deweloperów, zamyka się w okresie 18-24 miesięcy, natomiast w wypadku budownictwa jednorodzinnego, zwykle trwa ok. 2-3 lat, a czasami nieco dłużej. To oznacza, że budowy rozpoczynane teraz, będą wyposażane w urządzenia grzewcze w ostatniej fazie swojej realizacji, w trakcie prac wykończeniowych, czyli za 2-3 lata. Oczywiście osprzęt instalacyjny jest montowany wcześniej, natomiast same urządzenia grzewcze dopiero pod koniec procesu inwestycyjnego w ramach prac instalacyjnych, kiedy np. konieczne jest dogrzewanie pomieszczeń podczas prac wykończeniowych prowadzonych we wnętrzach. Także potrzeba czasu od momentu wydania pozwolenia na budowę zanim zostanie wykonawcą i realnie rozpocznie prace budowlane. To daje też wymierny potencjał zapotrzebowania na urządzenia grzewcze w dalszej perspektywie czasowej. Stąd także warto przyrzeć się danym dotyczącym ruchu budowlanego w różnych grupach inwestorów, ponieważ tempo realizacji u nich daje także przesunięcie w czasie na zapotrzebowanie na urządzenia grzewcze w przyszłości z przeznaczeniem dla nowego budownictwa. W wypadku obiektów oddawanych do użytku, są one kompletne i stanowią podstawę do analizy danych aktualnych i historycznych. Nie wiadomo czy ta pozytywna tendencja zostanie utrzymana także w 2020 roku. Wojna w Ukrainie spowodowała na początku 2022 roku duży odpływ pracowników zagranicznych, głównie z Ukrainy, którzy stanowili znaczną grupę pracowników realizujących budownictwo mieszkaniowe w Polsce. Jeżeli do tego dołączymy ograniczenia związane z bezpieczeństwem i nieprzewidywalnymi okolicznościami o charakterze ekonomicznym czy międzynarodowym, możliwymi problemami w dostawach komponentów zza granicy czy brakach siły roboczej na budowach i w zakładach produkujących materiały budowlane, to wynik budownictwa mieszkaniowego w latach 2023 -2025 roku jest wielką niewiadomą.

Obserwowane od pewnego czasu pewne osłabienie dynamiki wzrostów czy wręcz spadki w budownictwie mieszkaniowym, z pewnością może mieć wpływ na przyszłą sytuację w branży instalacyjno-grzewczej. Wynikiem mogą być cięcia kosztów budżetowych związanymi z innymi celami politycznymi i opóźnienia w porozumieniu z UE w zakresie finansowania programów wsparcia w ramach funduszu odbudowy i renowacji, oraz może zabraknąć konsekwencji rządzącym w kontynuacji realizacji programów na rzecz ograniczenia niskiej emisji. Zwiększanie się udziału i wzrosty w grupie budownictwa indywidualnego oznacza także wzrost potencjału montażu indywidualnych urządzeń grzewczych w nowym budownictwie, co może być tłumione na obszarach miejskich przez ekspansję ciepła sieciowego wspieranego przez czyniki administracji rządowej i lokalnej.

Do tego dochodzą jeszcze różne propozycje zmian w przepisach unijnych np. w dyrektywie EPBD co także może mieć wpływ i zaburzyć dotychczasową strukturę rynku bez realnej w zakładanym przedziale czasowym wdrażania zmian np. w zakresie instalacji kotłów na gaz

ziemny, alternatywnych rozwiązań pozwalających na zachowanie bezpieczeństwa energetycznego odbiorców

Rynek indywidualnych urządzeń grzewczych w Polsce należy do grupy jednego z większych rynków w tej branży w Europie, a posiadający w dalszym ciągu duże możliwości rozwoju, szczególnie w zakresie wymian starych urządzeń na nowe, zgodne z wymogami ekoprojektu. Dużo ważniejszym czynnikiem jest wymiana starych urządzeń grzewczych opalanych węglem czy wręcz śmieciami na urządzenia grzewcze pozwalające na jakościową redukcję ilości zanieczyszczeń do atmosfery lub wręcz na bezemisyjne urządzenia grzewcze.

Ze względu na specyfikę rynku indywidualnych urządzeń grzewczych jak też możliwości dostępnych wiarygodnych danych wyjściowych, raport zawiera informacje na temat rozwoju rynku urządzeń grzewczych o mocy do 500 kW. Raport w części dotyczącej urządzeń grzewczych oparty jest na analizach własnych SPIUG w oraz informacji zebranych bezpośrednio z rynku od instalatorów, producentów i dystrybutorów. Podobnie jak w poprzedniej edycji, raport nie zawiera niektórych grup produktowych należących do urządzeń grzewczych, co jest spowodowane brakiem wiarygodnych danych wyjściowych do oszacowania wielkości rynku i trendów rozwojowych dla tych grup produktowych.

3. Rozwój rynku w wybranych grupach produktowych w Polsce w 2022 roku

3.1 Ogólna sytuacja na rynku w 2022 roku

O dosyć burzliwym 2022 roku, pod koniec roku sytuacja w branży instalacyjno-grzewczej uległa według ogromnej większości zebranych opinii pewnej stabilizacji ale w dalszym ciągu panuje opinia o widocznym pogorszeniu sytuacji i tendencji w ogrzewnictwie. Widoczne były spadki w większości grup produktowych z wyjątkiem pomp ciepła, kotłów elektrycznych, kolektorów słonecznych oraz zasobników ciepła w porównaniu do poprzedniego roku. W IV kwartale 2022 roku odnotowano przewidywane wcześniej spowolnienie gospodarcze – które charakteryzowało się na szczęście optymistyczniejszym niż zakładano przebiegiem. Wynikało to w głównej mierze z łagodniejszej zimy oraz wyhamowania wzrostu cen energii spowodowanego niższymi cenami opału (-10,8% m/m). Dołek recesji w dalszym ciągu spodziewany jest w ciągu 2023 roku.

W grudniu widoczne było dalsze spowolnienie aktywności na rynku mieszkaniowym - w prawdzie liczba mieszkań oddanych do użytkowania wzrosła o 1,4% r/r, natomiast wyraźny spadek zanotowano w przypadku:

- liczby pozwoleń na budowę - spadek o 39,6% r/r,
- liczby rozpoczętych budów - spadek o 43,3% r/r i osiągnięcie wartości 9,8 tys. - był to pierwszy jednocyfrowy odczyt od stycznia 2016 r.

W sektorze kredytów hipotecznych odnotowano spadek popytu (w skali nieco mniejszej niż w poprzednich kwartałach) przy jednoczesnym zaostrzeniu polityki kredytowej.

Rok 2022 upłynął pod znakiem spowolnienia gospodarczego, będącego efektem zaburzenia w relacjach handlowych, drastycznego wzrostu kosztów energii i zacieśnienia warunków finansowych. Firmy na rynku instalacyjno-grzewczym, szczególnie w pierwszym półroczu borykały się także z dotkliwym brakiem dostępności produktów - problem dotyczył przede wszystkim pomp ciepła i kotłów gazowych, a w pewnym okresie w II połowie roku nawet kolektorów słonecznych

Dostępność kotłów gazowych w ciągu ostatnich miesięcy 2022 roku zaczęła się poprawiać, ale recesja na rynku mieszkaniowym wyhamowuje ich sprzedaż. W skali całego, kwartału, pomimo widocznego spadku w grudniu, duże wzrosty sprzedaży odnotowuje się w dalszym ciągu w segmencie pomp ciepła - ich dostępność również się poprawiła, głównie za sprawą dużego importu z Chin..

Wzrostem zainteresowania cieszą się także kolektory słoneczne, do czego przyczyniło się pojawienie regionalnych dotacji i dopłat oraz wzrost cen energii, jak również większa świadomość co do wykorzystania tej technologii w celu redukcji kosztów ogrzewania i przygotowania c.w.u. Jednak w dalszym ciągu dynamika wzrostu ich sprzedaży była w głównej mierze od występujących regionalnie dotacji.

Spadek zanotowano natomiast w przypadku sprzedaży grzejników stalowych i aluminiowych, co może wynikać zarówno z sytuacji na rynku mieszkaniowym, jak i coraz częstszym stosowaniem w budownictwie deweloperskim ogrzewania podłogowego.

Pod koniec IV kwartału 2022 roku w hurtowniach instalacyjnych zaskakujące było gwałtowne załamanie sprzedaży pomp ciepła. Jeszcze chyba nigdy nie można był zaobserwować tak szybkich, radykalnych zmian popytu. W efekcie tego dostępność pomp znacznie się poprawiła i nie dotyczy to tylko pomp od wielu nowych importerów ale również pomp znanych marek. Urządzenia gazowe po zawirowaniach z ceną gazu oraz regularnie powielanych w mediach mylących informacjach odnośnie możliwości ich stosowania w przyszłości nie wróciły jeszcze do stanu z początku roku. Ogólnie, w pod koniec 2022 roku dało się odczuć mniejsze zapotrzebowanie na usługi instalacyjne ze strony budownictwa mieszkaniowego, wyhamowały również inwestycje prywatne. Rynek dystrybucji nasycił się w zakresie kotłów gazowych – praktycznie wszystkie kotły gazowe już były dostępne. W końcówce roku podobny proces nastąpił w zakresie pomp ciepła.

Zarówno brak dostępności urządzeń, jak i sytuacja na rynku mieszkaniowym, oraz konsekwentnie powielany negatywny PR wobec ogrzewania gazowego wpłynęły na spory spadek sprzedaży kotłów gazowych. W przypadku pomp ciepła obserwowaliśmy natomiast znaczny wzrost sprzedaży, mimo problemów z ich dostępnością.

Pomimo tych wszystkich negatywnych zjawisk pojawiających się trudności, cały rok był jednak uogólniając, całkiem dobry dla branży instalacyjnej. Zdecydowanie branżę urządzeń

grzewczych do góry ciągnęła sprzedaż pomp ciepła. W ciągu roku poprawiała się sukcesywnie dostępność towarów. Praktycznie we wszystkich obszarach wróciliśmy do nasycenia rynku podobnego jak z okresu z przed pandemią. W drugiej połowie roku nastąpiło wyhamowanie rozpoczynanych budów w budownictwie mieszkaniowym. Deweloperzy bardzo ostrożnie podejmują nowe inwestycje. Drogie kredyty hipoteczne, względne ograniczenie dochodów ludności (wzrastająca inflacja) spowodowała również ograniczenia w budownictwie jednorodzinym i w prowadzenie prac remontowych. Programy dofinansowujące wymianę źródeł ciepła, szczególnie w wypadku pomp ciepła, były praktycznie jedynymi pozytywnymi czynnikami wspomagającymi rozwój branży.

Z punktu widzenia instalatora, sprzedaż pod koniec 2022 roku spadła o ok. 10-20 % w porównaniu z 2021 rokiem. Ilość ofert drastycznie spadła, zainteresowanie w sezonie grzewczym od września zmniejszyła się o 50. Firmy sieciowe oferujące fotowoltaikę w sytuacji pogorszenia warunków wsparcia dla PV i dużej promocji dla pomp ciepła, przebranżowiły się na montaż pomp ciepła i zaczęły oferować te urządzenia jako alternatywę dla kotłów gazowych, niestety często niewłaściwie dobierając i źle montując pompy ciepła, co może spowodować wyzwanie dla branży w 2023 roku, żeby naprawić rozpowszechnianą z tego powodu złą opinię na temat pomp ciepła. Osoby które miały w planie montaż nowych kotłów kondensacyjnych, często za namową takich firm montowały pompy ciepła, pomimo posiadania instalacji wysokoparametrowej, grzejnikowej lub niewystarczająco docieplonego budynku.

Rok 2022 był burzliwym rokiem dla branży instalacyjno-grzewczej z dużym wpływem tzw. czynników zewnętrznych na rynek urządzeń grzewczych nie tylko w Polsce. Początek roku rozpoczął się kontynuacją trwających już wcześniej praktycznie w każdej grupie produkcyjnej, ciągłych braków w asortymencie, szczególnie w pierwszej połowie roku. Do tego doszła agresywna kampania antygazowa, która rozpoczęła się jesienią 2021 która osiągnęła swoje apogeum po agresji rosyjskiej na Ukrainę, wykorzystując jakby nie było logiczny argument konieczności uniezależnienia się Europy od praktycznie zmonopolizowanych w dużym stopniu dostaw gazu z Rosji.

Ubocznym efektem był lawinowy wzrost cen wszystkich surowców energetycznych po kolei, począwszy od węgla, poprzez pelet skończywszy na energii elektrycznej, która jest bardzo promowana w dokumentach UE jako alternatywa do paliw kopalnych, niestety bez wskazania jak w szybkim czasie można realnie odejść od paliw kopalnych w produkcji energii elektrycznej, co też spowodowało spore zamieszanie i zawirowania na rynku urządzeń grzewczych. W wyniku powstałego szumu informacyjnego, wielu użytkowników końcowych wołało w tym wypadku pozostać przy ogrzewaniu spalając śmieci czy węgiel kielepskiej jakości na co zostało udzielone przyzwolenie decydentów, ale z negatywnym skutkiem dla podejmowanych od kilku lat wysiłków w celu poprawy jakości powietrza.

Ostry spadek w inwestycjach w budownictwie mieszkaniowym zaowocował negatywnymi wynikami wielu firm z branży instalacyjnej, które tradycyjnie dostarczały swoje produkty do

nowobudowanych obiektów. Swoje też dołożyły tutaj konieczne z powodu wyżki cen surowców, podwyżki cen produktów końcowych.

W branży urządzeń grzewczych, głównym czynnikiem wzrostu cen urządzeń i elementów instalacji nie była inflacja, a wzrastające koszty produkcji z tytułu wzrastających kosztów surowców i nośników energii w tym energii elektrycznej koniecznych do produkcji urządzeń i podzespołów. Można przyjąć, że wzrosty cen w branży były dwucyfrowe, ale nie było to równomiernie rozłożone, ponieważ dotyczy to wzrostów od kilkunastu do kilkudziesięciu procent.

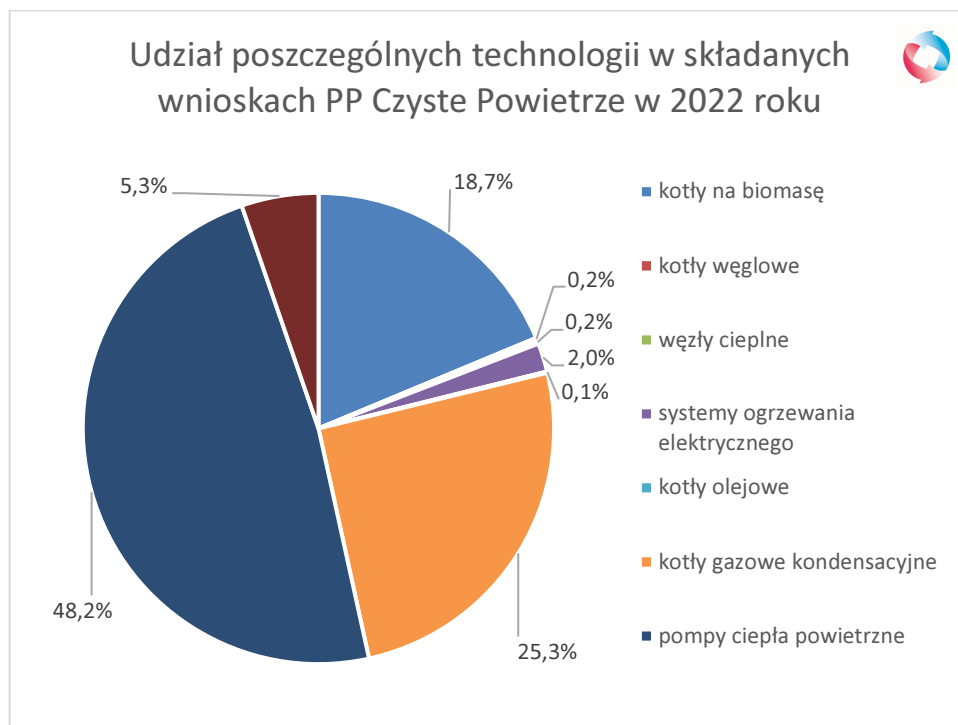
Z pewnością dużym wyzwaniem dla producentów urządzeń grzewczych była kwestia zapewnienia dostępności towaru, co udało się pod koniec roku, oraz znalezienie się w sytuacji destabilizacji rynku spowodowanej z jednej strony wzrostem cen energii i paliw, a z drugiej podejmowanym ad hoc inicjatywami politycznymi w kierunku transformacji energetyki i ogrzewnictwa. W dalszym ciągu występowały problemy w pozyskiwaniu surowców do produkcji urządzeń. Wzrosty cen peletu w pierwszym półroczu 2022 roku przełożyły się na kilkudziesięcioprocentowe spadki sprzedaży kotłów na pelet, które należą jakby nie było do tej grupy kotłów na paliwa stałe wykorzystujące OZE, o coraz bardziej ograniczonej emisji zanieczyszczeń. Bardzo jaskrawym przykładem z negatywnym skutkiem dla rynku urządzeń grzewczych była prowadzona przez cały 2022 rok kampania antygazowa. Podejmowane ad hoc decyzje w Komisji Europejskiej i projekt np. RePowerEU doprowadziły do powstawania fake newsów, jakoby od 2027 roku miał nastąpić zakaz kotłów gazowych, ale jest to wykorzystywane przez lobby antygazowe, dla którego wcześniej głównym argumentem była emisja CO₂ w wyniku spalania gazu, a obecnie jako główny argument jest przedstawiana konieczność odcięcia się od rosyjskiego kierunku dostaw w wyniku czego spodziewany jest brak tego surowca w Europie, kiedy tym czasem obecnie w wyniku importu z innych kierunków mamy do czynienia ze zjawiskiem nadpodaży gazu, i znacznym spadkiem jego cen.

Bardzo duże zamieszanie w 2022 roku było związane z nieprzewidywalnymi zmianami cen stali. Pojawiły się przypadki pierwszych obniżek cen w przypadku towarów gdzie znaczącym udziałem w cenie jest surowiec (stal tworzywa sztuczne). Jednocześnie kontynuacja wzrostu cen innych asortymentów. Bardzo duża niepewność pod koniec roku dotycząca kondycji branży w roku następnym. Dobre wyniki sprzedaży w sensie wartości w całym roku, ale o wiele gorsze, lub wręcz złe w sensie ilościowym.

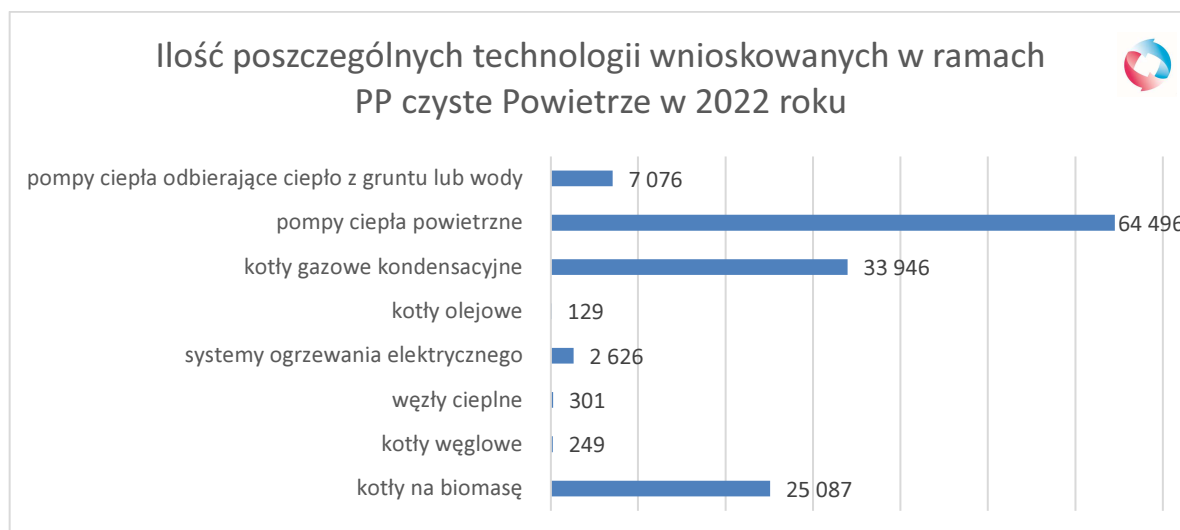
Podsumowując jednak na chłodno, wyniki sprzedaży większości firm były sporo lepsze niż kilka lat temu. tuż przed pandemią, kiedy mówiło się o bardzo dobrych wynikach dla branży instalacyjno-grzewczej. Jednakże pomimo tylu perturbacji i rozregulowania stabilności rynku urządzeń grzewczych, ten rok raczej nie był najgorszy biorąc pod uwagę także wyniki i wysoki wzrost osiągnięty w krótkim czasie w ostatnich latach.

Duży wpływ na sprzedaż urządzeń grzewczych miały programy dofinansowania wymiany pozaklasowych kotłów na paliwa stałe. Wprowadzanie od maja 2020 roku długo oczekiwane zmiany w zasadach funkcjonowania prowadzonego przez NFOŚiGW Programu

Priorytetowego Czyste Powietrze pozwoliło na zwiększenie tempa wymian, w których do I kwartału 2022 roku największy udział miały instalacje gazowych kotłów kondensacyjnych, ale w wyniku działań PR i różnym inicjatywom na poziomie UE skierowanym przeciwko kotłom gazowym, także w programie Czyste Powietrze, w 2022 roku widoczny był wzrost udziału pomp ciepła w wymianach urządzeń grzewczych w ramach tego programu.



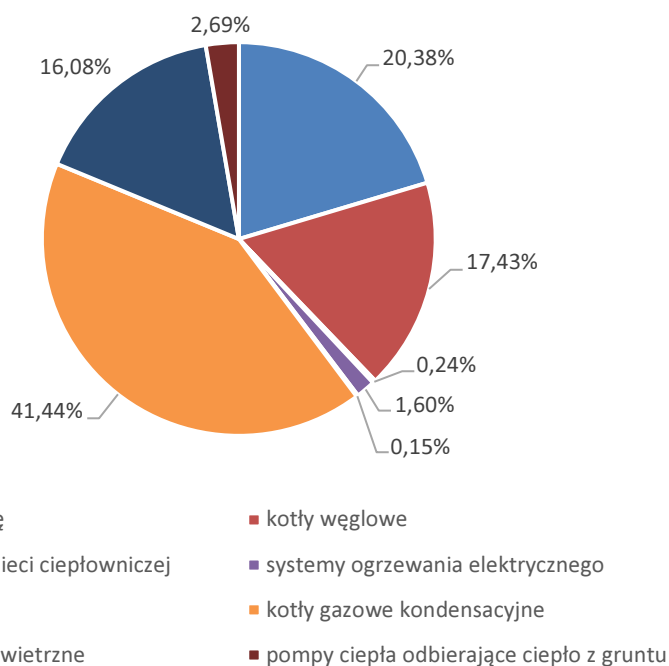
Rys. 7 Udział poszczególnych technologii w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku.



Rys.8 Ilości zamontowanych źródeł ciepła w ramach PP Czyste Powietrze 2022 roku

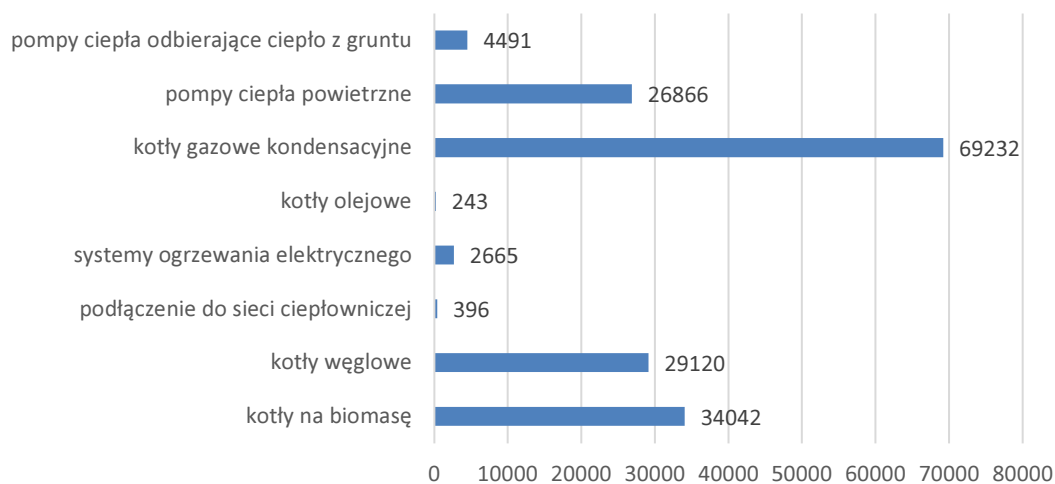
Warto odnieść się do wyników z 2021 roku, żeby mieć punkt odniesienia co do kierunku zmian i wpływu sytuacji gospodarczej i geopolitycznej na rynek wymian urządzeń grzewczych w 2022 roku.

Udział rodzajów zamontowanych źródeł ciepła w ramach PP Czyste Powietrze w 2021 roku



Rys. 9 Udział poszczególnych technologii w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2021 roku

Ilości zamontowanych urządzeń grzewczych w PP Czyste Powietrze w 2021 roku

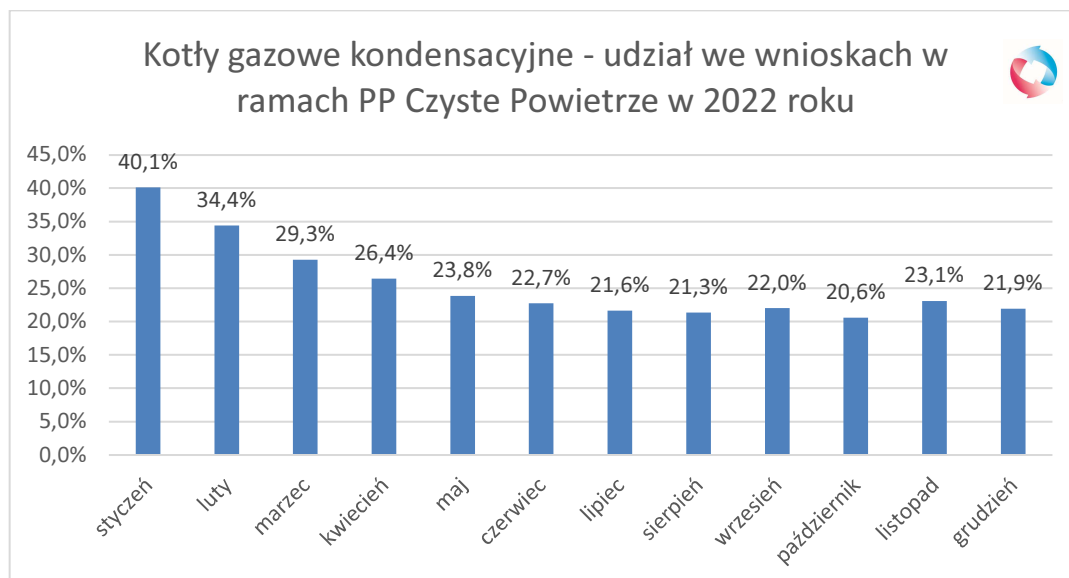


Rys.10 Ilości zamontowanych źródeł ciepła w ramach PP Czyste Powietrze w 2021 roku.

Analiza powyższych wykresów pokazuje jak zmieniał się udział poszczególnych technologii w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku w porównaniu do 2021 roku.

Przypomnijmy, że w ramach PP Czyste Powietrze w 2021 roku wymieniono łącznie 167 055 urządzeń. Większość, bo ponad 41% stanowiły gazowe kotły kondensacyjne. Kotły na paliwa stałe miały udział prawie 38% z czego 20,38% to były kotły na biomasę, a 17,43% stanowiły kotły węglowe spełniające wymogi V klasy. Warto przypomnieć, że wymiana starego kotła na kocioł węglowy było możliwe tylko do końca 2021 roku, dlatego jeszcze w I kwartale 2022 widoczny był jeszcze udział 3,1% tych urządzeń w ilości wniosków co było wynikiem zatwierdzenia wniosków które jeszcze wpłynęły do NFOŚiGW do końca 2021 roku.

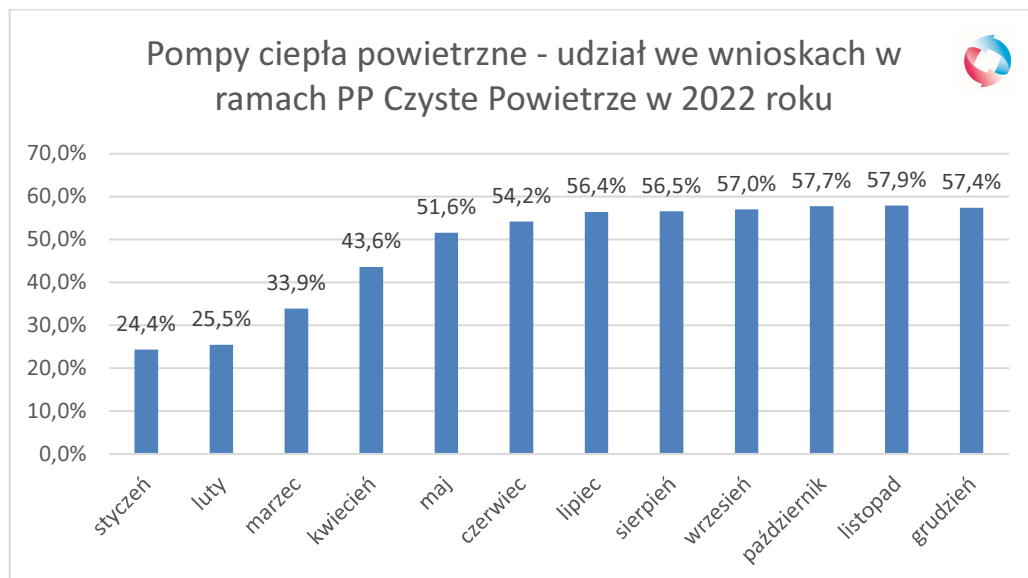
Analizując dane dotyczące wymian urządzeń w ramach PP Czyste Powietrze, widać, że w 2022 roku nastąpił spadek wniosków składanych na gazowe kotły kondensacyjne, a nastąpił znaczny wzrost dla powietrznych pomp ciepła. Żeby znaleźć przyczynę takich zmian, należy się przyjrzeć zmianom udziału dla poszczególnych urządzeń grzewczych w poszczególnych miesiącach 2022 roku.



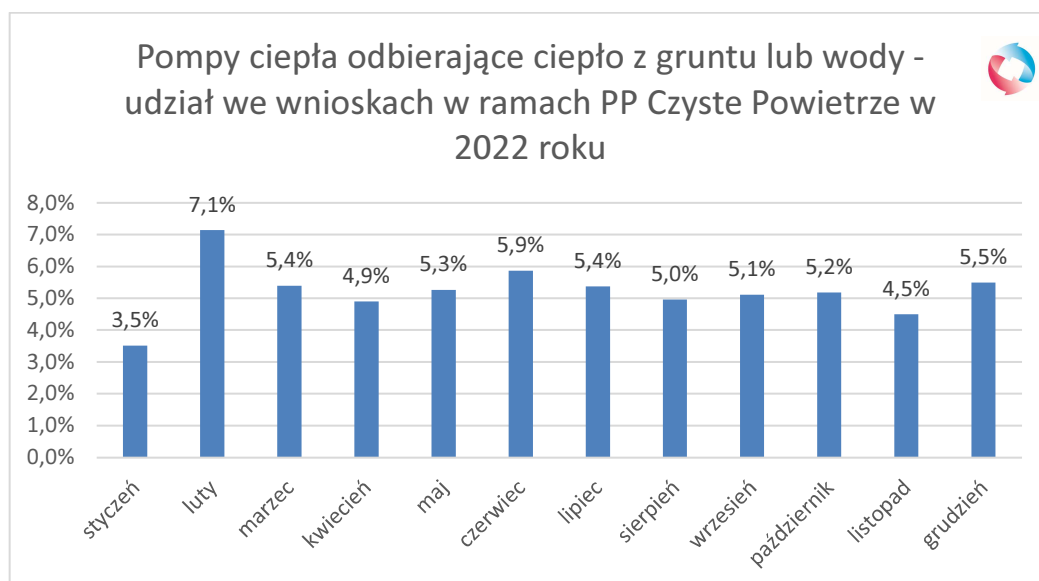
Rys.11 Udział gazowych kotłów kondensacyjnych w PP Czyste Powietrze 2022 roku

Jak widać, największy spadek w ilości wniosków na wymianę na kocioł gazowy przypada na I kwartał 2022, kiedy pod koniec 2021 roku ruszyła kampania antygazowa, bazująca na wysokich podwyżkach cen gazu ziemnego pod koniec 2021 roku, kiedy już dla było wiadomo, że agresja Rosji na Ukrainę i wykorzystanie gazu ziemnego jako broni ekonomicznej to tylko kwestia czasu. Po rozpoczęciu wojny na Ukrainie, w lutym 2022 roku, UE ogłosiła plan Re-PowerEU mający w swoich założeniach przyśpieszenie transformacji energetycznej UE, gdzie jako główny powód przedstawiono pilne uniezależnienie się od dostaw gazu ziemnego z Rosji. Dokument jawnie promował wykorzystanie pomp ciepła jako podstawowego źródła ogrzewania w przyszłości, co było wykorzystywane w dalszej kampanii przedstawiające gaz jako paliwa, które wkrótce zniknie z ogrzewnictwa, pomijając w swoich przekazach medialnych fakt, że ewentualny zakaz kotłów gazowych dotyczyłby tylko urządzeń

samodzielnie instalowanych po 2029 roku, oraz że zakaz nie dotyczy wykorzystania biometanu i innych gazów zdekarbonizowanych jako stabilnego źródła i substytutu dla gazu ziemnego za kilkanaście lat, co znalazło swoje miejsce w zapisach RePowerEU. Faktem jest, że ten przekaz medialny odniósł swój skutek wraz podsycając panikę o braku gazu ziemnego w najbliższą zimę i miał wpływ na wybór urządzenia grzewczego ze strony inwestorów.



Rys. 12 Udział powietrznych pomp ciepła w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku



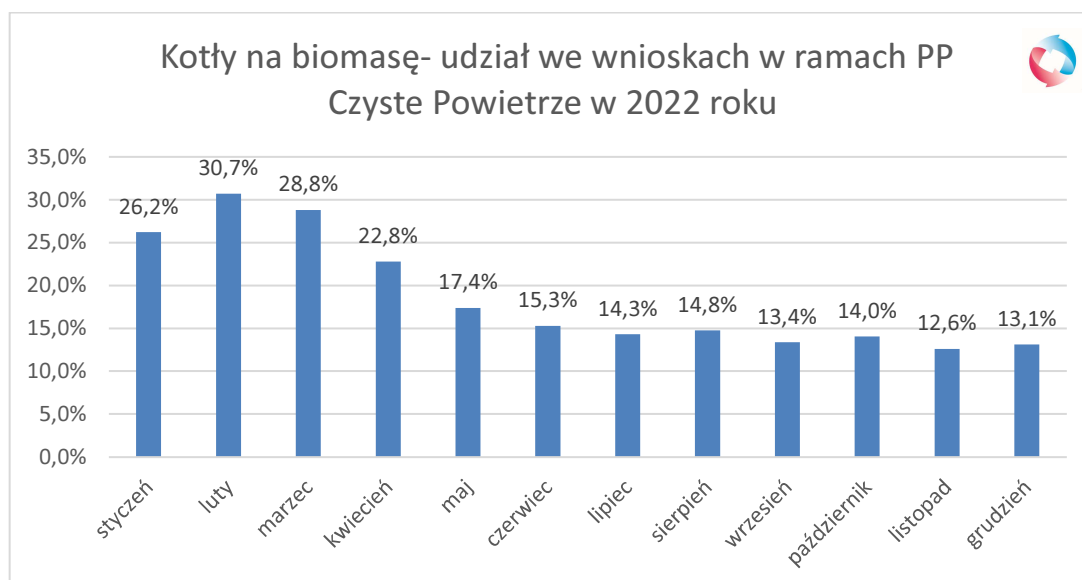
Rys. 13 Udział gruntowych pomp ciepła w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku

Jak widać z analizy udziałów pomp ciepła w PP Czyste Powietrze, jakościowy wzrost zainteresowania przypadł na pierwsze miesiące 2022 roku, na co z pewnością miała sytuację cała kampania medialna i podsycając niepewności u inwestorów niepewności co do przyszłości gazowych urządzeń grzewczych. Sytuacja się ustabilizowała mniej więcej w połowie roku, jak się okazało, że podwyżki nośników energii nie dotyczą tylko gazu, ale również wszystkich innych z energia elektryczna na koniec. Widoczny jest także pewien skok w lutym 2022

zainteresowania gruntowymi pompami ciepła, czyli klasyka rozwiązania od czego się wszystko zaczęło, ale także droższym rozwiązaniem w porównaniu do pomp powietrznych ze względu na koszty wykonania dolnego źródła ciepła. To był okres braków magazynowych w grupie pomp powietrznych i inwestorzy zdecydowali na instalację pompy ciepła, zamiast czekać, zdecydowali się na droższe rozwiązanie. Jak widać z wykresu, udział gruntowych pomp ciepła w PP Czyste Powietrze ustabilizował się szybko, bo już pod koniec I kwartału na pewnym stałym poziomie, co było związane z lepszą już dostępnością powietrznych pomp ciepła.

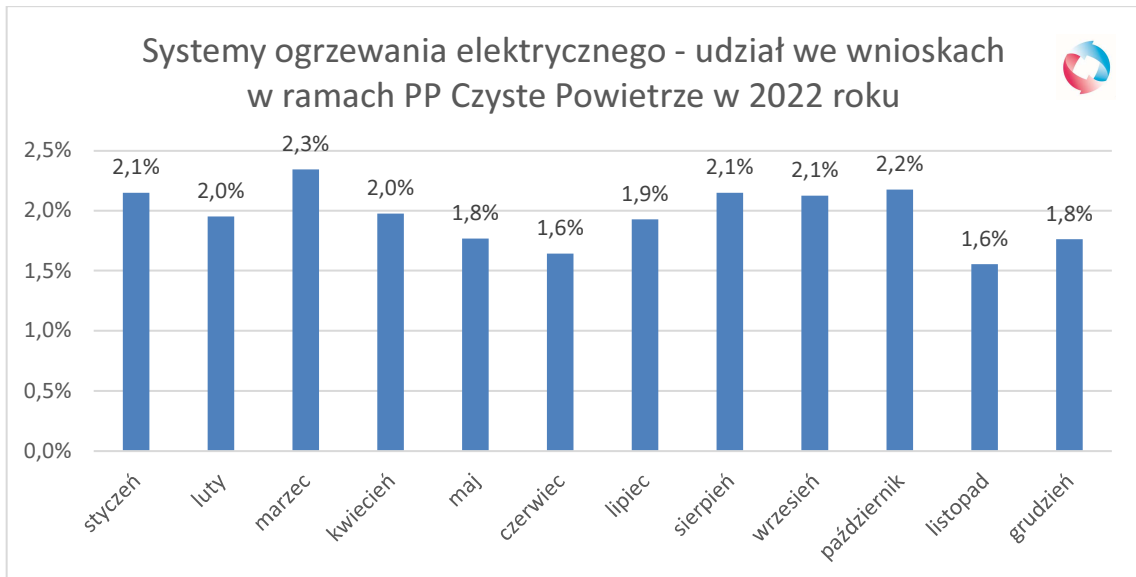
Faktem jest, że łączny udział pomp ciepła w PP Czyste Powietrze, skoczył z niecałych 19% w 2021 roku do prawie 54% w 2022 roku, czyli ponad dwukrotnie, co także odzwierciedla skalę wzrostu sprzedaży pomp ciepła na całym rynku.

Warto przy okazji przyjrzeć się także jeszcze dwóm grupom urządzeń grzewczych dofinansowywanych w ramach PP Czyste Powietrze.



Rys. 14 Udział kotłów na biomasę w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku

Także w tym wypadku, przebieg krzywej udziału procentowego kotłów na biomasę we wnioskach odzwierciedla otoczenie rynku, które miało miejsce w 2022 roku. Widać na początku roku pewien wzrost spowodowany obawami co do przyszłości dostępności gazu, jak również przejęcia części rynku od kotłów węglowych, ale w II kwartale nastąpił spory spadek, wraz ze spekulacyjnym wzrostem cen peletu na rynku, przy względnie stabilnym jeszcze poziomie cen energii elektrycznej. Po osiągnięciu maksimum cen paliw biomasowych nastąpiła pewna stabilizacja z lekką tendencją spadkową do końca roku. Z pewnością nie pomagały kotłom biomasowym także informacje o dalszych możliwych ograniczeniach dla stosowania tego typu paliw, podobnie jak w wypadku kotłów gazowych. Reasumując, obawy środowiska producentów kotłów na biomasę, że kotły gazowe przejmą ich rynek, okazały się nie trafione, ponieważ wzrost sprzedaży pomp ciepła odbył się kosztem zarówno kotłów gazowych jak i kotłów peletowych.



Rys. 15 Udział systemów ogrzewania elektrycznego w programie wymian w ramach PP Czyste Powietrze w 2022 roku

Systemy ogrzewania elektrycznego, podobnie jak kotły olejowe, mają swoją niszę rynkową i sprzedaż przez PP Czyste Powietrze utrzymuje się przez cały rok na podobnym poziomie, z lekkim spadkiem pod koniec roku spowodowanymi wysokimi podwyżkami cen energii elektrycznej. Natomiast udział zarówno węzłów cieplnych jak i kotłów olejowych kształtuje się w obydwu przypadkach na poziomie 0,1-0,2% i ulega tylko niewielkim wahaniom

Analizując rozwój rynku urządzeń grzewczych w 2022 roku nadal obserwowany był wzrost cen usług oraz duże problemy z dostępnością wykwalifikowanej kadry w firmach budowlano-instalacyjnych, czemu nie sprzyjały ograniczenia w przemieszczaniu się pracowników z Ukrainy i Białorusi do Polski. Ta sytuacja powoduje, że wynagrodzenia pracowników rosną i powoduje to konieczność poszukiwania oszczędności przez generalnych inwestorów realizujących budowę obiektów. Ogólnie, barierą rozwojową jest rynek pracy, który oferuje ograniczoną ilość wykwalifikowanej kadry. I tak kadra ta coraz częściej tworzona jest z obcokrajowców często nieznających nowych technologii. Cena robocizna wzrastała bardzo szybko wraz ze zwiększeniem obciążeń podatkowych i ZUS.

Inwestorzy prywatni stali się bardzo wrażliwi na programy dotacji, czego częstym efektem było wstrzymywanie inwestycji czy zakupów w oczekiwaniu na nowy program dotacyjny. Programy wsparcia wpływały na wybór przez inwestorów nowych systemów modernizacyjnych, a także stały się bodźcem do zakupu i montażu lepszych i droższych urządzeń. Przykładem tego jest wzrost sprzedaży pomp ciepła napędzany szeregiem programów wsparcia, począwszy od PP Czyste Powietrzem czy Moje Ciepło, a skończywszy na lokalnych programach wsparcia. Poziom wsparcia dla pomp ciepła ze względu na wysokie koszty inwestycyjne, jest bardzo wysoki w porównaniu do innych technologii, co powoduje obawy o rozwój tego rynku w wypadku, jakby z jakichś względów to wsparcie uległo ograniczeniu.

Dzięki podejmowanym akcjom informacyjnym na rzecz ograniczenia niskiej emisji umocniło się zainteresowanie nowoczesnymi technologiami grzewczymi, w tym OZE, w tej grupie

urządzeń – szczególnie cytowanymi pompami ciepła, gdzie jest widoczna duża akcja promocyjna na rzecz stosowania tej technologii na każdym szczeblu począwszy od Komisji Europejskiej.

Widać było także renesans podejścia do wykorzystania kolektorów słonecznych jako wsparcia dla instalacji grzewczych, pozwalającego na znaczącą redukcję kosztów ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej. Także po zmianie zasad wsparcia dla instalacji PV w kwietniu 2022, coraz więcej instalacji PV jest wykorzystywana do wsparcia ogrzewania i wytwarzania c.w.u. poprzez np. zastosowanie grzałek i oczywiście jako zasilanie pomp ciepła, co pozwala na redukcję kosztów zakupu energii elektrycznej do ich zasilania.

Gorzej było w firmach zajmujących się budową sieci zewnętrznych i modernizacjami. Również fala podwyżek cen surowców i produktów będących półfabrykatami takich jak rury stalowe, blacha, granulaty tworzyw sztucznych, co pociągnęło za sobą wzrost cen grzejników lub armatury, spowodowała nacisk generalnych wykonawców i developerów na poszukiwanie oszczędności, których nie można szukać w płacowych warunkach kontraktów. W efekcie oszczędności dotyczyły często zubożaniu instalacji bądź zastępowaniu materiałów tańszymi zamiennikami co może skutkować skróconym bezawaryjnym okresem późniejszej eksploatacji. W wypadku inwestorów indywidualnych, skala takiego zjawiska była dużo mniejsza, ponieważ w tym wypadku inwestor buduje dla siebie i niechętnie zmienia zaplanowane wcześniej urządzenie na inne, chyba że jest pod presją czasu i decyduje się wtedy na zamiennik, który aktualnie jest dostępny. Podobnie jak w poprzednich trzech latach, trzonem rozwoju rynku urządzeń grzewczych były w dalszym ciągu wymiany starych urządzeń na nowe w ramach walki z niską emisją na poziomie lokalnym.

Z punktu widzenia producenta kotła, czy pomp ciepła, po perturbacjach rynkowych w 2022 roku i pewnej stabilizacji w II połowie roku, perspektywy rozwojowe są duże i nic nie zapowiada rewolucyjnego regresu sprzedaży w następnym roku i w następnych latach, chyba że nastąpi załamanie rynku pracy i znikną potencjalni klienci na nowe instalacje i modernizacje, lub nastąpią decyzje polityczne nakazujące stosowanie konkretnych rozwiązań co nie byłoby obecnie korzystne z uwagi na problem z zaspokojeniem popytu na określone urządzenia.

Z pewnością w 2022 roku dużym wyzwaniem dla producentów urządzeń grzewczych była kwestia zapewnienia dostępności towaru, co udało się dopiero pod koniec roku, oraz znalezienie się w sytuacji destabilizacji rynku spowodowanej z jednej strony wzrostem cen energii i paliw, a z drugiej podejmowanymi ad hoc inicjatywami politycznymi w kierunku transformacji energetyki i ogrzewnictwa. W dalszym ciągu występowały problemy w pozyskiwaniu surowców do produkcji urządzeń. Wzrosty cen peletu w pierwszym półroczu 2022 roku przełożyły się na kilkudziesięcioprocentowe spadki sprzedaży kotłów na pelet, które należą jakby nie było do tej grupy kotłów na paliwa stałe wykorzystujące OZE, o coraz bardziej ograniczonej emisji zanieczyszczeń.

Reasumując: ogólnie można stwierdzić, że rynek instalacyjno- grzewczy w 2022 roku ma w dalszym ciągu tendencję wzrostową, chociaż wzrost ma ponownie jak w 2021 roku już dużo mniejszą dynamikę jak jeszcze rok temu.

3.2 Wybrane grupy produktowe w Polsce w 2022 roku

Sprzedaż urządzeń grzewczych w pod koniec 2022 roku wyglądała podobnie jak w od połowy roku, co także było widać na tendencjach sprzedaży w ramach wsparcie przez PP Czyste Powietrze. W prawie wszystkich grupach produktowych odnotowano spadki sprzedaży od kilku do nawet kilkudziesięciu procent. Pod koniec 2022 roku przy pewnej stabilizacji poziomu spadków w wypadku kotłów do ogrzewania budynków, widoczny był dalszy wzrost sprzedaży w produktach OZE z wyjątkiem kotłów na biomasę. Rynek urządzeń grzewczych, pomimo uspokojenia się sytuacji z opóźnieniami dostaw, pozostał w dalszym ciągu niestabilny z uwagi na pojawiające się regularnie w mediach informacje mówiące o spodziewanych zakazach instalacji kotłów gazowych dot. gazu. Pewnym ratunkiem dla rynku są wymiany starych urządzeń grzewczych na nowe, ale gdy następuje potrzeba dość wysokiego wkładu własnego (termomodernizacja lub dochód/capita liczony do programu Czyste Powietrze) to inwestorzy zwlekają z zakupem. Braki komponentów były wciąż odczuwalne wśród producentów urządzeń grzewczych. W 2022 roku pojawiła się większa konkurencja firm z branży klimatyzacji w pompach ciepła oraz nowoutworzonych importerów pomp ciepła za sprawą pojawienia się 140 nowych marek na rynku, co nie wróży dobrze przyszłym opiniom o pompach ciepła biorąc pod uwagę niewystarczające przygotowanie tych firm do prawidłowego doboru pomp ciepła i przygotowania do serwisu posprzedażowego.

Po raz drugi w historii w IV kwartale 2022, podobnie jak w III kwartale 2022 miał miejsce spadek ponad 40 % sprzedaży kotłów gazowych. Następną, bardzo ważną przyczyną była narastająca od początku roku niepewność co do dostępności gazu podsycana przez intensywną kampanię antygazową praktycznie w całej UE, z dużym udziałem Komisji Europejskiej. Tej Póki co, wygranymi kampanii obok pomp ciepła, mogą być użytkownicy kotłów na paliwa stałe zwanych kotłami śmieciowych, nie mylić z zaawansowanymi kotłami na pelet i inną biomasę, ponieważ dostępność pomp ciepła, jak również możliwości ich instalacji są ograniczone, co oczywiście nie zmienia faktu konieczności szybkiego odchodzenia od wykorzystania paliw kopalnych, ale musi się to odbywać przy zagwarantowaniu bezpieczeństwa energetycznego i ciepłego odbiorcom, które ci ostatni starają się zapewnić na własną rękę.. Widoczny jest bardzo duży wzrost w grupie powietrznych pomp ciepła. Zauważalne był także spory wzrost wypadku pomp ciepła gruntowych. Ogólnie rośnie coraz bardziej zainteresowanie ogólnie wykorzystaniem OZE na cele grzewcze, ale producenci kotłów na biomasę, sygnalizowali bardzo duże spadki sprzedaży od połowy 2022 z powodu podwyżek cen peletu i certyfikowanej pod względem jakości biomasy, ale również stosunkowo do kosztów uzyskiwania ciepła z biomasy, niskich, regulowanych cen energii elektrycznej. Kotły na ekogroszek i tzw. kotły wielopaliwowe czyli szara strefa prawdopodobnie miały niewielki

wzrost, z uwagi na zapewnienie sobie możliwości spalania różnych rzeczy, w sytuacji, jakby miało zabraknąć energii elektrycznej czy gazu, ponieważ takie newsy były w ciągu całego 2022 roku rozpowszechniane w mediach. Biorąc pod uwagę, że część producentów się wycofała z produkcji tych urządzeń, wzrosty mogą być wynikiem pokrycia tego zapotrzebowania przez tych którzy mają je w ofercie, natomiast brak jest wiarygodnej statystyki monitoringu rynku, które mogłyby w obiektywny sposób określić tendencje rynkowe. W Pod koniec 2022 roku nastąpił także niewielki wzrost w kondensacyjnych kotłach olejowych, w wypadku olejowych kotłów konwencjonalnych, nastąpił znowu dość głęboki spadek. Także zanotowano bardzo duże spadki, w grupie gazowych kondensacyjnych kotłów stojących. Widać także konsekwentnie coraz większe zainteresowanie układami hybrydowymi zarówno kotłów gazowych z pompami ciepła gdzie wzrost jest kilkudziesięcioprocentowy, chociaż w liczbach jeszcze nie są to duże ilości oraz w układach kocioł gazowy – kolektory słoneczne, oraz pompa ciepła – kolektory słoneczne gdzie widoczny jest duży wzrost wykorzystania kolektorów i zasobników ciepła do takich instalacji. Wypadku układów hybrydowych z pompami ciepła wzrost osiągnął w pod koniec 2022 roku poziom trzykrotności. W grupie głównych elementów instalacji do ogrzewania powierzchniowego, widać było na przestrzeni 2022 roku spadki od kilku, do kilkudziesięciu procent. Bardzo dobre wyniki sprzedaży w pierwszym półroczu skompensowały częściowo duże spadki w drugiej połowie roku spowodowane głównie spadkiem dynamiki w nowym budownictwie mieszkaniowym.

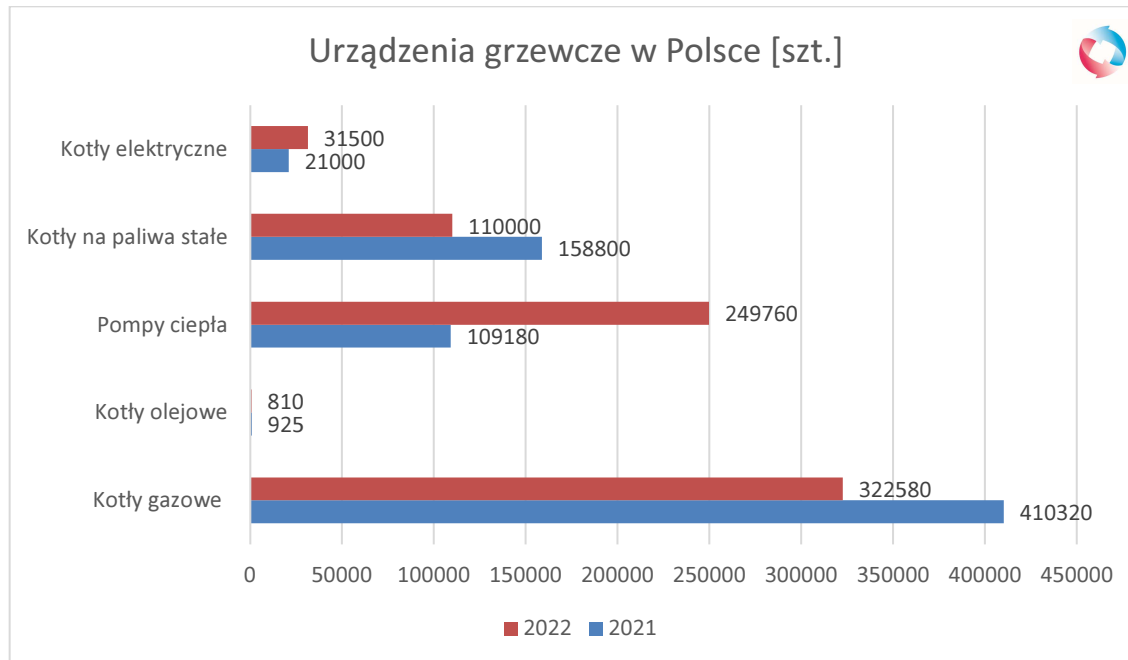
Grupa produktowa	Tendencja 2022/ 2021
Gazowe kotły wiszące ogółem	- 21%
Gazowe kotły wiszące kondensacyjne	-21%
Gazowe kotły wiszące konwencjonalne	-24%
Gazowe kotły stojące ogólnie	-30%
Gazowe kotły stojące kondensacyjne	-30%
Gazowe kotły stojące konwencjonalne	-46%
Gazowe przepływowe podgrzewacze do C.W.U	- 32%
Olejowe kotły stojące ogólnie	-13%
Olejowe kotły stojące kondensacyjne	-8%
Olejowe kotły stojące konwencjonalne	-14%
Kotły na paliwa stałe	b/d
kolektory słoneczne	+11%
pompy ciepła	+129%
zasobniki i bufory	+16%

Tabela 4. Zmiany w sprzedaży w poszczególnych grupach produktowych w 2022 r vs 2021 r

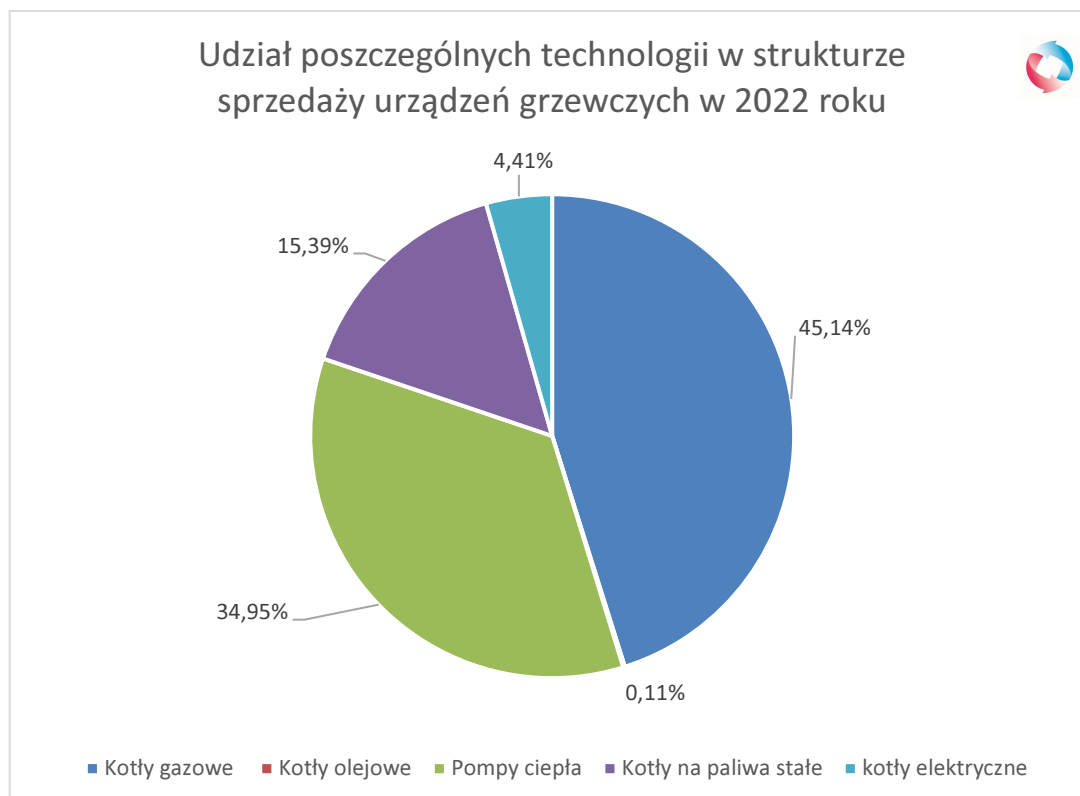
Działania antysmogowe w ramach, których przeprowadza się m.in. wymianę starych urządzeń na nowe, oraz osłabienie dynamiki oddawanych nowych mieszkań spowodowały, że w dalszym ciągu udziału rynku wymian urządzeń w całej strukturze sprzedaży jest dominujący, który według szacunków rynkowych w dalszym ciągu utrzymał w 2022 roku poziom 65 - 70

% udziału w całkowitym wolumenie sprzedaży, co miało swój bardzo znaczący wkład w osiągnięte wyniki sprzedaży urządzeń grzewczych w 2022 roku.

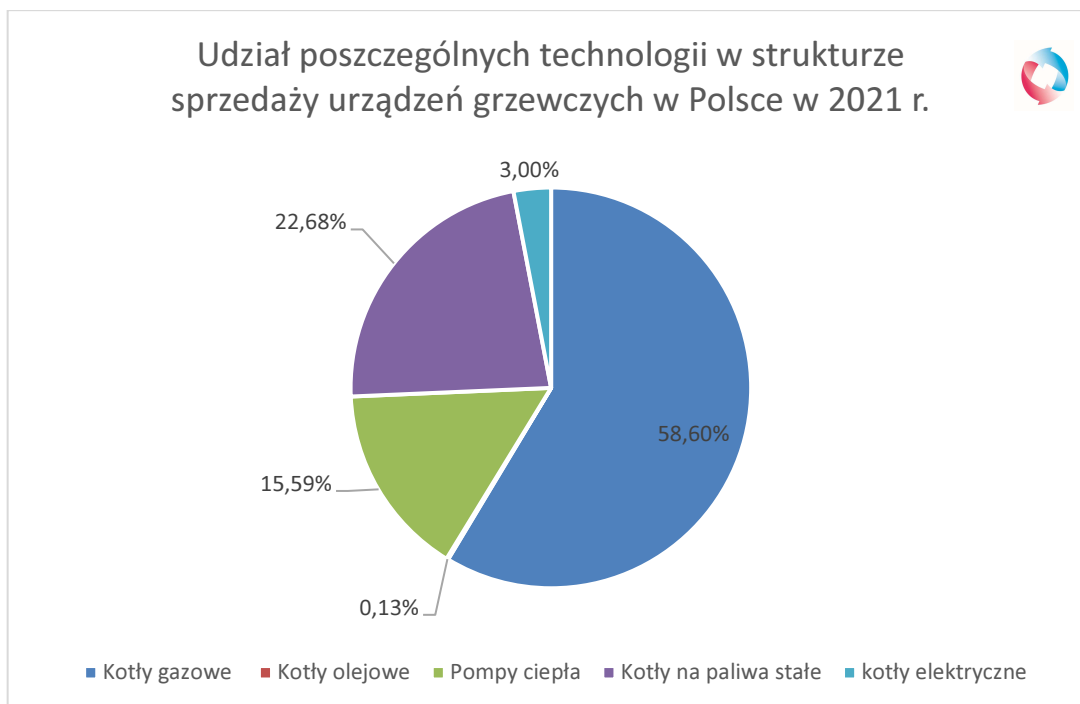
Zauważalny był także dalszy wzrost znaczenia Internetu w pozyskiwaniu informacji technicznych i handlowych w branży instalacyjno-grzewczej, jak również w sprzedaży co jednak nie miało znaczącego wpływu na całkowity wolumen sprzedaży w 2022 roku.



Rys. 16 Sprzedaż urządzeń grzewczych ze względu na rodzaj paliwa/nośnik w 2022 i 2021r.
(źródło: opracowanie własne SPIUG)



Rys. 17 Struktura urządzeń grzewczych w sprzedaży w Polsce w 2022 roku



Rys. 18 Struktura urządzeń grzewczych w sprzedaży w Polsce w 2021 roku.

Przedstawione zestawienia pokazują, że dominującą rolę w sprzedaży urządzeń grzewczych w Polsce mają w dalszym ciągu kotły gazowe różnych rodzajów z udziałem nieco ponad 45%, ale ich udział w wyniku perturbacji w 2022 roku spadł o 13%. Na drugim miejscu z udziałem prawie 35% plasują się pompy ciepła dzięki ponad dwukrotnemu wzrostowi sprzedaży, jednak należy zwrócić uwagę, że z uwagi na wysyp różnych importerów pomp ciepła z Chin oraz firm które rozpoczęły produkcję pomp ciepła na własną rękę, ten wynik z uwagi na to, że prowadzony monitoring rynku nie obejmuje tych dostawców, ten segment rynku może być niedoszacowany i w rzeczywistości ten udział może być większy. Na trzecim miejscu z udziałem ponad 15 % mamy kotły na paliwa stałe, w ogromnej większości kotłów na biomasę, co oznaczałoby spadek o 7% w stosunku do ubiegłego roku. Biorąc pod uwagę, informacje od producentów o załamaniu rynku na te urządzenia w II połowie 2022 roku, może to odzwierciedlać sytuację na rynku. Należy jednak przypomnieć, że są to dane szacunkowe, z uwag na brak wiarygodnego systemu zbierania danych dla kotłów na paliwa stałe i potencjał może być niedoszacowany.

3.2.1 Gazowe kotły wiszące

Rynek gazowych kotłów wiszących od 2016 roku jest praktycznie zdominowany przez kotły kondensacyjne. W 2022 roku, można było po raz pierwszy w historii pewne załamanie dynamicznego wzrostu sprzedaży gazowych kotłów wiszących w Polsce, co było spowodowane wymienionymi wcześniej przyczynami. Ogólny wzrost sprzedaży gazowych kotłów

wiszących utrzymywał się na wysokim poziomie tylko w pierwszym kwartale 2022. W IV kwartale 2022 roku odnotowany został po raz drugi w historii po III kwartale tak duży spadek sprzedaży wiszących kotłów kondensacyjnych w porównaniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku który wyniósł 45%, oraz aż 60% spadek w grupie gazowych kondensacyjnych kotłów stojących.

W skali roku te spadki wyniosły 21% dla kotłów wiszących 30% dla kotłów stojących. Początek roku był rewelacyjny w sprzedaży gazowych kotłów kondensacyjnych, pomimo rozkręcającej nagonki na gaz spowodowanej podwyżkami cen gazu ze względu na spodziewaną już wtedy agresję Rosji na Ukrainę i potencjalne ograniczenia w dostępie do gazu ziemnego w przyszłości. Histeria antygazowa osiągnęła swoje apogeum zaraz po rozpoczęciu wojny na Ukrainie i rozpoczęciem nakładania sankcji na surowce sprowadzane z Rosji. Pochodną tego stanu rzeczy, było ogłoszenie naprędce pakietu RePowerEU który posłużył jako pretekst do rozpowszechniania fake newsów na temat zakazu kotłów gazowych w UE w ogóle, co jakiś czas jest powielane do dzisiaj. W drugiej połowie roku przyszła następna fala czarnego PR dla gazu jako takiego w ogóle spowodowana spekulacją ceną gazu przed zimą na giełdzie w Amsterdamie i dość nerwowymi poszukiwaniami alternatywnych do Rosji kierunków dostaw gazu do Europy, co zakończyło się sukcesem i nadmiarem zmagazynowanego gazu, jak również pięciokrotnym spadkiem cen gazu do poziomu z 2021 roku. Niemniej jednak, pomimo upadku szeregu argumentów przeciw, kampania antygazowa trwa dalej, co przełożyło się na drastyczne spadki sprzedaży tych urządzeń do końca 2022 roku.

Sytuacja rynkowa i reakcja użytkowników pokazała, że działania PR skierowane przeciw kotłom gazowym odniosły sukces, ale przyniosły realne niebezpieczeństwo w postaci zaburzenia bezpieczeństwa zaopatrzenia w ciepło, jak również w postaci rozregulowania struktury handlu urządzeniami grzewczymi, opartej głównie na fachowych hurtowniach instalacyjnych, który dbał odpowiedni poziom obsługi instalatorów i klientów.

Patrząc obiektywnie, pomimo tak drastycznych spadków sprzedaży w drugiej połowie 2022 roku, pozostają w dalszym ciągu dominujących w sprzedaży indywidualnych źródłem ciepła po pozostał na poziomie 2020 czy 2019 roku, które przecież były odbierane jako rewelacyjne dla sprzedaży gazowych kotłów kondensacyjnych

Jest to jednak w dalszym ciągu obecnie podstawowe urządzenie grzewcze sprzedawane w największej ilości. Pod koniec 2022 roku w wypadku kotłów stojących o większej mocy tj. powyżej 50 kW. nastąpił mniejszy spadek, który wyniósł 33% w wypadku kotłów kondensacyjnych stojących, oraz 37% spadek w wypadku kondensacyjnych kotłów wiszących. W skali całego roku te spadki wyniosły odpowiednio 13 i 10%

Pod koniec roku dało się zauważyć zahamowanie tej tendencji, ale w dalszym ciągu dochodzą sygnały z rynku o problemach z możliwością doprowadzenia do budynku przyłącza gazowego, pomimo dynamiki wzrostu nowych przyłączy gazowych na poziomie 9% w skali kraju.



Rys. 19 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących w okresie 2011 – 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



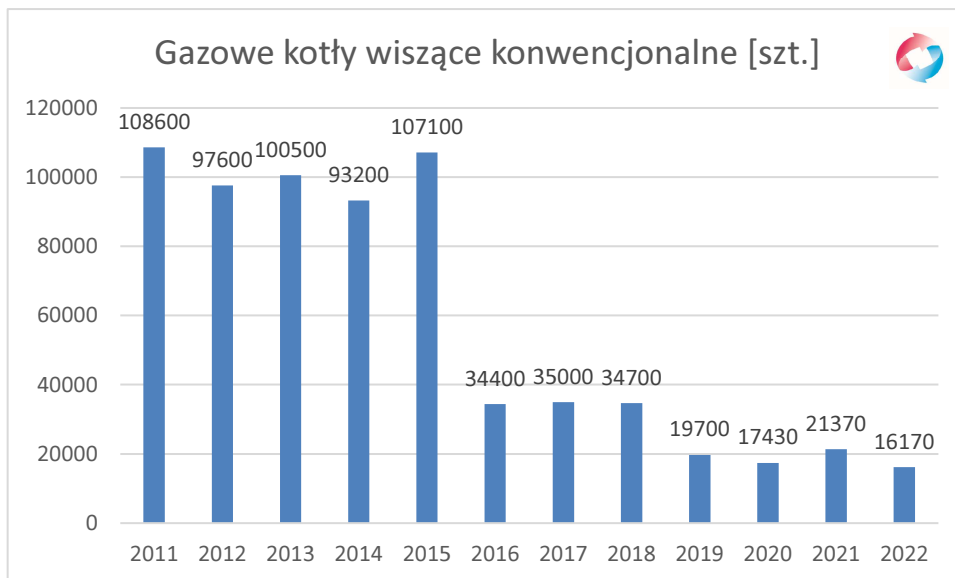
Rys. 20 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących w okresie 2011 –2022 – tendencja

(Źródło: opracowanie SPIUG)

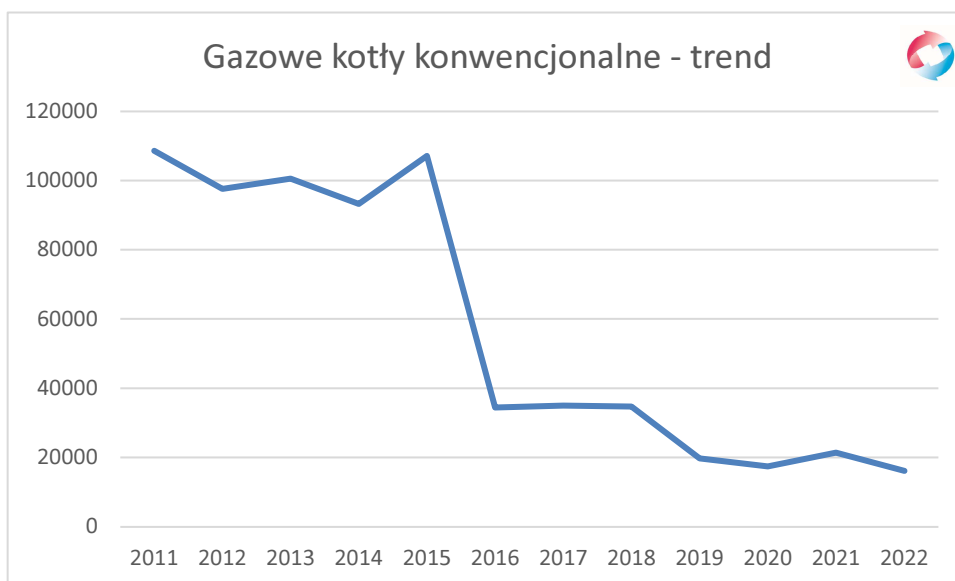
3.2.1.1 Gazowe kotły wiszące konwencjonalne

Gazowe kotły konwencjonalne to obecnie produkt niszowy, który jest sprzedawany wyłącznie na wymianę tam, gdzie z powodów technicznych lub bardzo wysokich kosztów przeróbki nie można zastosować kotła kondensacyjnego. Udział gazowych wiszących kotłów

konwencjonalnych w całości sprzedaży kotłów gazowych to ok. 5%. W IV kwartale 2022, spadek sprzedaży konwencjonalnych kotłów gazowych wiszących wyniósł już ok. 20%, a w skali całego 2022 roku ten spadek wyniósł ok. 14% w kotłach konwencjonalnych gazowych stojących spadek w IV kwartale osiągnął 40% a w skali roku 46%. Mniejsza skala spadków w IV kwartale w porównaniu do kotłów kondensacyjnych wynika, z niższej wartości odniesienia oraz znacznie mniejszego znaczenia tych urządzeń dla obrazu całego rynku gazowych urządzeń grzewczych.



Rys. 21 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących konwencjonalnych w okresie 2011 –2022
(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 22 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących konwencjonalnych w okresie 2011 - 2022
- tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.1.2 Gazowe kotły wiszące kondensacyjne

Jak było wspomniane wcześniej, w IV kwartale 2022 roku odnotowany został po raz drugi po II kwartale 2022 w historii tak duży spadek sprzedaży wiszących kotłów kondensacyjnych w porównaniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku który wyniósł 45% w grupie kondensacyjnych kotłów wiszących, oraz aż 60% spadek w grupie gazowych kondensacyjnych kotłów stojących.

W skali roku te spadki wyniosły 21% dla kotłów wiszących 30% dla kotłów stojących. Początek roku był rewelacyjny w sprzedaży gazowych kotłów kondensacyjnych, pomimo rozkręcającej nagonki na gaz spowodowanej podwyżkami cen gazu ze względu na spodziewaną już wtedy agresję Rosji na Ukrainę i potencjalne ograniczenia w dostępie do gazu ziemnego w przyszłości. Histeria antygazowa osiągnęła swoje apogeum zaraz po rozpoczęciu wojny na Ukrainę i rozpoczęciem nakładania sankcji na surowce sprowadzane z Rosji. Pochodną tego stanu rzeczy, było ogłoszenie pakietu RePowerEU który posłużył jako pretekst do rozpowszechniania informacji na temat zakazu kotłów gazowych w UE w ogóle. W drugiej połowie roku przyszła następna fala czarnego PR dla gazu jako takiego w ogóle spowodowana spekulacją ceną gazu przed zimą na giełdzie w Amsterdamie i dość nerwowymi poszukiwaniami alternatywnych do Rosji kierunków dostaw gazu do Europy, co w końcu zakończyło się sukcesem i nadmiarem zmagazynowanego gazu, jak również pięciokrotnym spadkiem cen gazu do poziomu z 2021 roku. Niemniej jednak, pomimo upadku szeregu argumentów przeciw, kampania antygazowa trwa dalej, co przełożyło się na drastyczne spadki sprzedaży tych urządzeń do końca 2022 roku.

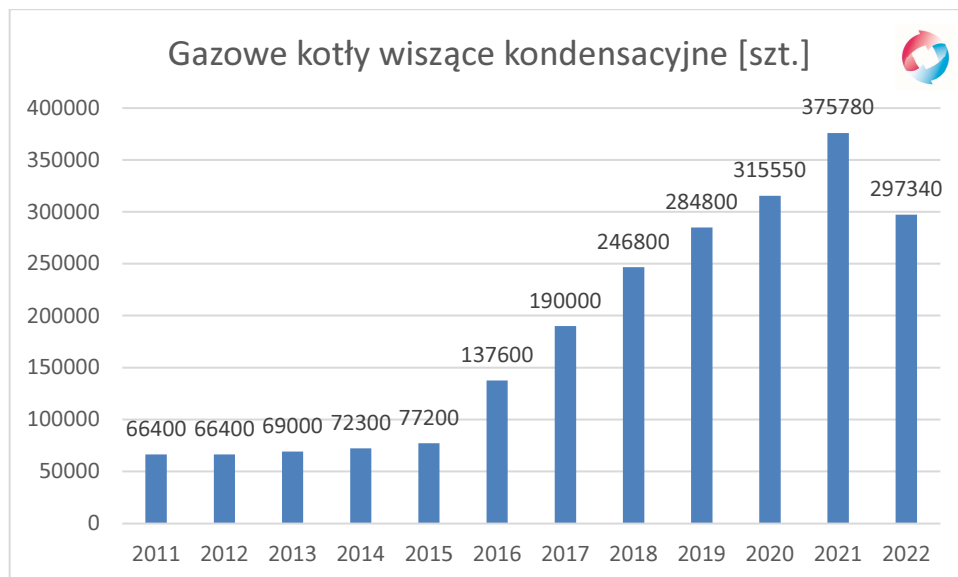
Gazowe kotły kondensacyjnie obecnie sprzedają się głównie na wymianę starych urządzeń grzewczych, w budynkach podłączonych do sieci gazowej. W 2022 roku nastąpił znaczny spadek realizacji inwestycji w budownictwie mieszkaniowym, co także przełożyło się na osłabienie sprzedaży gazowych kotłów kondensacyjnych. Artykuły i wypowiedzi różnych ekspertów o rychłym zakazie dla użytkownika kotłów gazowych spowodowały, że często osoby chcące zamienić kopciucha na kocioł gazowy, zaczęły się wycofywać z wcześniej podjętych decyzji, tym bardziej, że zaczęto rozpowszechniać informacje, które wskazywały, że całkowity zakaz sprzedaży kotłów gazowych to kwestia krótkiego czasu, co jest raczej nierealne w najbliższych 10 latach i stanowiło pewną manipulację różnymi proponowanymi na poziomie UE propozycjami, z których jednak żadna nie wskazuje na tak radykalne posunięcie.

Sytuacja rynkowa i reakcja użytkowników pokazała, że działania PR skierowane przeciw kotłom gazowym odniosły sukces, ale przyniosły realne niebezpieczeństwo w postaci zaburzenia bezpieczeństwa zaopatrzenia w ciepło, jak również w postaci rozregulowania struktury handlu urządzeniami grzewczymi, opartej głównie na fachowych hurtowaniach instalacyjnych, który dbał o odpowiedni poziom obsługi instalatorów i klientów.

Patrząc obiektywnie, pomimo tak drastycznych spadków sprzedaży w drugiej połowie 2022 roku, pozostają w dalszym ciągu dominującymi w sprzedaży indywidualnych źródeł ciepła

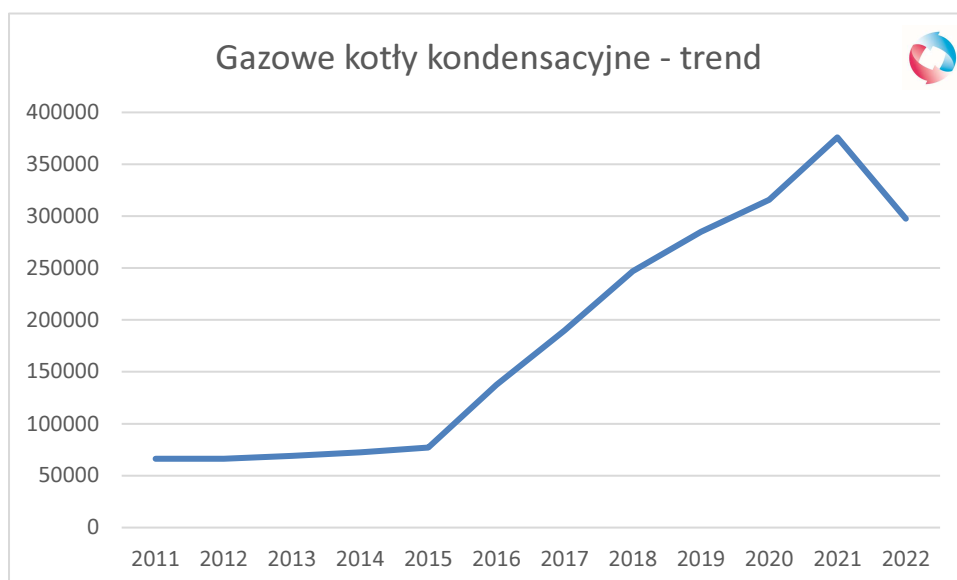
po pozostał na poziomie 2020 czy 2019 roku, które przecież były odbierane jako rewelacyjne dla sprzedaży gazowych kotłów kondensacyjnych

Jest to jednak w dalszym ciągu obecnie podstawowe urządzenie grzewcze sprzedawane w największej ilości.



Rys. 23 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących kondensacyjnych w okresie 2011 - 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 24 Sprzedaż gazowych kotłów wiszących kondensacyjnych w okresie 2011 –2021

- tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

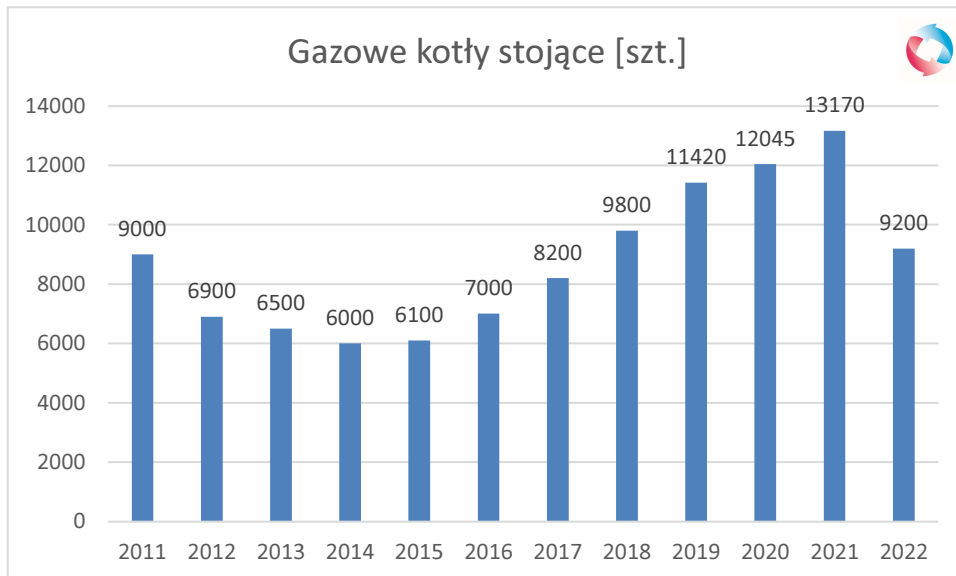
3.2.2 Kotły stojące (gazowe i olejowe)

Kotły stojące ze względu na swój charakter, można zaliczyć do tradycyjnej grupy urządzeń, które wymagają stosunkowo dużej przestrzeni do zainstalowania, co powoduje, że w przeciągu lat potencjał rynku na te urządzenia się zmniejszał, szczególnie w zakresie kotłów gazowych i olejowych. Obecnie tego typu urządzenia są montowane głównie w instalacjach grzewczych zapewniających ciepła w obiektach publicznych, pensjonatach, hotelach, restauracjach czy budynkach wielorodzinnych. Sporadycznie są montowane w budynkach jednorodzinnych. Spadki potencjału rynku w grupie kotłów na paliwa stałe były raczej związane z przechodzeniem na inne urządzenia grzewcze, bezemisyjne lub o ograniczonej niskiej emisji, oraz podłączaniem ogrzewanych obiektów do miejskich sieci centralnego ogrzewania.

3.2.2.1 Gazowe kotły stojące

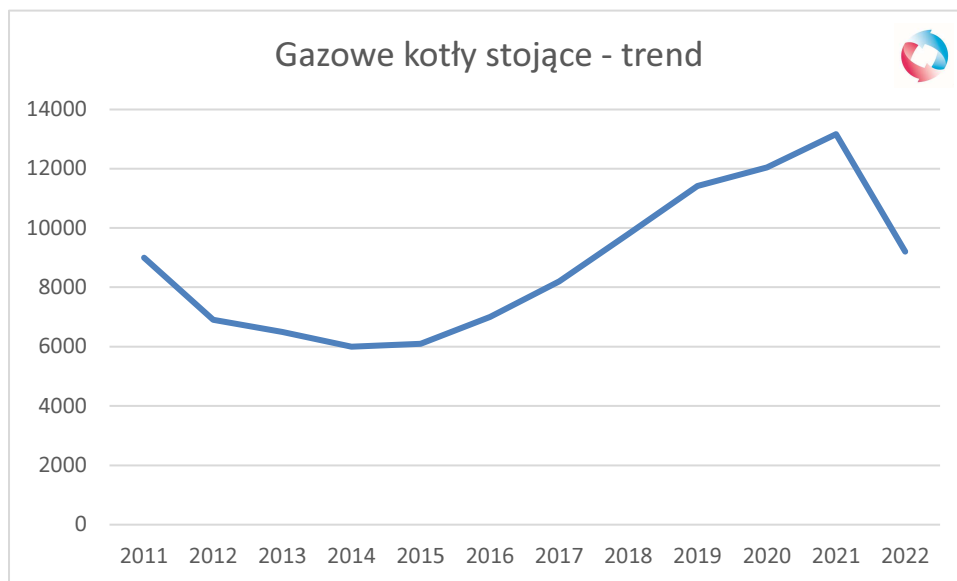
W grupie kondensacyjnych gazowych kotłów stojących podobnie jak w innych grupach kotłów także odnotowano spadki które w 2022 roku wyniosły ok. 30% w porównaniu wzrostu 8% w 2020 roku. W wypadku kotłów o mniejszej mocy ten spadek wyniósł 12% dla kotłów bez zasobnika, oraz 40% w wypadku tzw. „lodówek” czyli kotłów ze zintegrowanym zasobnikiem nazywanymi w ten sposób ze względu na wygląd., oraz 13 % spadku w wypadku kotłów o dużej mocy (pow. 50 kW). Natomiast 46 % spadek sprzedaży został odnotowany w wypadku stojących gazowych kotłów konwencjonalnych, ale jest to spadek odnoszący się do bardzo niskiej bazy odniesienia ponieważ tego typu kotły są instalowane obecnie bardzo sporadycznie. Kotły stojące, cieszą się większym zainteresowaniem, ale ze względu na gabaryty potencjał rynku dla tej grupy urządzeń grzewczych jest mniejszy. Małe opory hydrauliczne w wypadku takich rozwiązań powodują, że nie ma potrzeby sprzęgła i bardzo są odpowiednie do ogrzewania powierzchniowego, oraz do ogrzewania większych powierzchni. Także brak wykonywania nowych przyłączy z pewnością wpłynęło na ograniczenie w wzroście potencjału instalowania kotłów gazowych co niekoniecznie może się przełożyć na wzrost zapotrzebowania na inne urządzenia grzewcze, np. pompy ciepła, szczególnie w

wypadku drastycznych wzrostów cen gazu i energii elektrycznej.



Rys. 25 Sprzedaż gazowych kotłów stojących w okresie 2011 – 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



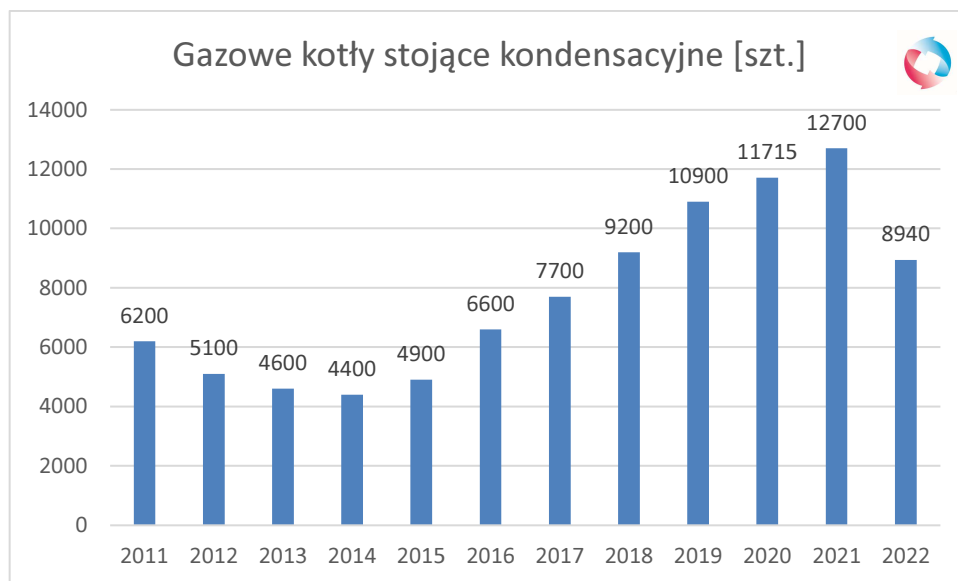
Rys. 26 Sprzedaż gazowych kotłów stojących w okresie 2011 –2022 – tendencja

(Źródło: opracowanie SPIUG)

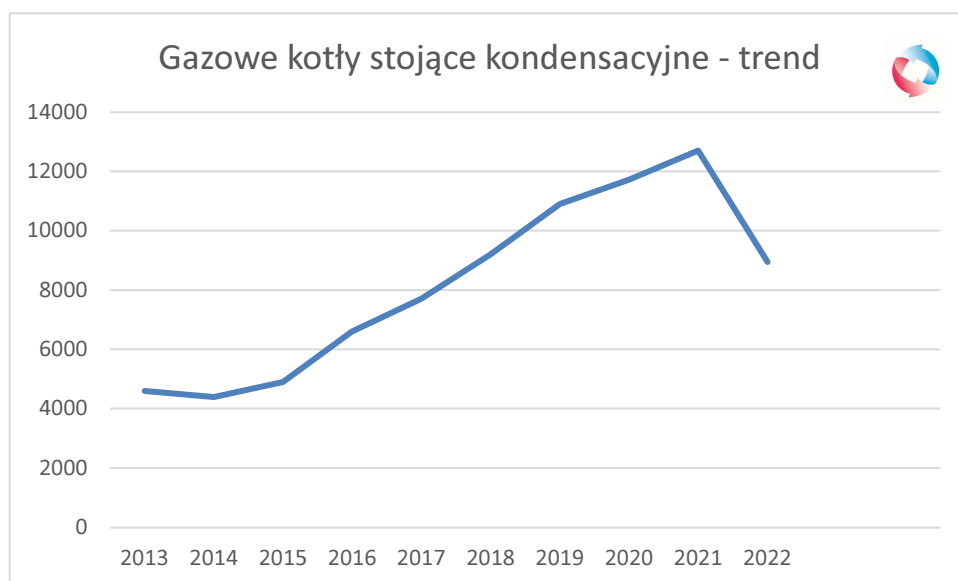
3.2.2.2 Gazowe kotły stojące kondensacyjne

W tej grupie produktowej widać podobnie jak w pozostałych kotłach gazowych spadki sprzedaży. Ze względu na gabaryty, rzadziej się je montuje w mieszkaniach, częściej w obiektach użytkowych takich jak restauracje czy pensjonaty, których eksploatacja została dotknięta

skutkami pandemii. Ogólny wzrost w tej grupie produktowej wyniósł w 2021 roku ok. 30% w porównaniu do wzrostu 8% w 2020 roku.



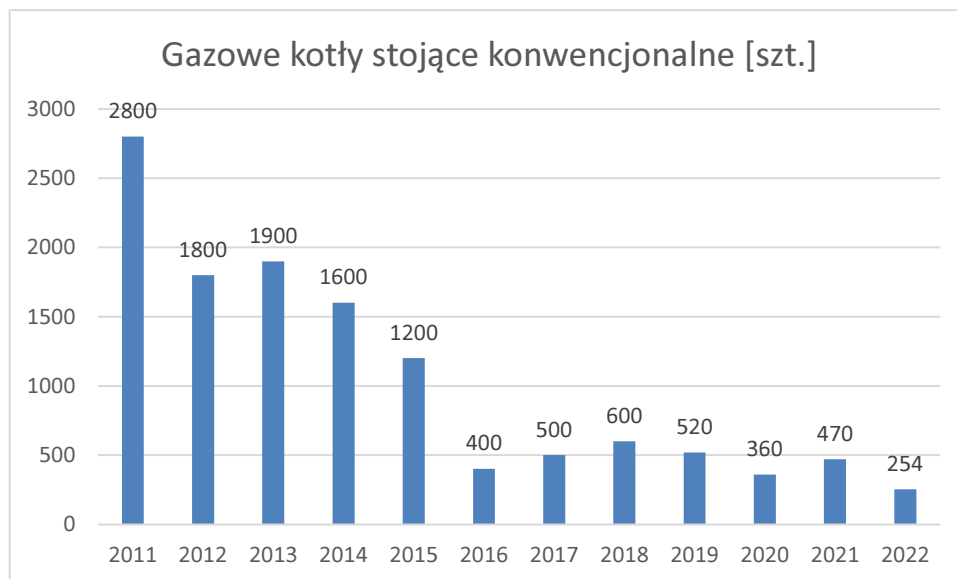
Rys. 27 Sprzedaż gazowych kotłów stojących kondensacyjnych w okresie 2011 –2022
(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 28 Sprzedaż gazowych kotłów stojących kondensacyjnych w okresie 2011- 2021
tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

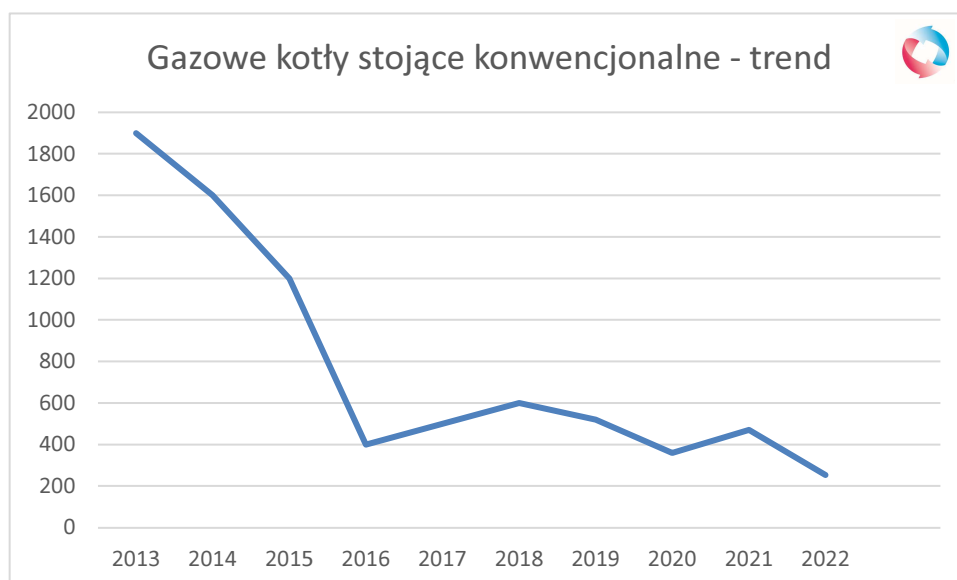
3.2.2.3 Gazowe kotły stojące konwencjonalne

Tendencja rynkowa w wypadku tej grupy produktowej wygląda podobnie jak wypadku wi-
szących kotłów konwencjonalnych. Utrzymująca się niewielka liczba sprzedawanych kotłów
to wyłącznie rynek wymian tam, gdzie z powodów technicznych nie jest możliwa wymiana
na kocioł kondensacyjny. W wypadku stojących gazowych kotłów konwencjonalnych w 2022
roku odnotowany został duży spadek sprzedaży na poziomie 46 %, ale należy pamiętać, że
jest to odniesienie do bardzo niskiej wielkości bazowej.



Rys. 29 Sprzedaż gazowych kotłów stojących konwencjonalnych w okresie 2011 –2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)

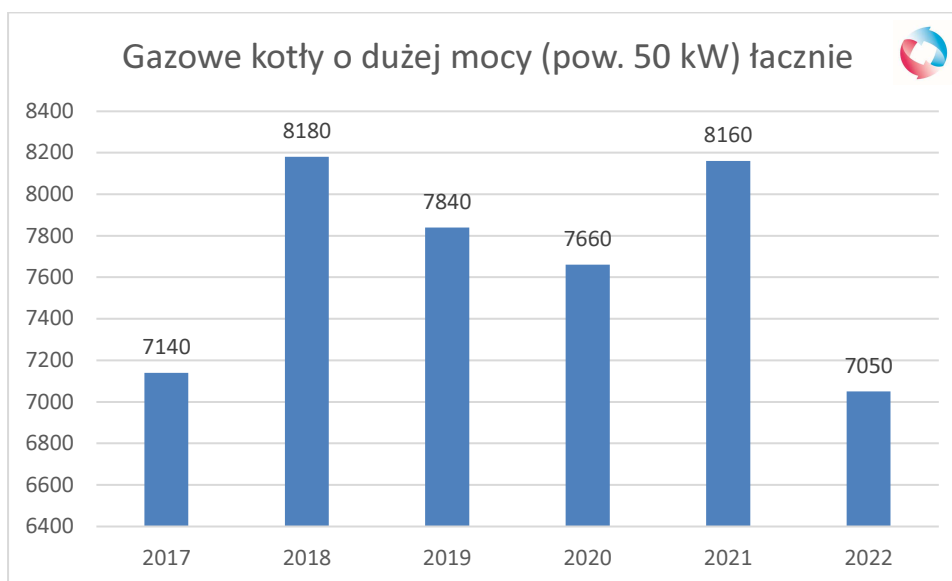


Rys. 30 Sprzedaż gazowych kotłów stojących konwencjonalnych w okresie 2011 – 2022

tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.2.4 Gazowe kotły większej mocy (pow. 50 kW)

W grupie produktowej kotłów o dużej mocy, tj. powyżej 50 kW można było w 2021 roku zaobserwować spadek, ale mniejszy niż w wypadku kotłów mniejszej mocy, który osiągnął 13% w wypadku stojących kotłów kondensacyjnych, oraz 10% spadku w wypadku kondensacyjnych kotłów wiszących. W tej grupie absolutną dominację mają kotły kondensacyjne. Różnica potencjału rynku między kotłami kondensacyjnymi a kotłami konwencjonalnymi to pięciokrotność. Jest to specyficzna, niszowa grupa produktowa, przeznaczona do ogrzewania obiektów użyteczności publicznej, obiektów niemieszkalnych, w wyjątkowych przypadkach do ogrzewania dużych budynków mieszkalnych, gdzie nie jest możliwe podłączenie do miejskiej sieci c.o. a istnieje przyłącze do sieci gazowej. W świetle obecnych preferencji rządowych dla sieci c.o. można było oczekiwać, że rynek sprzedaży tych kotłów może się coraz bardziej ograniczać, chociaż zainteresowanie tego typu rozwiązaniem na razie się nie zmniejsza. Doświadczenie z ostatnich lat pokazało, że przedsiębiorstwa zarządzające sieciami ciepłowniczymi, mogą mieć problemy w realizacji działań ekspansywnych polegających na rozbudowie istniejących sieci przesyłowych dla ciepła i nie będzie, póki co w dalszym ciągu innej alternatywy jak zainstalowanie gazowego kotła grzewczego o dużej mocy lub pompy ciepła o dużej mocy, co jednak jest związane ze znacznie wyższymi kosztami inwestycyjnymi..

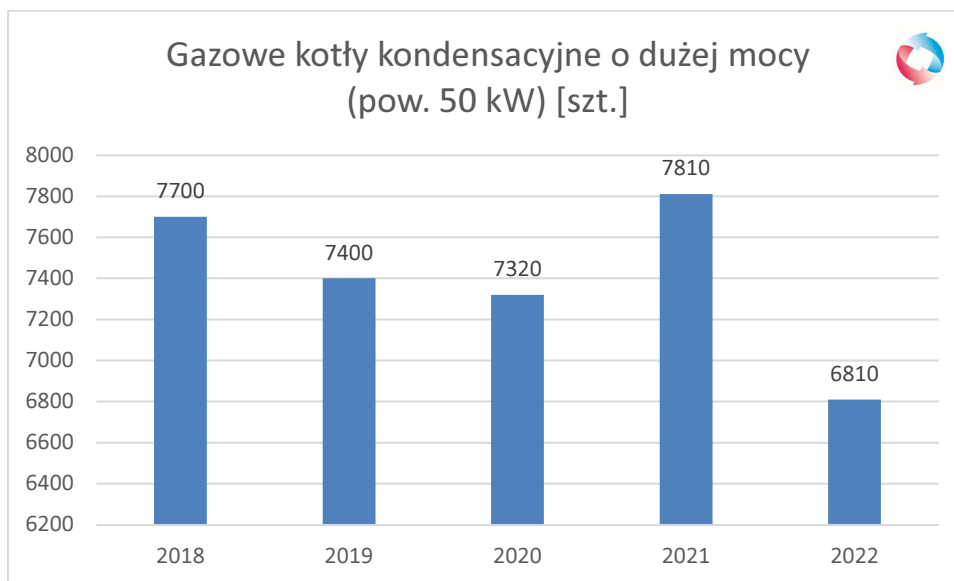


Rys. 31 Sprzedaż gazowych kotłów o dużej mocy w okresie 2017 – 2022

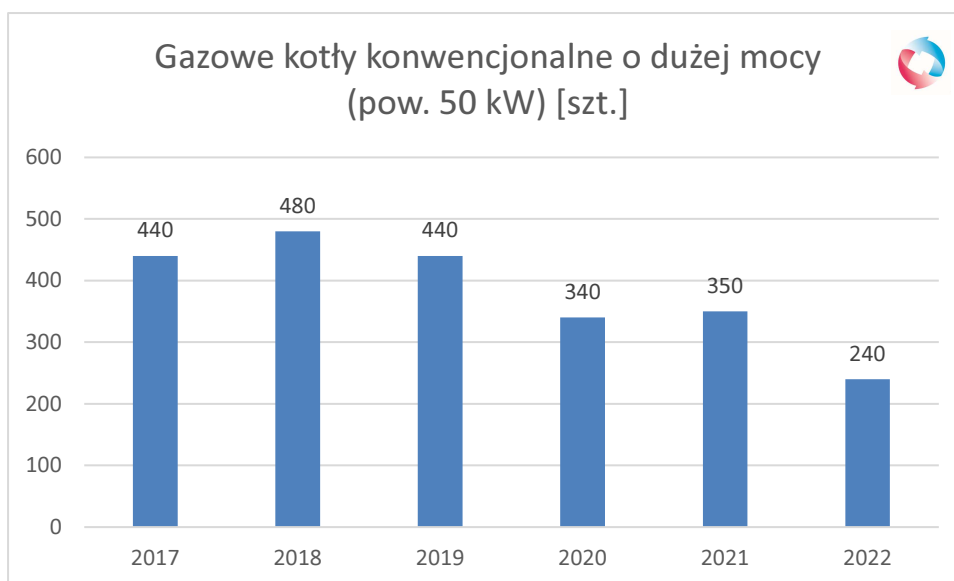
(Źródło: opracowanie SPIUG)

Wzrost o tylko o 6,5% sprzedaży kondensacyjnych i o 3 % konwencjonalnych kotłów gazowych dużej mocy jest wynikiem ekspansji ciepła sieciowego, które rozwija się w obszarach, gdzie zwykle są stosowane kotły większej mocy. Są to przede wszystkim budynki wielorodzinne oraz budynki użyteczności publicznej, które powstają na obszarach zurbanizowanych, gdzie jest łatwiejsza możliwość wykonania przyłączy do sieci c.o. Z tego powodu, poza nielicznymi wyjątkami, gdzie takich możliwości nie ma, ale za to jest dostępne przyłącze gazowe,

sprzedaż jest skierowana głównie na modernizacje istniejących już instalacji. W 2021 roku miały miejsce wstrzymywane wcześniej modernizacje z powodu kryzysu w branży hotelowej i gastronomicznej, które były tradycyjnymi odbiorcami tych urządzeń grzewczych. W grupie kotłów kondensacyjnych większej mocy, kotły wiszące mają udział ok. 95% który jest stabilny w porównaniu do udziału w 2020 roku. Na poniższych wykresach jest pokazana tendencja w sprzedaży kotłów o dużej mocy dla urządzeń kondensacyjnych i konwencjonalnych.



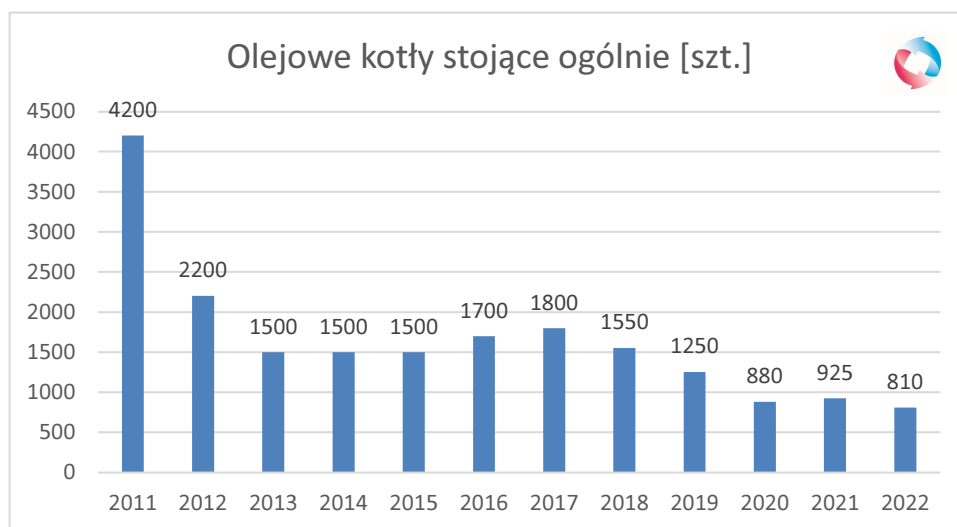
Rys. 32 Sprzedaż gazowych kotłów kondensacyjnych o dużej mocy w okresie 2017 – 2021
(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 33 Sprzedaż gazowych kotłów konwencjonalnych o dużej mocy w okresie 2017 – 2022
(Źródło: opracowanie SPIUG)

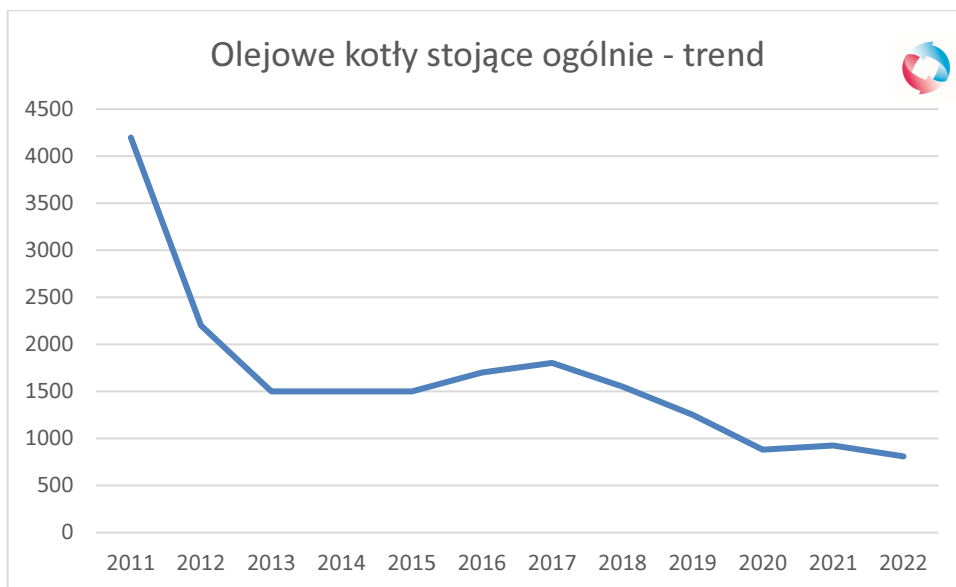
3.2.2.5 Olejowe kotły stojące

Kotły olejowe nie są w Polsce tak popularne jak w Europie Zachodniej. Wynika to z innej struktury paliw wykorzystywanych do ogrzewania. W Polsce olej opałowy był postrzegany tradycyjnie jako drogie paliwo grzewcze, co doprowadziło kilka lat temu do znacznego spadku potencjału rynku. W grupie kotłów olejowych, w 2022 roku także nastąpił spadek sprzedaży o ok. 13% co jest mniej w porównaniu do kotłów gazowych. Przy czym spadek sprzedaży w wypadku kotłów konwencjonalnych wyniósł 24%, a w wypadku kotłów kondensacyjnych spadek sprzedaży wyniósł 8%. Pod koniec roku miały miejsce zmniejszenie tendencji spadkowej, sprzedaży kotłów olejowych co było zaskoczeniem i mogło wynikać z uzupełnionych braków w dostawach tych urządzeń. W wypadku kotłów kondensacyjnych był to nawet wzrost o 1%. Tendencje odchodzenia od ogrzewania olejem opałowym widać także w innych krajach europejskich, co może świadczyć o przyspieszonym trendzie odchodzenia o tego typu ogrzewania. Sytuacja taka nie motywuje do wymiany kotłów jak również do zamiany ich na pompy ciepła i innych OZE, chociaż można zakładać, że dotychczasowi użytkownicy kotłów olejowych, które nigdy nie należały do tanich urządzeń, w wypadku modernizacji coraz częściej wybierają pompy ciepła, jako alternatywę do ogrzewania olejowego. W wypadku olejowych kotłów konwencjonalnych spadki były większe w porównaniu do kotłów kondensacyjnych, co wydaje się naturalne w sytuacji obowiązywania regulacji ekoprojektu. Rynek kotłów olejowych w Polsce coraz bardziej jest zdominowany przez kotły kondensacyjne, ze stałą tendencją spadku udziałów w grupie kotłów konwencjonalnych. Jedną z przyczyn mniejszego zainteresowania kotłami olejowymi, obok kosztów paliwa jest podobnie jak w poprzednich latach kwestia jakości paliwa oraz brak tradycji w tego typu instalacjach w Polsce. Podobnie jak w wypadku stojących kotłów gazowych nie można tutaj mówić obecnie o jakimś znaczącym potencjale rynku na sprzedaż takich urządzeń, chociaż urządzeń gazowych sprzedaje się znacznie więcej.



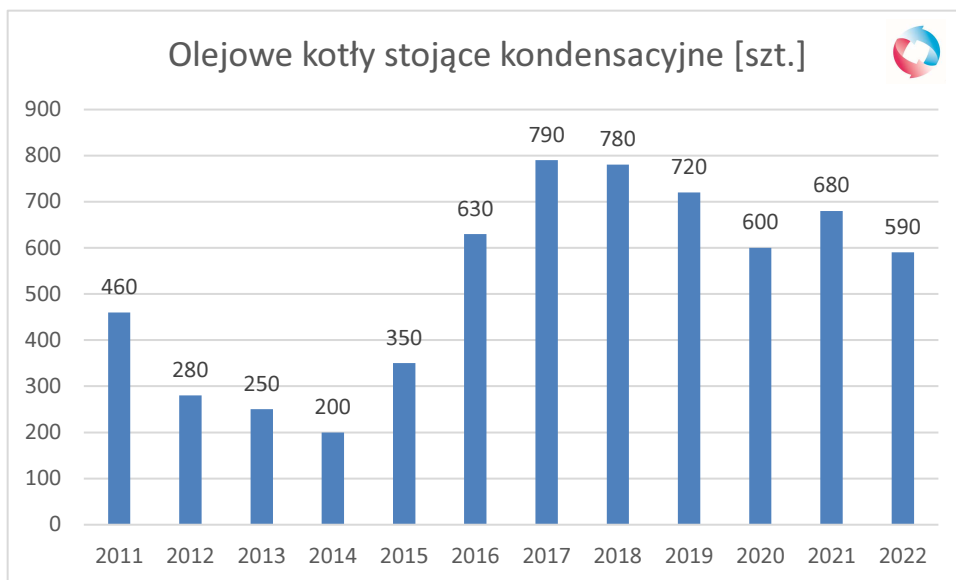
Rys. 33 Sprzedaż olejowych kotłów stojących w okresie 2011 – 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 34. Sprzedaż olejowych kotłów stojących w okresie 2011 – 2022 - tendencja
(Źródło: opracowanie SPIUG)

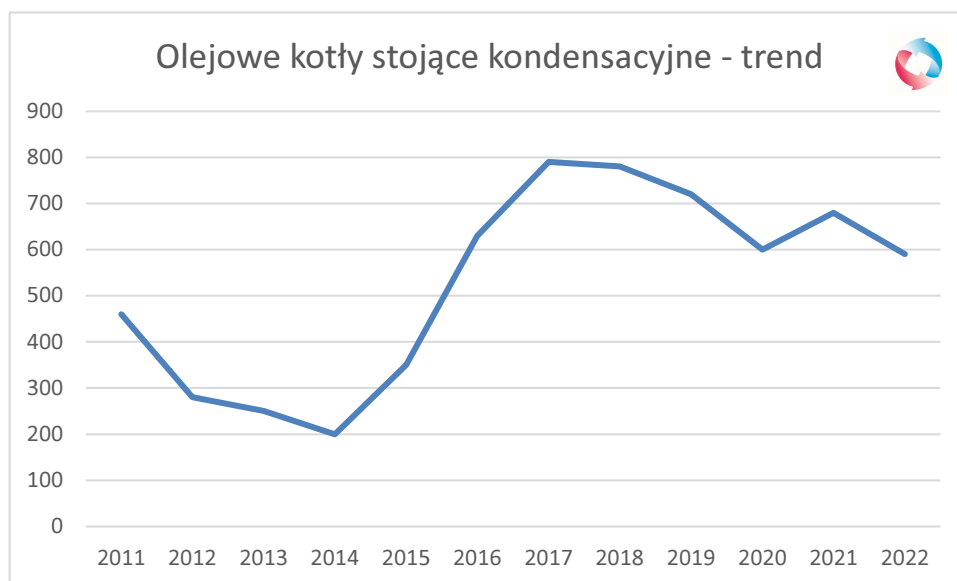
Śledząc wykres pokazujący tendencje sprzedaży kotłów olejowych, można założyć, że po drastycznym spadku sprzedaży w latach 2011 – 2013, i pewnej stabilizacji rynku do 2017 roku, od 2018 roku rynek nabrali stałej tendencji spadkowej po której od 2020 roku następuje pewna stabilizacja z lekką tendencją spadkową.



Rys. 35 Sprzedaż olejowych kotłów stojących kondensacyjnych w okresie 2011 - 2022
(Źródło: opracowanie SPIUG)

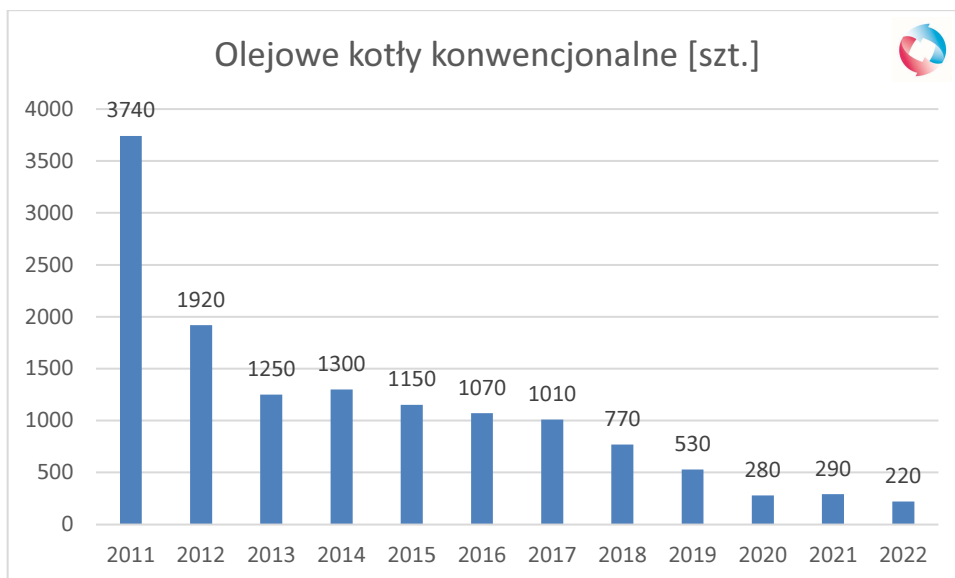
W grupie olejowych kotłów kondensacyjnych w 2022 roku nastąpił stosunkowo lekki spadek sprzedaży który wyniósł ok. 8 %. Śledząc tendencję zmian potencjału rynku dla

kondensacyjnych kotłów olejowych, łatwo zauważyć, że wprowadzenie w życie wymogów ekoprojektu w 2015 roku spowodowało zwiększone zainteresowanie zakupem kotłów kondensacyjnych na olej opałowy. Po stabilizacji w 2017 roku nastąpiła stała tendencją spadkową, podczas gdy w innych grupach produktowych miały miejsce bardzo duże wzrosty sprzedaży. Oznacza to, że część wymienianych urządzeń olejowych zostało zastąpionych przez inne technologie grzewcze, prawdopodobnie przez pompy ciepła.

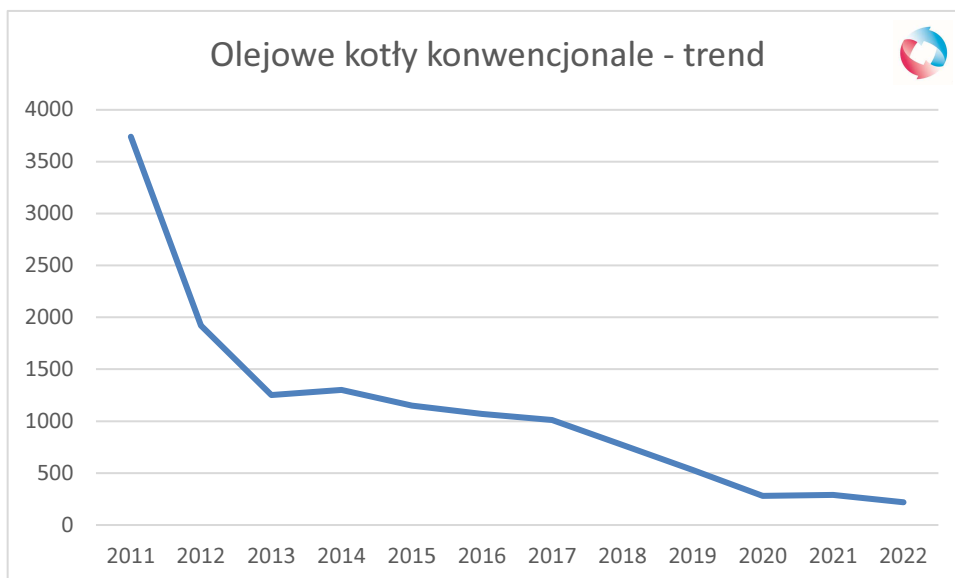


Rys. 36 Sprzedaż olejowych kotłów stojących kondensacyjnych w okresie 2011 – 2021
– tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

W wypadku olejowych kotłów konwencjonalnych spadki sprzedaży w 2022 roku były niższe w porównaniu do kotłów kondensacyjnych, co wydaje się naturalne w sytuacji obowiązywania regulacji ekoprojektu. Rynek kotłów olejowych w Polsce charakteryzuje się coraz większym udziałem kotłów kondensacyjnych których udział w ogólnej ilości kotłów olejowych wyniósł ok. 73% w stosunku do 27% udziału olejowych kotłów konwencjonalnych, z konsekwentną od 2014 roku tendencją spadku udziałów dla grupy kotłów konwencjonalnych który w 2021 wyniósł 4%.



Rys. 37 Sprzedaż olejowych kotłów stojących konwencjonalnych w okresie 2011 – 2022
(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 38 Sprzedaż olejowych kotłów stojących konwencjonalnych w okresie 2011 – 2021
– tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.3. Kotły na paliwa stałe

W 2022 roku było widoczne osłabienie zainteresowania zakupem kotłów grzewczych na paliwa stałe, głównie za sprawą spadków w grupie kotłów na biomasę, ale również wzrostem zainteresowania zakupem kotłów pozaklasowych, których teoretycznie nie wolno wprowadzać do obiegu, dlatego nie można ich ująć w oficjalnych statystykach, nawet tych

szacunkowych jak jest to w wypadku kotłów na biomasę. Z drugiej jednak strony, znacznie wzrosły ceny węgla jako paliwa, przez co koszty ogrzewania paliwem węglowym nie są już konkurencyjne do innych rozwiązań w ogrzewnictwie. Sam zakup węgla staje się również coraz trudniejszym zadaniem, co pokazała akcja importu węgla do Polski latem 2022 roku. W każdym razie dalej zmniejsza się udział kotłów węglowych w ogólnym wolumenie kotłów na paliwa stałe i z uwagi na jego deficyt, administracja rządowa szuka możliwości demotywacji odbiorców do korzystania z tego sposobu ogrzewania. Równocześnie przyznano dopłatę w wysokości 3000 PLN na zakup węgla co jest sprzeczne z założeniem odchodzenia od węgla jako paliwa opałowego w gospodarstwach domowych. Szacuje się, że ten udział nie przekracza obecnie 10-15%, ale szacunki nie obejmują tzw. szarej strefy sprzedaży tych urządzeń poza jakąkolwiek kontrolą, co w dalszym ciągu ma miejsce, pomimo oficjalnego zakazu. Raczej trudno zakładać, że zainteresowanie kotłami na węgiel będzie dalej wzrastać.

W drugiej połowie 2022 miało miejsce załamanie w zakupach kotłów grzewczych na paliwa stałe opalanych peletem, podobnie jak w innych grupach kotłów grzewczych. Nie było niespodzianką kontynuacja pewnego wzrostu zainteresowania kotłami węglowymi z uwagi na zapowiadane i zrealizowane wsparcie rządu do dopłat na zakup węgla do ogrzewania, oraz możliwością spalania śmieci w tych kotłach po niewielkich przeróbkach, ale raczej jako awaryjnego źródła ciepła. Po skoku ceny peletu do ponad 3000 PLN/t który nastąpił w czerwcu 2022, który spowodował, że klienci zaczęli w miejsce kotłów na biomasę szukać pomp ciepła zasilanych względnie taniej bo dotowaną póki co energią elektryczną, cena peletu pod koniec roku zaczęła spadać, co raczej nie przełożyło się w bardzo widoczny sposób na wzrost sprzedaży kotłów na biomasę. Brak jest miarodajnych danych dla sprzedaży rynkowej tych urządzeń ale zdaniem producentów, spadki mogły być pod koniec 2022 roku w dalszym ciągu na poziomie 50-60%. Widać także wśród producentów kotłów na paliwa stałe tendencję do wprowadzania do oferty różnych innych produktów i nowoczesnych źródeł ciepła takich jak pompy ciepła czy elektryczne kotły grzewcze. Dodatkowym problemem, który pojawił się w 2022 roku jest podaż peletu. W lasach zalega ogromna ilość połamanych drzew. Zdrowe lasy są wycinane, zaś drewna dla wytwórni pelet (dla tartaków także) nie ma. Ilość ograniczają udzielone koncesje. Drewno zaś jest sprzedawane za granicę skąd część trafia z powrotem do Polskich wytwórców mebli. Problem dostępności surowca-drewna i jego odpadów jest kluczem do odbudowy rynku nowoczesnych kotłów spalających biomasę. Póki co, czołowi producenci tych urządzeń w Polsce ratują się eksportem swoich wyrobów za granicę.

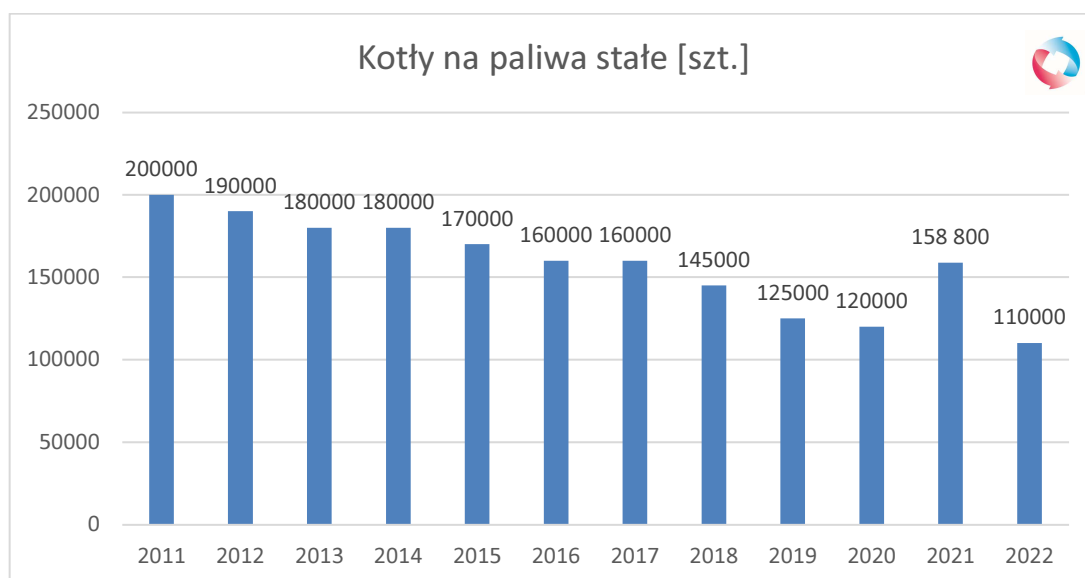
Ogólnie można założyć na podstawie zebranych bezpośrednio z rynku informacji, że rynek kotłów na biomasę zmalał w 2022 roku o ok. 30-35%, natomiast kotłów na węgiel i paliwa węgl pochodne o ok. 10-15%.

Taka ocena rynku może wydawać się zaniżona z uwagi na sprzedaż kotłów pozaklasowych w tzw. szarej strefie, czego nie obejmuje żadna statystyka czy monitoring rynku. Zmiany w programie „Czyste Powietrze” wprowadzone w maju 2020 roku miały znaczący wpływ na rosnącą sprzedaż kotłów na pelet także w 2021 roku. Udział kotłów na paliwa stałe w procesie

wymian w ramach PP Czyste Powietrze wyniósł w 2021 roku ponad 36% z czego kotły na biomasę miały w programie wymian udział prawie 20,5% podczas gdy udział kotłów węglowych V klasy osiągnął ok. 16% i ten udział kotłów węglowych był stały od 2020 roku. Jak wynika z analizy ilości wniosków składanych na wsparcie dla kotłów na pelet, spadek udziału i zainteresowania tym rodzajem ogrzewania pokrywał się z sytuacją rynkową. Udział kotłów na pelet w PP Czyste Powietrze w 2022 roku wyniósł 18,7%. Równocześnie w dalszym ciągu brak jest wiarygodnego systemu monitoringu potencjału rynku dla tej grupy urządzeń na wzór dobrze działającego panelu obejmującego inne urządzenia grzewcze, co wynika ze struktury sprzedaży tych urządzeń i dróg dystrybucji, co powoduje niechęć części producentów do udzielania informacji na ten temat.

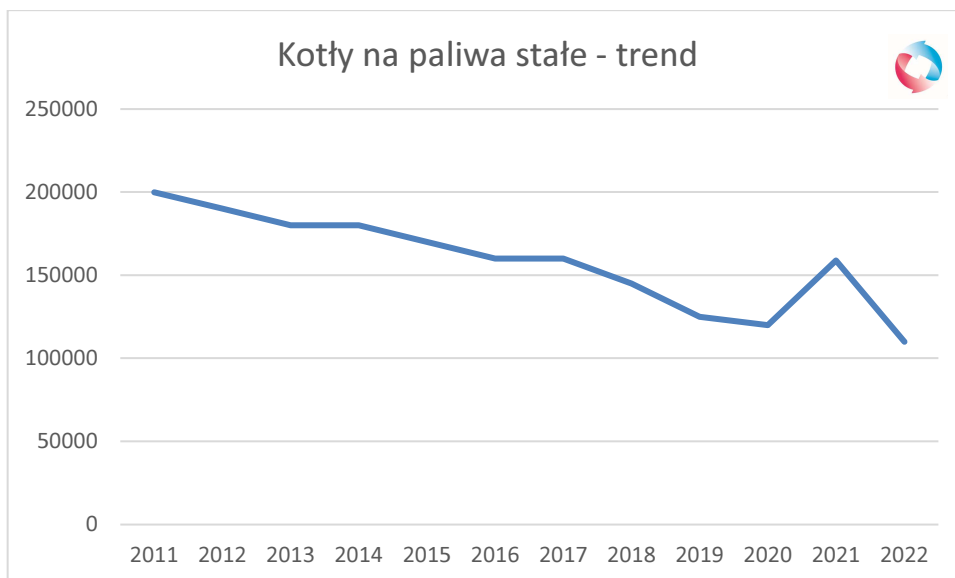
Cześć z producentów, odeszła od produkcji kotłów węglowych lub znacznie tę produkcję ograniczyła, rozszerzając swoje portfolio produktowe np. o pompy ciepła. Stąd widoczne są rozbieżności pomiędzy opiniami instalatorów i dystrybutorów, mówiące o widocznych spadkach sprzedaży kotłów na paliwa stałe jako całości, oraz producentów, którzy zmienili swoją ofertę produktową. Pewnym zjawiskiem jest przebranzowienie się niektórych wytwórców takich urządzeń na wytwarzanie innych produktów, niekoniecznie związanych z urządzeniami grzewczymi.

W 2022 roku kotły na biomasę stanowiły ponad 80% sprzedanych kotłów na paliwa stałe, co potwierdza utrzymujące się zainteresowanie tym rodzajem paliwa – w 2017 roku stanowiły tylko ok. 16-20% całego wolumenu sprzedaży. Dla porównania w 2018 roku ten odsetek wynosił ok. 35-40%. Udział kotłów na paliwa stałe w całym wolumenie sprzedaży urządzeń grzewczych w 2022 roku można szacować na ponad 15,4%



Rys. 39 Sprzedaż kotłów na paliwa stałe w okresie 2011 – 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 40 Sprzedaż kotłów na paliwa stałe w okresie 2014 – 2022 – tendencja

(Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.4. Pompy ciepła

W 2022 roku, podobnie jak w rok wcześniej widać było w dalszy, bardzo znaczący wzrost zainteresowania nowoczesnymi zaawansowanymi urządzeniami grzewczymi zasilanymi energią elektryczną takimi jak pompy ciepła i nowoczesne elektryczne przepływowe kotły grzewcze. Dotyczy to także elektrycznych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej, zarówno przepływowych, jak i pojemnościowych. Także w 2022 roku wskazywano na wykorzystanie energii elektrycznej do ogrzewania w przyszłości w oparciu o strategię i plany unijne jako formę mocnego promowania pomp ciepła. Szereg działań na poziomie UE oraz wdrażane w niektórych krajach UE nowych regulacji mających na celu ograniczenie emisji CO₂, a po agresji Rosji na Ukrainę, także uniezależnienie Europy od dostaw gazy z Rosji, budowało bardzo mocną promocję pomp ciepła, co skutecznie powodowało zwiększenie zainteresowanie tą technologią także na polskim rynku urządzeń grzewczych.

Według danych przygotowanych przez PORT PC, w 2022 r. w stosunku do 2021 r., sprzedaż pomp ciepła w Polsce wzrosła o około 120%. W zakresie urządzeń przeznaczonych do centralnego ogrzewania wodnego wzrost sięgnął 130%. Jeszcze więcej – bo aż o 137% – wzrosła liczba sprzedanych pomp ciepła typu powietrze/woda, co jest tendencją obserwowaną od kilku lat i ta grupa produktowa jest dominująca w sprzedaży pomp ciepła nie tylko w Polsce. Warto też dodać, że w ciągu ostatnich 10 lat w Polsce nastąpił ponad 100-krotny wzrost rynku pomp ciepła typu powietrze/woda. Piąty rok z rzędu polski rynek pomp ciepła typu powietrze/woda miał dynamikę sprzedaży wynoszącą około 100% rok do roku, a w ostatnich dwóch latach była to największa dynamika sprzedaży pomp ciepła w Europie. Znacząco zwiększyła się też sprzedaż gruntowych pomp ciepła – o 28% dla urządzeń typu

solanka/woda. Pompy ciepła typu powietrze/woda przeznaczone tylko do przygotowania ciepłej wody użytkowej zanotowały wzrost sprzedaży o ok. 2%.

W ujęciu liczbowym dane przedstawiają się następująco: w 2022 r. sprzedano łącznie 203,3 tys. szt., w tym 188.2 tys. szt. w zakresie urządzeń typu powietrze/woda i około 7,2 tys. szt. gruntowych pomp ciepła oraz 7,9 tys. sztuk pomp ciepła do ciepłej wody użytkowej. Oznacza to, że udział pomp ciepła w ogólnej liczbie sprzedanych urządzeń grzewczych w 2022 r. na polskim rynku (uwzględniając jej 10% spadek w stosunku do 2021 r.) wyniesie blisko 35%.

Odnotowano 28% wzrost sprzedaży gruntowych pomp ciepła wobec ponad 24% wzrostu w 2021, co wydaje się dużym wzrostem, biorąc pod uwagę wyniki i tendencje z poprzednich lat i cieszy, ponieważ jest to rozwiązanie klasyczne wykorzystujące ciepło gruntu jako dolne źródło ciepła. Informacje otrzymane z rynku wskazywały podobnie jak rok wcześniej na decyzje o wyborze droższego rozwiązania jakim jest gruntowa pompa ciepła jako zamiennika do pompy powietrznej, tam, gdzie instalacja grzewcza i obiekt były przygotowane do zastosowania pompy ciepła, ale czas dostawy planowanej w instalacji pompy powietrznej był nie do zaakceptowania przez inwestora. Czynnikiem wpływającym na wzrost popularności gruntowych pomp ciepła były także dofinansowania i dotacje, które w przypadku tego rodzaju pomp zrównywały niemalże ich koszt inwestycyjny z kosztem urządzeń powietrznych.

Wzrost liczby sprzedanych pomp ciepła w 2022 r. wiąże się również ze wzrostem zainteresowania programem „Czyste Powietrze” co było omawiane w jednym z poprzednich rozdziałów raportu. Widoczna jest ustabilizowanie w sprzedaży pomp ciepła typu powietrze/woda do ciepłej wody, gdzie osiągnięto nawet niewielki kilkuprocentowy wzrost po spadkach w poprzednich latach. Można przypuszczać, że zdecydowana większość sprzedawanych pomp ciepła typu powietrze/woda służących do ogrzewania budynków, realizuje też funkcję podgrzewania wody użytkowej.

W dalszym ciągu dużym wyzwaniem w 2022 roku był lawinowy wzrost zainteresowania pompami ciepła, które jako technologią przyszłości bardzo intensywnie promowana w dokumentach unijnych, oraz poprzez zorganizowane działania PR w połączeniu z negatywnymi informacjami i fake newsami na temat kotłów gazowych, co stanowiło równocześnie problem dla producentów, aby sprostać zwiększonemu zapotrzebowaniu, nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach Europy. Ponieważ rynek nie lubi próżni, pojawiło się szereg różnych firm które oferowały pompy ciepła bez należytej staranności doboru, instalacji i zapewnienia obsługi serwisowej podczas eksploatacji. Może to stanowić problem wizerunkowy dla technologii pomp ciepła w niedalekiej przyszłości. Dlatego organizacje branżowe mające w swoim portfolio pompy ciepła, będą musiały w 2023 roku połączyć ogromny nacisk na edukację zarówno instalatorów, jak również użytkowników końcowych, żeby pokazać jak ważny jest prawidłowy dobór pompy ciepła do danych warunków budynku i jej staranna instalacja. Dzięki temu, będzie można zapewnić stabilny i konsekwentny wzrost tego rynku bez negatywnych skutków ubocznych w postaci niezadowolonego klienta.

Odnutowany w 2022 roku ok. dwukrotne wzrosty sprzedaży pomp ciepła jest kolejnym bardzo dobrym wynikiem w tej grupie produktowej, ale może być także niedoszacowanym, z uwagi na to, że na rynku pojawiło się coraz więcej montowni pomp ciepła produkujących na małą skalę, oraz zaczął się coraz bardziej rozwijać rozproszony import pomp ciepła z Chin, co zgodnie ze wcześniejszymi prognozami, może stanowić problem dla europejskich i krajowych producentów pomp ciepła w przyszłości. Tradycyjnie największe wzrosty odnotowano w pompach powietrznych, wzrosty w skali roku wyniosły krotność. Zainteresowaniem cieszyły się głównie urządzenia typu split i monoblok, w mniejszym stopniu także pompy gruntowe i powietrzne pompy propanowe. Jak sygnalizowały sieci hurtowe, pod koniec 2022 roku zaskakujące było gwałtowne załamanie sprzedaży pomp ciepła, co nie miało jakiegoś widocznego wpływu na bardzo pozytywny ogólny wynik sprzedaży w całym roku. Wyhamowanie dynamiki sprzedaży pomp ciepła pod koniec roku, które było bardziej odczuwalne dla producentów z uwagi na proces ograniczania zapasów magazynowych w hurtowniach. Jeszcze chyba nigdy nie zaobserwowano tak szybkich, radykalnych zmian popytu. W efekcie tego dostępność pomp znacznie się poprawiła i nie dotyczy to tylko pomp o wielu nowych importerów ale również pomp znanych marek.

Podobnie jak w 2021 r., głównym czynnikiem, wpływającym na tak istotne wzrosty sprzedaży pomp ciepła typu powietrze/woda jest większa atrakcyjność rozwiązań, przekonanie o efektywności kosztowej tych urządzeń, a także rosnące zainteresowanie tą technologią, zarówno wśród użytkowników jak i instalatorów. Na wyraźny wzrost zainteresowania pompami ciepła przełożyła się większa intensywność finansowego wsparcia pomp ciepła w programie „Czyste Powietrze” . oraz ulga termomodernizacyjna, jak również w mniejszym stopniu program Moje Ciepło.

Ogólnie niepokojącym zjawiskiem jest także przejmowanie sprzedaży przez firmy dla których właściwy dobór pompy dla klienta oraz jakość montażu nie są priorytetem, oraz bardzo niepokojącym zjawiskiem jest instalacja pomp ciepła przez niewykwalifikowane i niewyedukowane firmy traktujące to urządzenie jak kocioł (gaz, czy węgiel). Pojawiło się na rynku wiele firm oferujących pompy ciepła, które wcześniej sprzedawały kolektory słoneczne, później instalacje PV i były aktywne wszędzie tam, gdzie był trend w promocji danego rozwiązania. Dlatego tak ważne jest, żeby zwracać szczególną uwagę na jakość obsługi, właściwy dobór pompy ciepła oraz prawidłową instalację, żeby urządzenie pozwoliło na zabezpieczenie zapotrzebowania na ciepło jego odbiorcom po akceptowalnych kosztach.

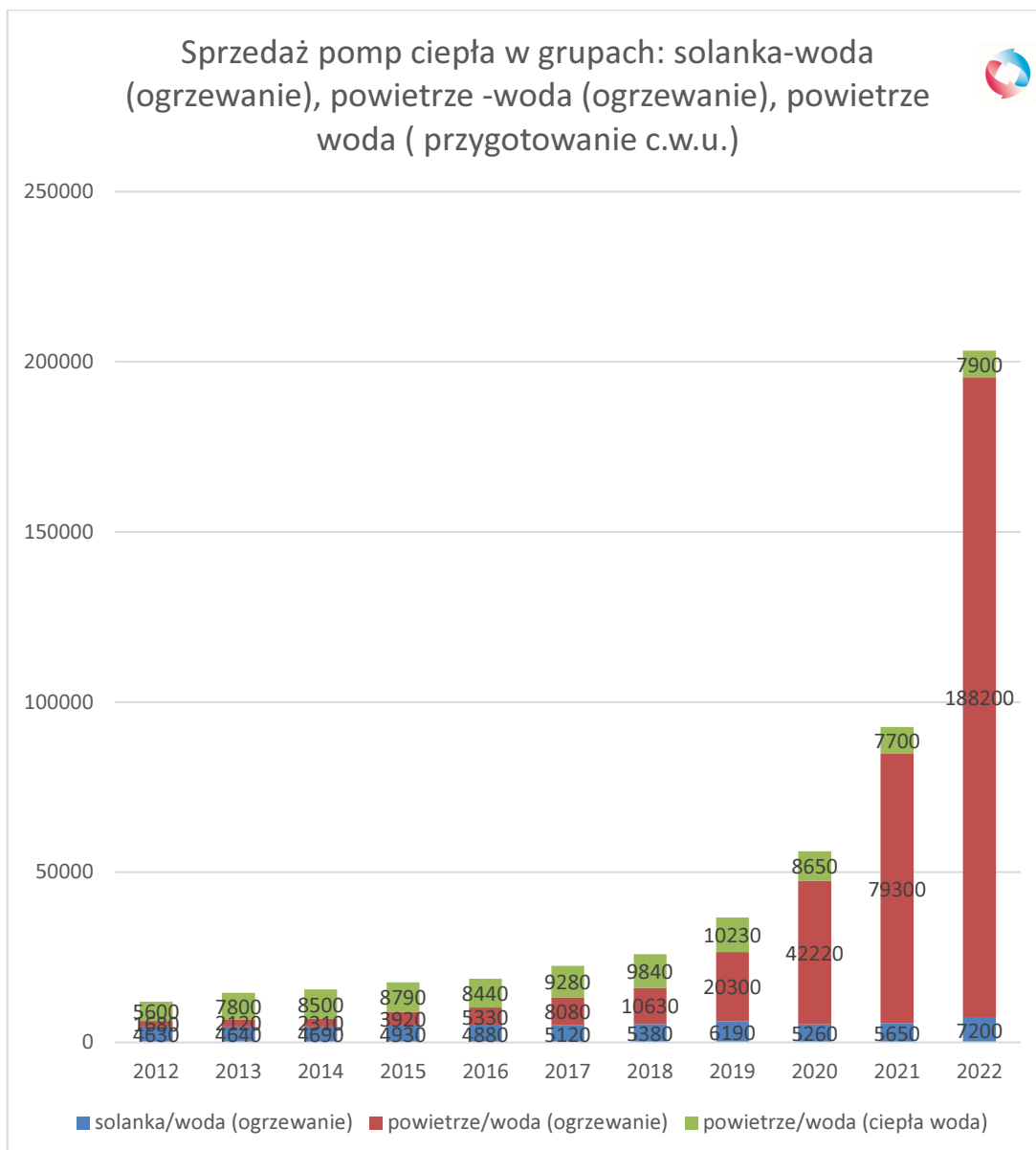
Nieprawidłowy dobór, zła instalacja, skutkować będą bardzo wysokimi rachunkami za prąd i niezadowolaniem inwestorów, skierowanym w stronę producentów i samej technologii. Niska kultura instalacji, to co udało nam się jako rynkowi wypracować przez wiele lat szkoleń przy kotłach, niestety powróciła z uwagi na deficyt wykwalifikowanych instalatorów Producenci szukają dzisiaj jakichkolwiek instalatorów, aby miał kto zamontować pompę ciepła. Czeka branża urządzeń grzewczych ponownie dużo pracy i selekcja w wykonawstwie.

Innym niepokojącym zjawiskiem jest instalacja pomp ciepła w ramach wymiany bez jakiegokolwiek modernizacji starych instalacji grzewczych, czy termomodernizacji obiektów w których są instalowane. Osoby które miały w planie montaż nowych kotłów kondensacyjnych, montują pompy ciepła, pomimo posiadania instalacji wysokoparametrowej, grzejnikowej. Obecnie pompy ciepła są w większości sprzedawane do modernizacji ogrzewania w istniejących budynkach, często bez właściwej adaptacji instalacji, w tym wymiany grzejników (na właściwe, dopasowane do nowej temperatury zasilania rozmiary) lub montażu ogrzewania podłogowego, co także może mieć wpływ na negatywne recenzje tego sposobu ogrzewania w przyszłości. Negatywny efekt takich praktyk, z pewnością skompensował łagodny przebieg zimy, bez ekstremalnych temperatur, ale jest to bomba z opóźnionym zapłonem i może się pojawić w następnej zimie wraz z długotrwałym spadkiem temperatur.

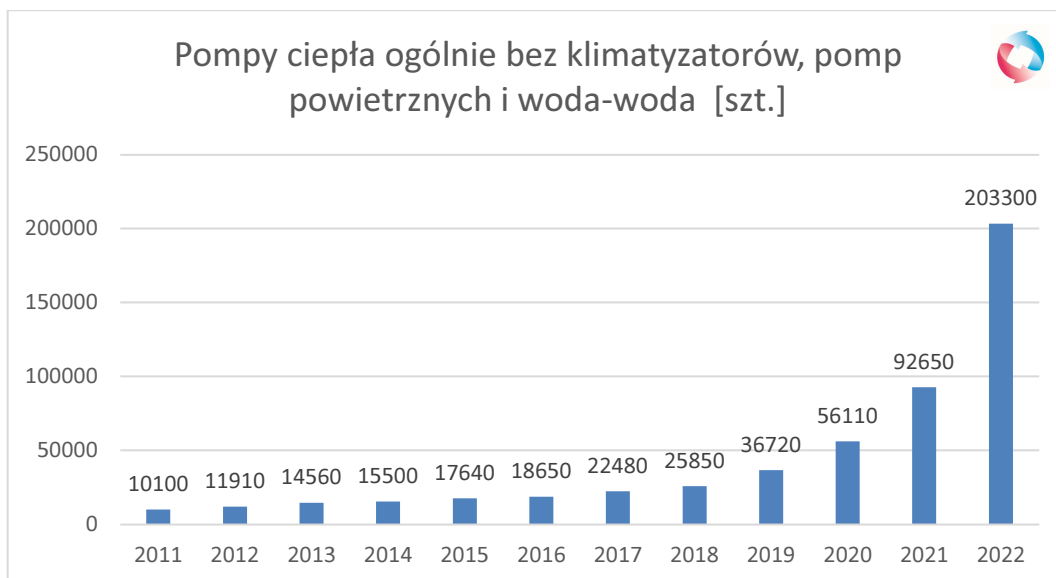
Innym tematem który pojawił się pod koniec 2022 roku wraz ze spadkiem temperatur, jest podaż wystarczającej ilości energii elektrycznej do zasilania takiej ilości instalowanych w krótkim czasie pomp ciepła, jak również stan sieci dystrybucyjnych do dostarczenia energii do zasilania nowych odbiorników.

Zauważalny jest także inny, pozytywny trend, uzupełniania funkcjonujących urządzeń grzewczych, np. kotłów gazowych pompą ciepła tworząc układ hybrydowy. W wypadku wystąpienia niedoborów ciepła z pompy ciepła, kocioł gazowy działa jako szczytowe źródło ciepła i wspomaga pompę ciepła w niższych temperaturach i zwiększonym zapotrzebowaniu na ciepło. Wzrost takich rozwiązań w IV kwartale 2022 roku był trzykrotny.

W 2022 r. do wyraźnego wzrostu zainteresowania pompami ciepła niewątpliwie przyczyniły się znaczne podwyżki cen nośników energii i paliw, które sięgnęły poziomu nawet ponad 100% (rok do roku), a podwyżki cen energii elektrycznej były ostatnimi, które doświadczył rynek odbiorcy. Istotne znaczenie miała też ulga termomodernizacyjna oraz zmiany w programie „Czyste Powietrze”, zwiększające finansowe wsparcie dla pomp ciepła. Zaobserwować można znaczący wzrost udziału wniosków o dofinansowanie do pomp ciepła w tym programie, szczególnie w czasie, gdy w ramach pakietu REPowerEU z 18 maja 2022 r. będącego odpowiedzią energetyczną na napaść Rosji na Ukrainę, co z pewnością ma duży wpływ na wzrost zainteresowania pompami ciepła, pomimo braku konkretnych do ich zasilania infrastruktury energetycznej i realnych planów termomodernizacji koniecznej do instalacji tych urządzeń w budynkach istniejących. Warto też wspomnieć o wzmożonym zainteresowaniu produkcją energii elektrycznej na własne potrzeby w ramach dynamicznie rozwijającej się energetyki obywatelskiej, np. poprzez montaż systemów fotowoltaicznych na dachach budynków mieszkalnych. Jest to wspierane zarówno przez program „Czyste Powietrze”, jak i program „Mój Prąd”, który promuje rozwój prosumenckich instalacji fotowoltaicznych w oparciu o nowy system rozliczeń tzw. net-billing.



Rys. 41 Sprzedaż pomp ciepła ogólnie w okresie 2012 – 2022. Dane obejmują pompy powietrze-woda (ogrzewanie), solanka – woda (ogrzewanie), powietrze – woda (do c.w.u.) (Źródło: PORT PC)



Rys. 41 Sprzedaż pomp ciepła ogólnie w okresie 2011 – 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 42 Sprzedaż pomp ciepła ogólnie w okresie 2011 – 2022 – tendencja

(Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.5 Ogrzewanie elektryczne

W 2022 roku ponownie nastąpił znaczny wzrost zainteresowania nowoczesnymi urządzeniami grzewczymi zasilanymi energią elektryczną. Dotyczy to także elektrycznych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej, zarówno przepływowych, jak i pojemnościowych, ale w tym wypadku wzrosty były bardziej bliższe stabilizacji rynku.

Dalszy wzrost zainteresowania tą technologią z uwagi na łatwość montażu i koszty instalacji, ale wzrostowa dynamika sprzedaży pod koniec 2022 roku niższa i osiągnęła poziom ok. 20 – 30%, z pewną dalszą tendencją wzrostową, ale dzięki bardzo wysokim wzrostom w pierwszej połowie roku, ogólny wzrost sprzedaży tych urządzeń grzewczych można oceniać w 2022 roku na 50%. Pewne osłabienie dynamiki wzrostu w tej grupie urządzeń był spowodowany dużym wzrostem cen energii elektrycznej w drugiej połowie roku oraz osłabieniem warunków wsparcia dla instalacji fotowoltaicznych. Dodatkowymi czynnikami osłabienia dynamiki wzrostów: niski poziom dofinansowania, długi okres oczekiwania na podniesienie przydziałowej mocy dla celów ogrzewania, niestabilna sytuacja przepisów dla prosumentów, straszenie prosumentów nieopłacalnością posiadania PV

W wypadku przepływowych elektrycznych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej nastąpił pewien wzrost na poziomie 5%, a w wypadku podgrzewaczy pojemnościowych, ten wzrost wyniósł ok. 10%.

Na obecne coraz większe zainteresowanie energią elektryczną jako źródła ciepła ma w dalszym ciągu, podobnie jak rok wcześniej kilka czynników, takich jak: bardziej efektywne energetycznie domy z małym zapotrzebowaniem na energię do ogrzewania, coraz większa świadomość inwestorów, upowszechnianie się np. fotowoltaiki i wykorzystywanie tego źródła energii elektrycznej na cele grzewcze, zarówno do zasilania systemów ogrzewania elektrycznego (kotły przepływowe, maty grzewcze, lokalne ogrzewacze pomieszczeń itp, poszukiwanie wygodnej formy ogrzewania np. w wypadku domów weekendowych lub wakacyjnych, ograniczenia w możliwości przebudowy instalacji budynku możliwości inwestycyjnych na starcie. Można też zaobserwować tendencje polegające na coraz powszechniejszym ogrzewaniu biwalentnym tj. z dwoma źródłami ciepła w tym jednym jakim jest kocioł elektryczny. Coraz więcej inwestorów decyduje się na domy "okołozeroenergetyczne".

Na rynku grzewczych urządzeń elektryczny ponadto daje się zaobserwować coraz większą dywersyfikację źródeł ciepła, co pozwala na coraz większą możliwość wyboru przez klienta. W ujęciu wartościowym dotyczącym urządzeń grzewczych wykorzystujących energię elektryczną na cele grzewcze na pewno prym wiodą pompy ciepła, elektryczne kotły c.o i c.w.u. w technologii oporowej oraz elektromagnetycznej, ogrzewacze elektryczne konwekcyjne, olejowe i grzejniki łazienkowe elektryczne i wodno-elektryczne, oraz zestawy solarno-grzałkowe z zasobnikami akumulacyjnymi. Dalej należy wymienić elektryczne ogrzewanie podłogowe i płaszczyznowe (kable grzewcze oraz coraz popularniejsze folie grzewcze), następnie i na ostatnim miejscu piece akumulacyjne i pełniące podobną funkcję ogrzewacze dekoracyjne zazwyczaj z kamienia. Ogrzewanie energią elektryczną ma zupełnie nowe znaczenie dla gospodarstw domowych, staje się bardziej dostępne i proste w instalacji w budynkach. Rynek jest otwarty na różne produkty, istnieją różne rozwiązania do ogrzewania energią elektryczną. Ogrzewanie elektryczne jest zwykle połączone z akumulacją ciepła, dlatego tak ważne jest montowanie do każdego systemu zbiorniki akumulacyjne które dają możliwość

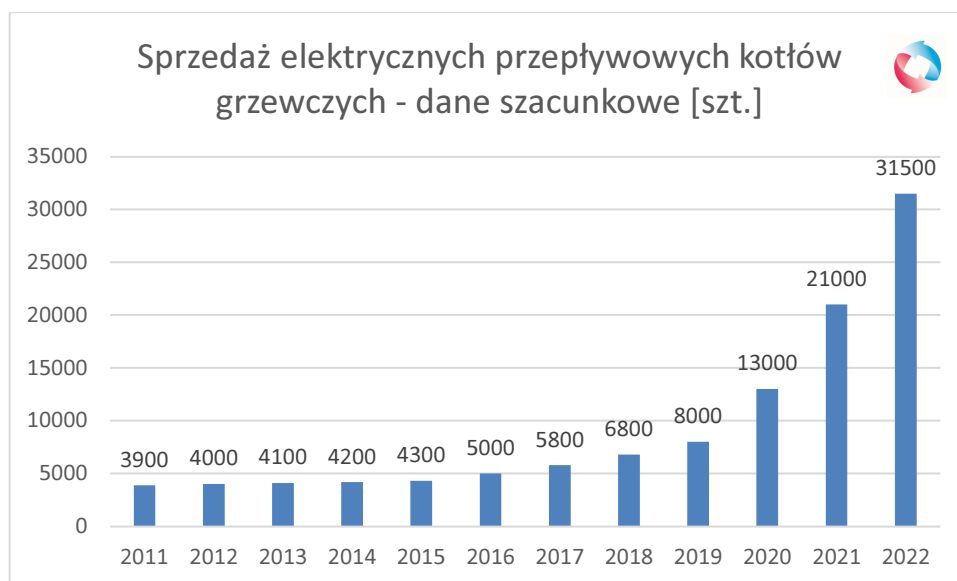
zmagazynowania ciepła i oddania w zależności od potrzeby ciepłej i czasu. Kotły przepływowe, pełnia podobne funkcje jak gazowe kotły grzewcze.

Rynek ogrzewania elektrycznego rozwija się z roku na rok dzięki rozwojowi alternatywnych źródeł zasilania oraz coraz lepszej termoizolacyjności budynków co znacznie obniża bieżące koszty eksploatacji, które były tradycyjną barierą dla tego typu rodzaju ogrzewania.

Można także zaobserwować coraz większe zainteresowanie elektrycznymi matami grzewczymi, które jednak w dalszym ciągu są produktem niszowym.

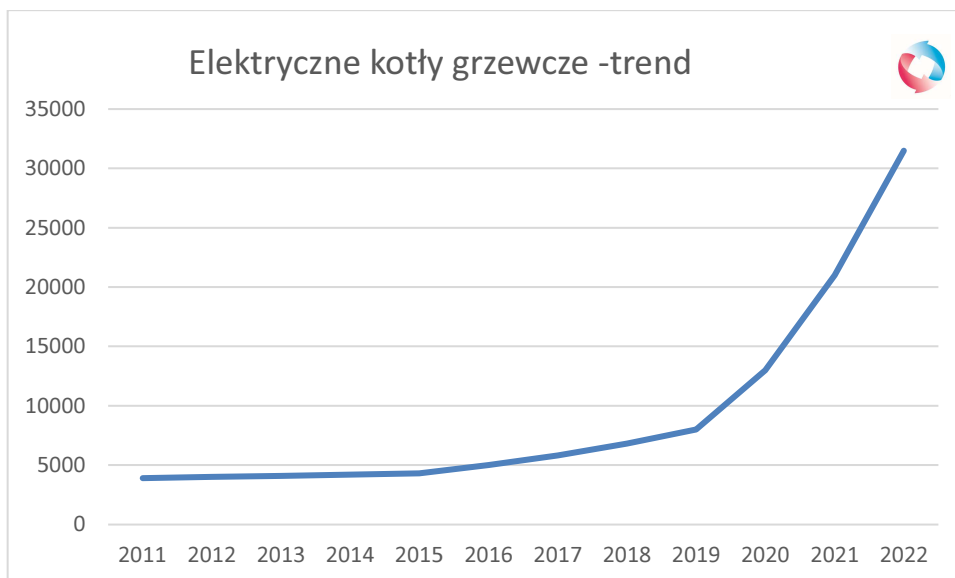
Reasumując: W wypadku kotłów elektrycznych widoczny był dalszy wzrost zainteresowania tą technologią z uwagi na łatwość montażu i koszty instalacji, i utrzymanie wzrostowej dynamiki sprzedaży w 2022 roku, która pod koniec toku osiągnęła poziom ok. 20-30% wobec 60-80% na początku 2022 roku. Natomiast wzrost sprzedaży prostych modeli dedykowane do współpracy z pompami ciepła wyniosły ponad 100%. Jako szczytowe źródło ciepła w sytuacji, gdy pozyskiwanie ciepła z pomp ciepła mogłoby być niewystarczające dla zapewnienia komfortu cieplnego w budynku. W dalszym ciągu widać duży wzrost zainteresowania kotłami elektrycznymi jako dodatkowym źródłem ciepła do kotłowni peletowych, węglowych i gazowych. Ceny energii elektrycznej i dostępność są stosunkowo najbardziej stabilne.

Podobnie jak w przypadku pomp ciepła, (modele bez możliwości zamontowania dodatkowej grzałki), tak i w temacie kotłów elektrycznych pojawiły się pierwsze firmy sprowadzające nie do końca dopasowane do krajowych warunków produkty z Chin.



Rys. 43 Elektryczne kotły grzewcze – dane szacunkowe rynek lata 2011 - 2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 44 Elektryczne kotły grzewcze – dane szacunkowe lata 2011 - 2022 – tendencja

(Źródło: opracowanie SPIUG)

3.2.6 Kolektory słoneczne

W 2022 roku, w grupie kolektorów słonecznych nastąpiło po spadkach w poprzednich latach odbicie i nastąpił kolejny rok spory wzrost sprzedaży tego typu instalacji który wyniósł ok. 11%. W dalszym ciągu w Polsce jest niestabilna struktura rynku opierająca się głównie na przetargach gminnych w oparciu o finasowanie z funduszy unijnych. Niemniej jednak sprzedaż w liczbach bezwzględnych była w dalszym ciągu dość wysoka. Pomimo tej sytuacji rynkowej, w 2022 spłynęły znowu pozytywne sygnały o wzroście sprzedaży kolektorów przez handel detaliczny, ale w dalszym ciągu jest tego zbyt mało, aby mówić o bezpiecznym i stabilnym rynku dla tych instalacji. Sprzedawały się w ogromnej części kolektory płaskie, a w grupie kolektorów próżniowych udział sprzedaży jest na poziomie 1%. Taki w wynik jest konsekwencją struktury rynku w tej grupie produktowej, opartej na realizacji inwestycji opartych o przetargi ogłoszone w poprzednich latach. Programy i przetargi na instalacje kolektorów słonecznych odbywają się często w gminach lub ich sąsiedztwie, które już miały jakieś doświadczenia z tego typu instalacjami i są efektem dobrej opinii użytkowników instalacji pozyskujących ciepło z energii słonecznej. Kolektory płaskie są tańsze w porównaniu do kolektorów próżniowych, dlatego w przetargach, a taki jest dominujący rynek w Polsce, cena odgrywa jednak główną rolę, dlatego kolektory próżniowe są sprzedawane w programach nie podlegającym przetargom.. Pomimo pewnych pozytywnych symptomów w handlu detalicznym, w dalszym ciągu brakuje zaplecza w tym segmencie dystrybucji który gwarantowałby stabilność rynku przynajmniej w pewnym zakresie, chociaż zwiększenie znaczenia instalacji hybrydowych powoduje, powrót kolektorów także do hurtowni. Brakuje w dalszym ciągu poza działaniami podejmowanymi przez SPIUG, działań promocyjnych i informacyjnych wspierających tę technologie jako całkowicie bezemisyjną, o znikomych kosztach eksploatacyjnych.

Zaczyna być widoczne zainteresowanie rozszerzeniem wykorzystania instalacji kolektorów słonecznych do zasilania c.o. ciepła procesowego w przemyśle, oraz trendy do zmiany zakresu stosowania kolektorów słonecznych poza przygotowanie c.w.u. jak to się dzieje obecnie w innych krajach UE. Ponownie coraz większym zainteresowaniem cieszą się rozwiązania oparte na kolektorach hybrydowych PVT oraz coraz poważniej się mówi w Polsce o instalacjach kolektorów słonecznych jako elementu pozyskiwania ciepła przez sieci ciepłownicze co jest dużą szansą dla rozwoju tego segmentu rynku. Również w budynkach mieszkalnych o niewystarczającej termoizolacji, kolektory słoneczne mają szansę zapewniać ciepło mieszkańcom w układach hybrydowych z kotłami gazowymi i magazynami ciepła, zmniejszając koszty paliwa gazowego w okresach o łagodniejszych temperaturach w okresie jesienno-zimowym oraz eliminacji wykorzystania gazu w okresie wiosenno-letnim. W 2022 roku powstało szereg takich instalacji, głównie współpracujących jako wsparcie dla kotłów na biomasę i gazowych. Również z rynku spłynęły informacje o instalacji układów hybrydowych kolektorów słonecznych z pompami ciepła. Znaczące wzrosty nośników energii i paliw są motywowane do poszukiwania ograniczenia kosztów ich zakupu, co sprawdza się w wypadku instalacji hybrydowych.

Pod koniec 2022 roku, w grupie kolektorów słonecznych nastąpił z powrotem dość znaczny wzrost sprzedaży tego typu instalacji w porównaniu do analogicznego okresu 2022 który wyniósł 34% pomimo pełnego portfela zamówień u producentów, a w skali roku wzrost osiągnął 11%. W bliżej końca 2022 roku nastąpił wzrost sprzedaży kolektorów słonecznych co było spowodowane zwiększonym zainteresowaniem instalacjami hybrydowymi i chęcią ograniczenia kosztów zakupu nośników energii zastępując je przynajmniej w części darmowym ciepłem pozyskiwanym z energii słonecznej. Absolutnie dominują w sprzedaży kolektory płaskie. Jak było wspomniane wcześniej, w dalszym ciągu problemem jest obecna struktura sprzedaży tych urządzeń w Polsce, która powoli zaczyna się zmieniać i w IV kwartale 2022 widać było ponownie umocnienie się tendencji pewnego wzrostu znaczenia sprzedaży detalicznej gdzie sygnalizowano dwu – i trzykrotne wzrosty ale w odniesieniu do niskiej bazy odniesienia, która jest jednak daleka od poziomu pozwalającego mówić o stabilności tego segmentu rynku. Sprzedaż detaliczna wzrasta głównie przez ponownie coraz większe zainteresowanie instalacjami kolektorów słonecznych także do doładowania ogrzewania w układach hybrydowych w uzupełnieniu innych źródeł ciepła takich jak pompy ciepła, kotły gazowe, elektryczne czy biomasowe, a nie tylko do przygotowania c.w.u. W Polsce powstaje coraz więcej takich instalacji, co jest wynikiem obaw co do wzrastających w znaczny sposób cen gazu i energii elektrycznej, ale również pozostałych paliw, które muszą być zakupione żeby zasilać urządzenie grzewcze, oraz przekonania co do znaczenia miksu energetycznego w bezpieczeństwie pozyskiwania ciepła. Pojawia się także coraz więcej instalacji o większej powierzchni, do wsparcia ogrzewania i przygotowania c.w.u. w budynkach wielorodzinnych, oraz, co jest pewną nowością w Polsce, a standardem w wielu krajach Europy, także do wsparcia wytwarzania ciepła w procesach produkcyjnych w przemyśle, głównie w przemyśle spożywczym.

Podstawowymi barierami, dla szybkiego rozwoju takiego rozwiązania jest ograniczona podaż buforów ciepła o większej pojemności pow. 1000 litrów i co wydaje się zasadnicze, brak wystarczającej wiedzy i umiejętności instalatorów co do doboru i realizacji takich instalacji. Niemniej jednak, sygnały z rynku wskazują, że coraz więcej instalacji kolektorów słonecznych jest instalowanych jako wsparcie ogrzewania głównie razem z pompami ciepła jak i kotłami gazowymi. Pojawiły się także pierwsze instalacje wspierające ciepłem z kolektorów słonecznych wytwarzanie ciepła procesowego w przemyśle oraz przygotowywane są instalacje kolektorów dla ciepła sieciowego. Także w tej grupie produktowej, producenci zgłaszali problemy z dostawami komponentów i surowców do wytwarzania kolektorów słonecznych.

Także w 2022 roku coraz bardziej widoczne zaczynają być instalacje złożone z kolektorów hybrydowych PVT – formy kogeneracji opartej na energii słonecznej. Powstało kilka takich projektów do ogrzewania i przygotowania c.w.u w budynkach wielorodzinnych i obiektach użyteczności publicznej.

	Bezszklowe	Płaskie	Próżniowe	Łącznie szklane	OGÓŁEM
2022 - Powierzchnia kolektorów nowozainstalowanych w (m²)	0	208 500	1 500	210 000	210 000
2021 - Powierzchnia kolektorów nowozainstalowanych (m²)	0	186 100	3 000	189 100	189 100
Zmiana procentowa	0	16,7%	64%	17,3%	17,3%
łącna pow. pracujących kolektorów (m²) na koniec 2022	0	2 903 730	501 960	3 405 690	3 405 690
łącna pow. pracujących kolektorów (m²) na koniec 2021	0	2 695 230	500 460	3 195 690	3 195 690

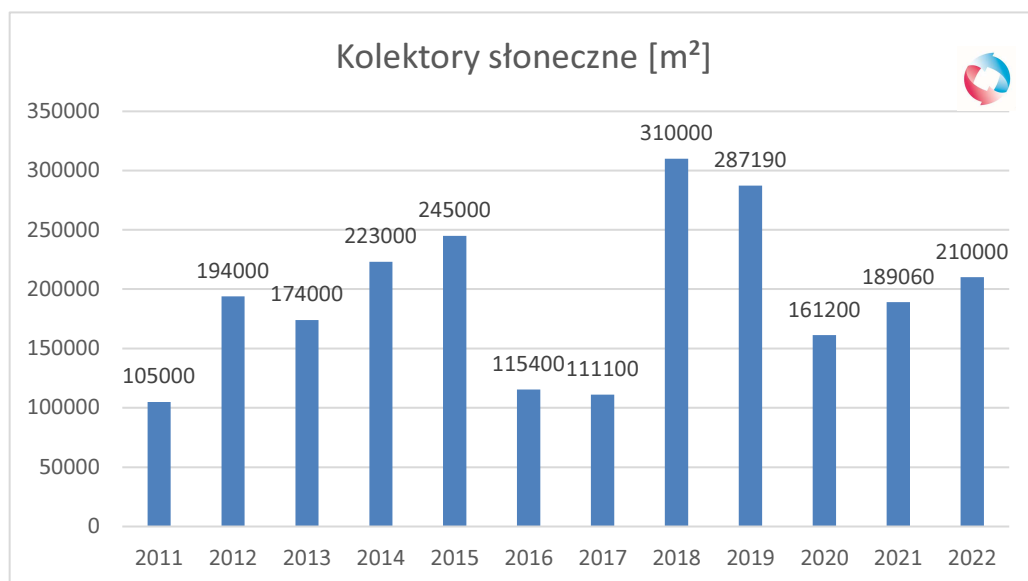
Tab. 4 Rozwój rynku kolektorów słonecznych w Polsce w 2022 roku według typu kolektorów (Źródło: opracowanie SPIUG)

	Podgrzewanie wody w basenach	Przygotowanie c.w.u.	Instalacje dwufunkcyjne c.w.u. i co.	Duże instalacje (50m ² < X < 500 m ²)	Bardzo duże instalacje (pow. >500m ²)
2020 - Powierzchnia kolektorów nowozainstalowanych (%)	4%	64%	11%	20%	1%

Tab. 5 Rozwój rynku kolektorów słonecznych w Polsce w 2022 roku według rodzaju instalacji w [%] zainstalowanej powierzchni (Źródło: opracowanie SPIUG)

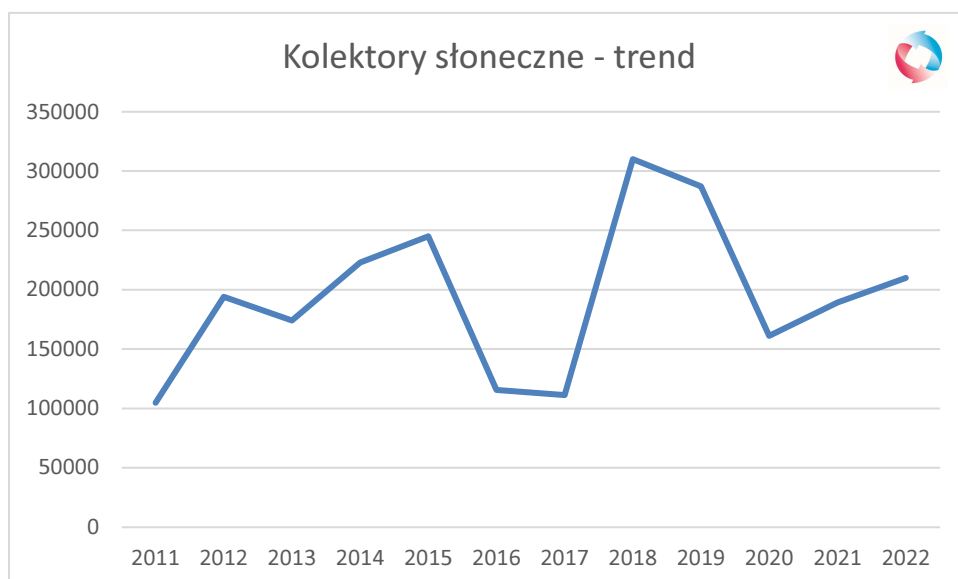
W 2022 roku nie kontynuowana była także struktura lokalizacji nowo instalowanych kolektorów. Widać w dalszym zapotrzebowania na instalacje słoneczne w modernizowanych instalacjach w budynkach, jak także pewne zwiększenie się udziału przemysłu jako odbiorców

instalacji kolektorów słonecznych. Istnieje coraz większe zainteresowanie lokalnych sieci ciepłowniczych wykorzystaniem ciepła słonecznego w celu zmniejszenia emisji CO₂ z instalacji w niedalekiej przyszłości. Istnieje już kilkanaście tego typu realizacji w Polsce. Dodatkowo, w 2022 roku miały miejsce następane realizacje instalacji z wykorzystaniem kolektorów hybrydowych PVT, które miały miejsce w budynkach o przeznaczeniu publicznym i budynkach wielorodzinnych.



Rys. 45 Sprzedaż kolektorów słonecznych ogólnie w okresie 2014 –2022

(Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 46 Sprzedaż kolektorów słonecznych ogólnie w okresie 2011 –2022 – tendencja (Źródło:

opracowanie SPIUG)

3.2.7 Grzejniki i inne elementy instalacyjne

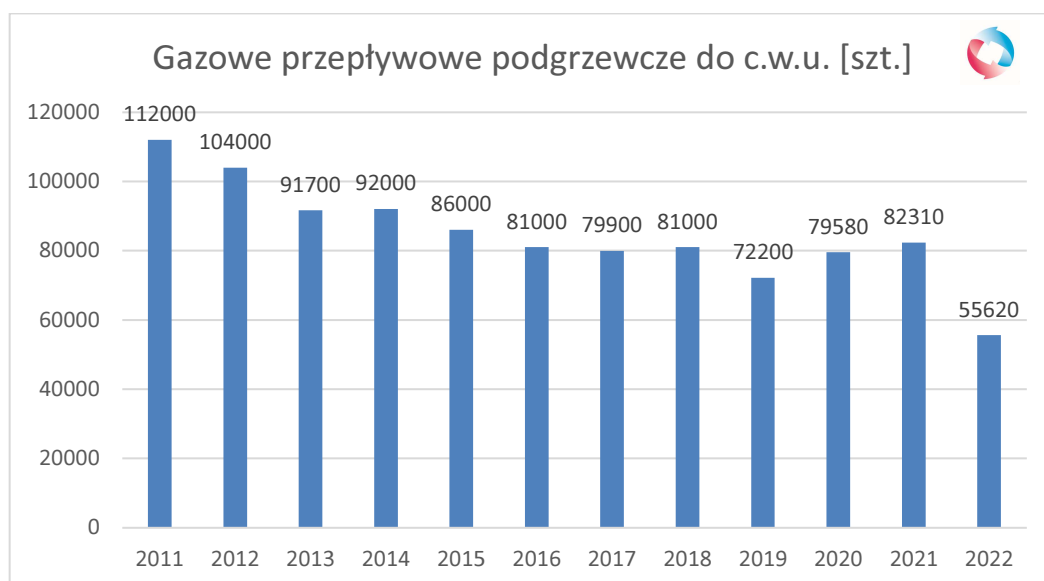
W czwartym kwartale 2022 podobnie jak praktycznie przez cały 2022 rok miał miejsce duży spadek sprzedaży grzejników i elementów instalacji, co było spowodowane sytuacją w budownictwie nowych obiektów kubaturowych, głównie w mieszkaniówce, a na początku roku brakami surowcowymi do wytwarzania tych elementów. U dystrybutorów pod koniec 2022 roku były pełne magazyny, co w przyniosło kontynuację załamania tego segmentu rynku z kilkudziesięcioprocentowymi spadkami sprzedaży co jest także wynikiem coraz mniejszego zapotrzebowania ze strony deweloperów. W przypadku grzejników stalowych i aluminiowych zaobserwowano znaczną tendencję spadkową, będącą efektem sytuacji na rynku mieszkaniowym oraz coraz częstszym stosowaniem przez deweloperów ogrzewania podłogowego. Także widoczny był spadek sprzedaży grzejników na remonty i modernizacje, co świadczy o poszukiwaniu przez inwestorów oszczędności przy remontach budynków. Końcówka 2022, ale również wcześniejsze kwartały 2022 w grupie grzejników stalowych były ogólnie pochodną koniunktury w budownictwie mieszkaniowym. Nagromadzone po okresie opóźnienia dostaw produkty, zaczynają zalegać w magazynach. Widać coraz bardziej spadki zapotrzebowania na te produkty. W dalszym ciągu występują trudności w zaopatrzeniu w różne komponenty do produkcji. Segment ogrzewania płaszczyznowego oraz systemów rurowych jest także dotknięty coraz większymi problemami, przede wszystkim ogromne braki w dostępności surowców, co skutkowało/ cały skutkuje znacznie wydłużonymi terminami dostaw oraz ich ograniczeniem. Ogrzewanie podłogowe i sprzedaż różnych systemów rurowych osiągnęły ogólnie duży spadek sprzedaży który można szacować na 25-60 % w zależności od grupy produktów. Dobre wyniki sprzedaży z pierwszego półrocza powodują, że po trzech kwartałach ten segment rynku jest w dalszym ciągu na plusie z bardzo zróżnicowanymi wynikami w poszczególnych grupach rurek, złączek czy systemów do ogrzewania

W grupie głównych elementów instalacji do ogrzewania powierzchniowego, widać było na przestrzeni 2022 roku spadki od kilku, do kilkudziesięciu procent w zależności od produktu.. Bardzo dobre wyniki sprzedaży w pierwszym półroczu skompensowały częściowo duże spadki w drugiej połowie roku spowodowane głównie spadkiem dynamiki w nowym budownictwie. Sprzedaż osprzętu w I półroczu napędzały kotły i pompy ciepła, w drugim półroczu pompy ciepła z wyjątkiem końcówki roku, kiedy pompy przestały się sprzedawać. Doskonałe wyniki sprzedaży w pierwszym półroczu powodują, że po czterech kwartałach wyniki sprzedaży dla elementów połączeniowych i rurek mają w niektórych pozycjach tylko kilkunastoprocentowe spadki przy utrzymaniu w innych wzrostów na poziomie od kilku do kilkunastu procent. w większości przypadków. Jedynie w wypadku rozdzielaczy grzejnikowych utrzymał się ponad dwukrotny wzrost. Także elementy automatyki, zanotowały pod koniec 2022 roku niewielkie spadki od kilku do kilkunastu procent, ale w skali roku termostaty odnotowały jednak wzrost od 2 do 12% w zależności o produktu. Pod koniec 2022 roku, odnotowane zostały także spadki sprzedaży zaworów o niskich średnicach na rzecz wyższych

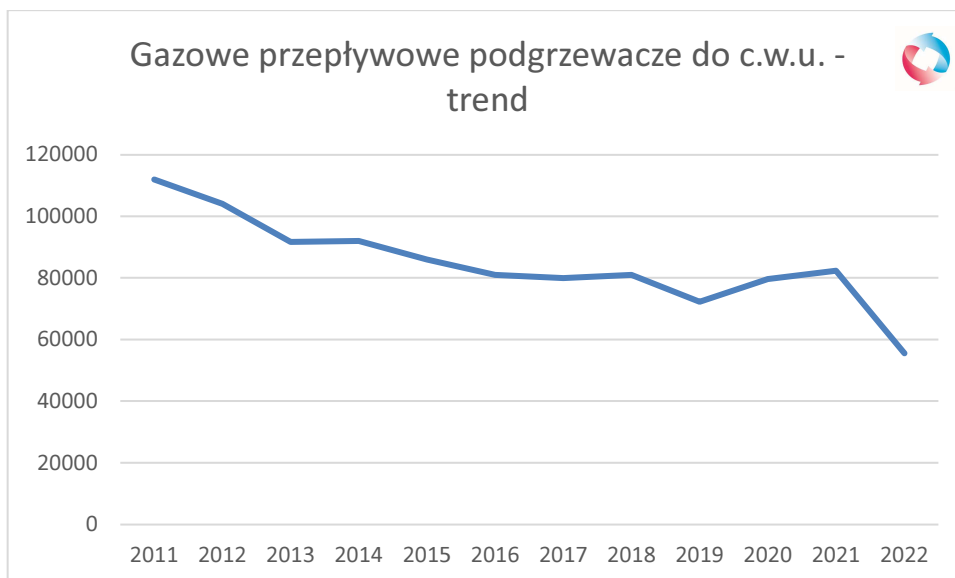
średnic, osprzętu do grzejników, grzejników łazienkowych, kominów, sterowników do kotłów, czujników gazu i tlenu węgla.

W grupie zasobników c.w.u. i buforów ciepła widać było w 2022 roku wzrosty, który w skali całego 2022 roku wzrost wyniósł 16%. Wzrost w tej grupie można zawdzięczać wzrostom sprzedaży zasobników dwuwężownicowych i bez wężownicowych gdzie wzrosty pod koniec 2022 roku wyniosły odpowiednio 53 i 95% a w skali roku było to 21 i 131%. Widać że jest to powiązane ze wzrostem znaczenia magazynowania ciepła i wykorzystywaniem hybrydowych układów grzewczych, oraz wzrostem zainteresowania instalacjami kolektorów słonecznych.

Rynek przepływowych gazowych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej odnotował spadki we wszystkich kwartałach 2022 roku. W skali całego roku, spadek sprzedaży tych urządzeń, który wyniósł 32% w skali całego roku. Można przyjąć, że ta technologia wytwarzania ciepłej wody użytkowej jest wypierana przez inne źródła wytwarzania c.w.u. Tego typu urządzeń nie montuje się już w nowym budownictwie. Istnieją tylko dzięki rynkowi wymian. Dodatkowo, PR skierowany przeciwko wykorzystaniu gazu w ogrzewaniu i przygotowaniu c.w.u. też miał w tym spadku swój znaczący wkład,



Rys. 47 Sprzedaż gazowych przepływowych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej w okresie 2011 –2022 (Źródło: opracowanie SPIUG)



Rys. 48 Sprzedaż gazowych przepływowych podgrzewaczy do ciepłej wody użytkowej w okresie 2011 –2022– tendencja (Źródło: opracowanie SPIUG)

4. Podsumowanie prognozy dla rozwoju rynku instalacyjno-grzewczego na przyszłość

Rok 2023 jest pełną niewiadomą. Nie wiemy jak potoczy się wojna w Ukrainie i czy nie wybuchnie gdzieś w Azji nowy konflikt i jaki to będzie miało wpływ na naszą ekonomię. Z pewnością, powinien być to rok przyspieszenia w transformacji energetyki i ogrzewnictwa, poprzez odchodzenie od wielkich zcentralizowanych instalacji na rzecz instalacji rozproszonych opartych na dywersyfikacji wykorzystania różnych dostępnych lokalnie źródeł energii i paliw. Jak jest to ważne, pokazały ostatnie miesiące wojny w Ukrainie i ataki rosyjskie na infrastrukturę energetyczną i grzewczą. Rozwój instalacji pomp ciepła powinien wymusić na koncernach energetycznych przyspieszenie inwestycji w sieci przesyłowe i dystrybucyjne dla energii elektrycznej, jak również stabilnych źródeł zasilania, bez czego elektryfikacja ogrzewania może napotkać wkrótce duży problem.

Można się także spodziewać kontynuacji wzrostu zainteresowania instalacjami hybrydowymi w ogrzewnictwie, jako rozwiązania które pozwoli optymalnie produkować ciepło po jak najniższych kosztach w zależności od cen i podaży nośników energii.

Obawy budzi pogłębiająca się w ostatnich miesiącach zapaść w budownictwie mieszkaniowym, co z pewnością przełoży się na wyniki branży grzewczej. Z tego powodu może wzrosnąć znaczenie rynku wymian, których motorem będzie głównie chęć ograniczenia kosztów ogrzewania w sytuacji rosnących cen paliw i energii. Już obecnie widać coraz większe zainteresowanie instalacjami kolektorów słonecznych z buforami ciepła do wsparcia ogrzewania kotłami gazowymi, elektrycznymi, biogazowymi czy pompami ciepła, ale struktura tego rynku jest w dalszym ciągu niestabilna i wymaga dużo racji żeby go odbudować w sferze detalicznej.

Przy tej ilości niewiadomych, trudno prognozować, jak będzie wyglądać rynek urządzeń grzewczych w 2023 roku, ale ostrożnie można przyjąć jego stabilizację i po zaburzeniach w 2022 roku, wejście w fazę ewolucyjnej transformacji.

Budownictwo mieszkaniowe będzie jeszcze się bardziej kurczyć. Według naszych analiz, deweloperzy od końca 2022 roku znacznie ograniczają/zamrażają nowe inwestycje. Obserwujemy powoli przełamywanie rynku w kierunku powrotu do większego zainteresowania kotłami gazowymi, wszystko jest uzależnione od wzrostów cen energii elektrycznej w stosunku do cen gazu i przebiegu kampanii antygazowej, która omija kwestię stosowania w przyszłości biometanu i wodoru jako alternatywnego zgodnie RePowerEU rozwiązania do gazu ziemnego, który jest paliwem kopalnym od którego powinno się odejść do ok. 2035 - 2040 roku .

Pomimo tak drastycznych spadków sprzedaży w gazowych i peletowych kotłach grzewczych, rok w dalszym ciągu nie był zły, biorąc pod uwagę że sprzedaż tych produktów powtórzyła w większości wynik uważanego za bardzo dobry 2020 roku.

Co prawda prognozy podają, że w 2023 roku powinna się ustabilizować sytuacja na rynku surowców, oraz nośników energii, co zresztą widać po cenach gazu, które spadły do poziomu sprzed 2021 roku, ale obciążenia finansowe odbiorców i większości przedsiębiorców z tytułu wprowadzania Polskiego Ładu czy wymogów Fit for 55 w skali UE może spowodować zahamowanie zdolności finansowej społeczeństwa w Polsce ale również w UE. Także w USA widać w dalszym ciągu bardzo dużą inflację i drożyznę zarówno paliw, jak również środków codziennego użytku. Sytuacja geopolityczna, trwająca od lutego 2022 wojna w Ukrainie, oraz napięcie na Dalekim i Bliskim Wschodzie, z pewnością będą miały wpływ na to co będzie się działo w branży instalacyjno-grzewczej w 2023 roku. Należy pamiętać, że zarówno Rosja jak i Ukraina były poważnymi dostawcami surowców wykorzystywanych do produkcji urządzeń grzewczych i elementów instalacji. Także stamtąd pochodziły znaczące dla Europy dostawy surowców energetycznych, co będzie miało wpływ na proces transformacji rynku w celu uniezależnienia się Polski i UE od tego kierunku dostaw. Chiny są w dalszym ciągu podstawowym dostawcą dla wielu importerów w Polsce i w Europie, zarówno pomp ciepła, jak również różnych podzespołów wykorzystywanych do produkcji urządzeń i elementów instalacji grzewczych.

Także strona ekonomiczna i wytrzymałość potencjalnych inwestorów i użytkowników końcowych w kontekście panującej wysokiej inflacji i coraz szybszego ograniczania potencjalnych zasobów finansowych może mieć wpływ na decyzje podejmowane przez nich co do planowanych wcześniej modernizacji i wykańczania nowych mieszkań.

Mówi się o wyraźnym spadku rentowności firm wykonawczych o możliwych upadłościach (na miejsce upadłych firm pojawiają się nowe) to w budownictwie jest normalne zjawisko , ale

należy brać pod uwagę fakt iż obecnie główne źródło siły fizycznej na budowach to pracownicy głównie z Ukrainy i Białorusi a obecna agresja Rosji na Ukrainę, oraz zamknięcie się Białorusi może ten dopływ zatrzymać, lub wręcz spowodować odpływ pracowników, którzy wrócą do Ukrainy bronić swojego kraju, co z reszta już ma miejsce. Inną niewiadomą, jest zachowanie się dostawców z Chin, ponieważ już teraz widać coraz większe problemy z dostawami komponentów i surowców z tego kierunku, co jest wynikiem swego rodzaju niepisanych sankcji czy nacisku politycznego ze strony Chin na firmy europejskie, spowodowanego nierozważnym wyprowadzaniem przez różne europejskie marki produkcji różnych podzespołów z Europy w przeszłości dla nieco wyższego zysku i uzależniania się od dostaw z tamtego kierunku.

Z tego powodu, prognozowanie, w którym kierunku pójdzie rozwój rynku sprzedaży i instalacji urządzeń grzewczych w 2023 roku i w dalszych latach jest dość ryzykowne. Rozwój rynku urządzeń grzewczych jest zależny od dwóch podstawowych czynników: polityki państwa i siły nabywczej potencjalnych inwestorów będących klientami hurtowni instalacyjnych. W 2022 w wyniku podejmowanych na poziomie UE decyzji i kampanii, zachwianiu uległ długo panująca struktura rynku urządzeń grzewczych. W 2023 roku, głównym motorem sprzedaży będzie z pewnością rynek wymian starych urządzeń na nowe, szczególnie w wypadku kotłów grzewczych, ale również wyposażanie nowych mieszkań których budowę rozpoczęto wcześniej. W normalnej sytuacji, tj. bez negatywnego wpływu obecnej sytuacji geopolitycznej, coraz bardziej dającej się odczuć drożyzny oraz drastycznych podwyżek cen energii i paliw, można by było liczyć na kontynuację tego trendu także w następnych latach. Potencjał rynku wymian w Polsce jest ogromny. Na poziomie europejskim w dalszym ciągu są przygotowywane programy wsparcia w ramach fali renowacji, co może mieć wpływ także na dalsze umocnienie się rynku wymian w Polsce.

Obecnie sytuacja ekonomiczna i geopolityczna, pomimo pewnego spowszechnienia, jednak wywiera poważny wpływ na polską i europejską gospodarkę, szczególnie w sferze usługowej, która jest także klientem branży instalacyjno-grzewczej. Pomimo podjętych w 2022 roku decyzji i działań, niepewne są w dalszym ciągu drogi dostaw surowców i podzespołów, ponieważ odbudowa samowystarczalności Europy wymaga czasu. W wielu przypadkach, skutkiem tych posunięć była konieczność ograniczenia działalności gospodarczej w sektorze usług, ograniczenie produkcji będące skutkiem zmniejszonej liczby pracowników oraz znaczne osłabienie przepływu kapitału w sferze konsumpcji.

Faktem jest już postępująca transformacja rynku. Ograniczenie zapotrzebowania na ciepło, dzięki coraz wyższej efektywności energetycznej budynków, zarówno nowych, jak i poddawanych termomodernizacji, ma wpływ na dobór urządzeń i technologii grzewczych. Postępuje odchodzenie od węgla, zarówno ze względu na dostępność, jak i cenę tego paliwa.

Gaz pozostanie z nami jeszcze przez wiele lat jako paliwo przejściowe, pozwalające na ograniczenie niskiej emisji i stopniowe, ale konsekwentne i bezpieczne odchodzenie od paliw

kopalnych w kierunku odnawialnych źródeł energii, ze względu na dostępną infrastrukturę i dywersyfikację kierunków dostaw tego paliwa.

Coraz większą popularnością cieszą się instalacje hybrydowe, łączące różne technologie w jeden, bezpieczny i efektywny kosztowo w eksploatacji system grzewczy. Połączenie tam, gdzie warunki na to pozwalają, np. instalacji kolektorów słonecznych z magazynami ciepła oraz szczytowym źródłem ciepła, którym może być kocioł gazowy, elektryczny, olejowy czy biomasowy lub pompa ciepła, może przyczynić się do ograniczenia zużycia paliw czy energii elektrycznej do ogrzewania i ograniczyć tym samym koszty eksploatacji jak również ograniczenia emisji.

Połączenie pompy ciepła np. z kotłem gazowym w jeden system pozwala bezpiecznie ogrzać pompą ciepła budynek o większym zapotrzebowaniu na ciepło i ograniczenie kosztów inwestycyjnych, ponieważ można wtedy zastosować pompę ciepła o mniejszej mocy i wydłużyć jej żywotność.

Widać, że w dalszym ciągu rośnie zainteresowanie pompami ciepła oraz ogrzewaniem elektrycznym w różnych formach. Jednak pewne obawy może budzić brak widocznego przyspieszenia w modernizacji sieci dystrybucyjnych dla energii elektrycznej oraz powstawania nowych stabilnych mocy wytwórczych dla energii elektrycznej, żeby zaspokoić zapotrzebowanie na energię elektryczną do zasilania urządzeń grzewczych. Szczególnie, że idzie to w parze ze wzrostem zapotrzebowania na energię także w transporcie, przez samochody elektryczne.

Jednym z elementów mających wpływ na branżę instalacyjno-grzewczą, mogą być działania w branży budowlanej i remontowej. Jest to kluczowy sektor, bez którego nie można liczyć ożywienie gospodarcze i realizację długoterminowych celów klimatycznych dotyczące redukcji CO₂ w budynkach, ograniczenia niskiej emisji oraz zwiększania bezpieczeństwa energetycznego a także transformacji energetyki, co może mieć także pozytywny wpływ na rozwój branży instalacyjno-grzewczej. Jednym z takich działań mógłby być program mający na celu zachęcenie obywateli RP do wymiany starych, nieefektywnych urządzeń do ogrzewania i chłodzenia zainstalowanych w ich domach, na przykład poprzez programy złomowania, podobnie jak w przypadku starych samochodów. Taki program zachęt mógłby objąć także wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie mieszkaniowe, pod których zarządem znajduje się bardzo dużo budynków wyposażonych w nieefektywne energetycznie urządzenia grzewcze i wentylacyjne. Z punktu widzenia każdej branży w czasie kryzysu niezmiernie ważne jest utrzymanie programów stymulujących popyt. Należy pamiętać, że branża instalacyjno-grzewcza nie jest autonomiczna, i jest zależna od sytuacji w innych branżach.

Wprowadzona, nowa ulepszona wersja programu „Czyste Powietrze”, ma pozytywny wpływ na rozwój rynku urządzeń grzewczych w czystych technologiach, a w 2023 roku spodziewane jest dalsze ulepszenie funkcjonowania tego programu. Funkcjonuje także program wsparcia Moje Ciepło, który jest obecnie w praktyce programem wsparcia wyłącznie dedykowanym dla instalacji pomp ciepła w nowym budownictwie, co wydaje się być z jednej strony rozwiązaniem idącym w dobrym kierunku, jednak z doświadczeń związanych ze wcześniejszym

doświadczeniem programem wsparcia dla kolektorów słonecznych, istnieje uzasadniona obawa, że program wsparcia skierowany wyłącznie do jednej grupy produktowej, zamiast programu obejmującego wsparcie dla całego sektora instalacji grzewczych opartych na OZE, może mieć w przyszłości negatywne skutki dla rynku pomp ciepła w postaci rozbitcia stabilnej sieci dystrybucji, uzależnienie sprzedaży pomp ciepła od dotacji i niekontrolowanego napływu tych urządzeń spoza UE, głównie z Chin, jak to miało miejsce w wypadku kolektorów słonecznych, co spowoduje, że rzeczywistymi beneficjentami ewentualnego, boomu na pompy ciepła będą firmy z Dalekiego Wschodu, co zresztą jest widoczne od zeszłego roku, kiedy wartość importu pomp ciepła z Chin do Europy osiągnęła miliardowe obroty, zamiast zasilić częścią z tych pieniędzy rodzimych producentów.. W 2023 roku mają być wprowadzane nowe regulacje na poziomie UE dotyczące efektywności energetycznej w budynkach i zmniejszania śladu węglowego których konsultacja obecnie trwa. Obecnie w ramach Komisji Europejskiej, trwają gorące dyskusje na temat ostatecznego kształtu tych regulacji z aktywnym udziałem lobbystów preferujących określone rozwiązania, próbujących mieć wpływ na zapadające decyzje. W tym kontekście widać pewną nagonkę na gaz ziemny który jest uznany obecnie jako paliwo przejściowe w procesie transformacji zaopatrzenia w ciepło, szczególnie w kontekście dużego udziału Rosji w zaopatrzeniu europejskich sieci gazowych w paliwo. Biorąc pod uwagę, że technologie ogrzewania gazowego są najczęściej stosowane w budynkach w UE: w 2017 r. kotły gazowe stanowiły 70% zainstalowanego urządzeń grzewczych wykorzystujących wodę jako nośnik ciepła w UE, a równocześnie około 44 milionów zainstalowanych obecnie kotłów gazowych jest starego typu i nieefektywnych energetycznie, a zatem będą musiały zostać zastąpione przez przyszłościowe technologie, takie jak kotły przystosowane do spalania wodoru i typowe kotły wodorowe, elektryczne pompy ciepła, instalacje hybrydowe, termicznie zasilane pompy ciepła, instalacje kolektorów słonecznych z magazynami ciepła i mikrokogenerację. W tej sytuacji raczej trudno sobie wyobrazić realne odejście od gazu w sposób nakazowy w najbliższych latach, ponieważ nie ma na razie realnej alternatywy, dla użytkowników która byłaby zaakceptowana z powodów ekonomicznych i technicznych. Raczej można się spodziewać zabezpieczenia nowych zdyspersyfikowanych kierunków dostaw gazu ziemnego, po to aby zagwarantować bezpieczeństwo energetyczne odbiorców w okresie przejściowych odchodzenia od paliw kopalnych w kierunku pełniejszego wykorzystania OZE w ogrzewnictwie. Odchodzenie od paliw kopalnych jest koniecznością, jednak prawdopodobnie będzie to miało charakter ewolucyjny, tak szybki na jak na to pozwolą aktualne warunki. Dlatego już w 2023 roku być może obok większego udziału technologii grzewczych wykorzystujących jako źródło energii elektryczną (pompy ciepła, kotły elektryczne, inne sposoby ogrzewania), być może zwiększy się zainteresowanie układami hybrydowymi łączącymi kotły gazowe z kolektorami słonecznymi czy pompami ciepła, co pozwoli na ograniczenie emisji CO₂ w budynkach oraz zmniejszenie kosztów eksploatacji dla użytkowników co jest szczególnie istotne z uwagi na drastyczne wzrosty paliw i energii jakie miały miejsce w 2022 roku. To może spowodować w Polsce falę zainteresowania różnymi nowymi technologiami takimi jak kogeneracja słoneczna w postaci kolektorów hybrydowych PVT, szybszy rozwój układów hybrydowych z udziałem kolektorów słonecznych które pozwolą przynajmniej w części

ograniczyć koszty ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej w skali roku, oraz oczywiście nowych rozwiązań w zakresie pomp ciepła.

Z pewnością można założyć w dalszym ciągu stabilne dwucyfrowe wzrosty sprzedaży pomp ciepła, przede wszystkim w wypadku nowobudowanych domów ze względu na ograniczenia w instalacjach i lokalizacjach budynków modernizowanych, aczkolwiek na tak wysokim poziomie jak to miało miejsce w 2022 roku.. Na pewno na takie przyspieszenie może mieć planowany programów wsparcia adresowany dla pomp ciepła, chociaż istnieją obawy, że brak wsparcia dla innych instalacji OZE do pozyskiwania ciepła, może zepsuć tak dobrze i stabilnie rozwijający się rynek tych urządzeń w Polsce. W Polsce coraz bardziej rozwijają się układy hybrydowe łączących pompy ciepła lub kotły elektryczne z przydomową instalacją fotowoltaiczną w domach niskoenergetycznych oraz kolektorów słonecznych współpracujących w układach z różnymi urządzeniami grzewczymi. Dzięki takiemu rozwiązaniu, inwestor uzyskuje rzeczywiście ciepło z OZE, ponieważ energia elektryczna zasilająca pompę ciepła pochodzi z OZE, oraz pewien efekt niezależności energetycznej, co zaczyna cieszyć się coraz większym zainteresowaniem także w Polsce. Pewnym, ale dużym niebezpieczeństwem jest to, że w wyniku wzmożonego nacisku decydentów na montowanie pomp ciepła, zarówno przy pomocy regulacji w innych krajach UE jak również mocnej promocji i rozwoju sprzedaż w Polsce, już powstało wąskie gardło podażowe które nie będzie w stanie sprostać wymuszonemu popytowi. Budowa fabryk i rozpoczęcie produkcji wielkoskalowej pomp ciepła wymaga czasu i pieniędzy, gdy tymczasem gotowe produkty z Azji zalewają rynek Europejski. Przy braku wsparcia dla innych rozwiązań także pozwalających na ograniczenie emisji i zwiększania efektywności energetycznej przez zmniejszanie zapotrzebowania na ciepło, oraz zwiększenie wykorzystania kolanie dostępnego OZE, cały proces transformacji i dekarbonizacji może zaliczyć spektakularny falstart. Dlatego tak potrzebna jest dywersyfikacja rozwiązań w realizacji transformacji i dekarbonizacji ogrzewnictwa.

Widoczny jest postępujący renesans wykorzystania instalacji kolektorów słonecznych, zarówno jako źródeł indywidualnych, ale przede wszystkim jako instalacji wspomagających lub pozostających w układach hybrydowych z innymi źródłami ciepła, można liczyć na pewny bardziej dynamiczny rozwój technik grzewczych opartych na OZE. Pojawiają się już instalacje wykorzystujące kolektory słoneczne do wspomagania wytwarzania ciepła procesowego w przemyśle, który jest w szczególności sposób dotknięty podwyżkami cen energii i paliw. Coraz więcej się mówi o wykorzystaniu kolektorów słonecznych w sieciach ciepłowniczych, co także może być motorem dla rozwoju tej grupy produktów, szczególnie w instalacjach wspólnych z pompami ciepła i magazynami ciepła.

W 2022 roku nastąpił dalszy wzrost sprzedaży kolektorów słonecznych w Polsce, który wyniósł ok. 210 000 m². Taki wynik może pozytywnie dziwić, biorąc pod uwagę bardzo małą obecność kolektorów słonecznych w hurtowniach instalacyjno –grzewczych. Powód jest prosty: sprzedaż kolektorów słonecznych w Polsce odbywa się obecnie prawie wyłącznie poprzez projekty gminne które są zaopatrywane w to rozwiązanie przez wyspecjalizowane firmy instalacyjne. Szereg projektów i przetargów zostało już zrealizowane. Obecne są

realizowane jeszcze projekty powstałe w poprzedniej perspektywie finansowej. Pewną szansą dla tego typu instalacji jest wykorzystanie kolektorów do ogrzewania w ramach programu Czyste Powietrze, gdzie w styczniu 2023 kolektory zostały pokazane w bardziej widoczny sposób jako urządzenia do wytwarzania ciepła, oraz konieczność modernizacji systemów ciepła sieciowego w oparciu o OZE, a także połączenie ich w układy grzewcze z kotłami gazowymi i elektrycznymi, szczególnie w istniejących budynkach, gdzie nawet po częściowej termorenowacji, może występować w okresach szczytowych o niskiej temperaturze, konieczność włączenia dodatkowego źródła ciepła jakim jest kocioł, aby wspomóc funkcjonujące kolektory słoneczne czy pompę ciepła. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na redukcję tzw. wykluczenia energetycznego, jeżeli chodzi o wykorzystanie ciepła z OZE zwiększając jego udział w bilansie energetycznym budynku oraz zapewniłoby pewny komfort cieplny przez cały rok mieszkańcom takich budynków

W wypadku kotłów na paliwa stałe sytuacja jest bardziej dynamiczna. Raczej trudno zakładać, jak to się czasami przedstawia, likwidację tego segmentu urządzeń grzewczych.

Z pewnością, może to nastąpić w wypadku kotłów opalanych węglem ze względu na coraz mniejszą dostępność i cenę węgla o dobrych parametrach spalania, oraz konieczność dalszego ograniczania niskiej emisji, ale należy pamiętać, że paliwa stałe to także biomasa zaliczana do OZE. Oczywiście są różne naciski, żeby zakazać wszystkich technologii wykorzystujących spalanie w procesie wytwarzania ciepła, ale trudno sobie wyobrazić, że realnie dałoby się to wprowadzić na obszarach wiejskich, gdzie biomasa jest często pozyskiwana w wyniku produkcji rolnej na miejscu i jest uznawana jako paliwo neutralne klimatycznie, tj. tyle samo dwutlenku węgla jest pochłaniania w procesie produkcji biomasy co jest wydalone w procesie spalania. Obecne kotły na biomasę w niczym nie przypominają tych sprzed lat. Są to bardzo nowoczesne urządzenia o wysokim stopniu zautomatyzowania działania. Coraz częściej, podobnie jak w wypadku kotłów gazowych, wykorzystuje się technologię kondensacji. Coraz więcej kotłów na biomasę wykazuje znacznie lepsze parametry spalania niż te wymagane w tzw. V klasie, co przekłada się na emisję cząstek stałych nie przekraczającą 25 mg/m³. Dlatego, trudno się spodziewać, że kotły na biomasę, jako reprezentacja kotłów na paliwa stałe, znikną za kilka lat i raczej utrzymają swoją niszę rynkową.

Po wejściu w marcu 2019 w życie nowelizacji rozporządzenia dotyczącego kotłów na paliwa stałe, producenci i hurtownicy sygnalizują znaczny spadek sprzedaży kotłów zasypowych. Równocześnie, pomimo znacznych spadków sprzedaży w 2022 roku, sygnalizowany jest duży wzrost zainteresowania kotłami peletowymi z zasilaniem automatycznym. Większa tendencja spadkowa w 2023 roku może dotyczyć szczególnie kotłów, gdzie jako paliwo jest wykorzystywany węgiel i jego pochodne. To zjawisko powinno się utrzymać się także w 2023 roku, tym bardziej że dozwolone do wprowadzania do obrotu i instalowania są obecnie kotły z podajnikiem automatycznym, a w wypadku kotłów zasypowych tylko te które są wyposażone w bufor co podwyższa koszty instalacji. Dodatkowo, znacznie wzrosły ceny węgla opałowego

i zmalała jego dostępność, co powoduje konieczność poszukiwania alternatywnych rozwiązań do paliwa węglowego. Od kilku lat, w wypadku kotłów na paliwa stałe, obserwujemy odwrót od węgla jako paliwa w gospodarstwach domowych na rzecz kotłów opalanych biomasą. Przechodzenie na biomasę jako w przyszłości jedyne stosowane paliwo stałe jest konsekwentne i obywają się szybciej niż zakładano wcześniej.

Jednak w obecnej sytuacji dostępu do paliw kwalifikowanych i cen gazu, węgla oraz energii elektrycznej, nie można wykluczyć osłabienia tempa wymian i powrotu wykorzystywania kotłów węglowych i biomasowych do spalania odpadów, co z pewnością nie jest tym, czego oczekujemy i co finalnie byłoby korzystne dla samych użytkowników

W ostatnich latach najbardziej spektakularne wzrosty sprzedaży urządzeń grzewczych dotyczyły właśnie kotłów gazowych, p którym nastąpiło załamanie tego rynku od drugiej połowy 2022 roku. Produktem spalania gazu w kondensacyjnych kotłach jest para wodna i dwutlenek węgla. Oczywiście ten drugi jest powodem pewnej nagonki na gaz jako jedna z przyczyn zmian klimatycznych i globalnego ocieplenia. Można dyskutować, jaki wpływ ma zainstalowanych kilka milionów kotłów gazowych na zmiany klimatyczne na Ziemi. Faktem jest, że w wyniku spalania gazu nie występują praktycznie żadne pyły zawieszane, dlatego kotły gazowe są tak chętnie montowane w miejsce starych urządzeń wszędzie tam, gdzie mnie ma specjalnych wymagań co do zmian instalacji, a chce się uzyskać natychmiastowy efekt poprawy jakości powietrza.

Widać także znaczne tendencje wzrostowe dla ogrzewania powierzchniowego. Rynek grzejników wydaje się być stabilny z lekkim spadkiem pomimo wzrostów ilości wykańczanych inwestycji w budownictwie kubaturowym. To jest kolejny sygnał powolnej ewolucji jednej technologii grzewczej na rzecz drugiej. Obecna tendencja idąca w kierunku lepszej termoizolacji i ograniczenia strat ciepła, przyśpiesza rozwój rynku instalacji rekuperacyjnych. I taka tendencja na pewno utrzyma się w najbliższych latach. Należy pamiętać, że wybór ogrzewania powierzchniowego, obecnie, podobnie jak w wypadku pomp ciepła dotyczy głównie nowych budynków. Nawet biorąc pod uwagę osłabienie dynamiki w budownictwie kubaturowym, głównie w mieszkaniówce, co dało się zauważyć w zeszłym roku, nie powinno mieć negatywnego wpływu na ten segment rynku, ale w wypadku spowolnienia w budowie nowych mieszkań i domów, to spowolnienie może być bardziej widoczne. W samej branży widać coraz więcej działań konsolidacyjnych, gdzie mniejsze podmioty są wchłaniane lub przejmowane przez jednostki silniejsze kapitałowo.

Podsumowując: rok 2023 w branży instalacyjno- grzewczej to jedna wielka niewiadoma z uwagi na konsekwencje powodowane trudnymi do przewidzenia następstwami wynikającymi z sytuacji międzynarodowej, która może naruszyć ciągłość dostaw Dalekiego Wschodu, oraz dostęp do surowców energetycznych i nie tylko. Jest to szansa dla firm europejskich, aby w celu zwiększenia niezależności, może więcej podzespołów do urządzeń wytwarzać na miejscu na terenie UE. Wiele tutaj zależy od polityki władz centralnych i UE, na ile będą konsekwentni w działaniach na rzecz ograniczenia niskiej emisji i wsparcia gospodarek. Dlatego

trudno jest prognozować jak będzie rozwijać się rynek urządzeń grzewczych w najbliższej przyszłości, ponieważ zależy on od wielu czynników składowych zarówno wewnątrz krajowych, jak i międzynarodowych. Jeżeli nie będzie jakichś dalszych turbulencji politycznych i inflacja znajdzie się pod kontrolą, można liczyć na dalsze wzrosty w branży, także ze względu na konieczność obecnie budowanych lub zaplanowanych do budowy mieszkań, nawet w mniejszej ilości, oraz postępujących wymian starych urządzeń w celu zmniejszenia niskiej emisji i bardziej efektywnego wykorzystania energii i paliw.

Przygotował i opracował:

Janusz Starościk

Członek Pool of Experts Switzerland Global Enterprise, SPIUG

Warszawa, 27 kwiecień 2023